**W TYM
NUMERZE****79-latek zginął
przysypany pustakami**

Str. 4

**Rejestracja do przychodni
za 30. telefonem**

Str. 6



1 sierpnia 1991 roku ukazał się pierwszy numer Tygodnika Regionalnego „Korso”. 2 maja 2001 roku numer 500, a 14 grudnia 2010 roku numer 1000. Dziś, 22 września 2020 roku, ukazuje się numer 1500. Od wydania pierwszego numeru minęło blisko 30 lat. Szmata czasu.

Str. 15-18

**Przedsiębiorcy
kwestionują prawidłowość
przeprowadzonych konkursów
o granty unijne.**

Str. 3

**7 tysięcy
indyków
zginęło
w pożarze**

Str. 5

**Unikatowy
kierunek
nauczania
w Mielcu**

Str. 8

**5 medali juniorów LKS Stali
w mistrzostwach Polski.
W Mielcu rosną kadry
w Lekkiej Atletyce.**

Str. 30

liczba tygodnia

1500

- tyle numerów „Korso” jest już za nami! O historii naszego tygodnika

więcej na str. 16-18

cytat tygodnia

Bogdan Rojkowicz,
prezes AWR KORSO:

Od początku, i tak jest do dzisiaj, zachowywaliśmy niezależność polityczną, co było naszym atutem i warunkiem przetrwania. Naszym głównym przesłaniem było patrzeć władzy na ręce bez względu na to, jaką opcję reprezentuje.

Więcej na str. 15

za tydzień

Sytuacja z ASF jest
poważnaKORSO
TYGODNIK REGIONALNY REDAKCJA

Józef Twardowski

redaktor naczelny
jozef.twardowski@korso.pl
tel. 17 788 41 95

Arkadiusz Łyson

zastępca redaktora naczelnego
alyson@korso.pl
tel. 17 788 41 83
edukacja, gminy: Tuszów Narodowy,
Czermin, Borowa, Gawłuszowice

Szymon Burek

dziennikarz, fotoreporter
sburek@korso.pl
tel. 17 788 41 87
miasto Mielec, powiat mielecki, kultura,
gmina Padew Narodowa

Marta Warias

dziennikarz, fotoreporter
marta.warias@korso.pl
tel. 17 788 41 88
miasto Mielec, gminy: Radomyśl
Wielki, Wadowice Górne, Przecław

Krzysztof Radoń

dziennikarz, fotoreporter
krzysztof.radon@korso.pl
tel. 17 788 41 88
policja, straż

Współpraca



Jakub Zegarliński

dziennikarz sportowy
jzegarliński@korso.pl

Komentarz tygodnia

Wielkie dzięki

1500 numerów Tygodnika Regionalnego „Korso”. 1500 tygodni jego ukazywania się. Blisko 30 lat. Niewiele w regionie, ale pewnie i w Polsce jest gazet, które mogą się pochwalić takimi osiągnięciami. Szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę gazety, które zaczęły wychodzić po roku 1990, w wolnej Polsce.

Ludzie, którzy tworzyli „Korso”, w tym nieprzerwanie przez blisko 30 lat prezes Agencji Wydawniczo-Reklamowej „Korso” Bogdan Rojkowicz, byli zafascynowani wychodzącą z okowów komunizmu Polską, wolnością słowa, demokratyzacją życia społecznego, gospodarką rynkową. „Korso” powstawało z potrzeby serca, było jednym z elementów nowego, wolnej Polski.

Jego przesłaniem od

początku była niezależność, rzetelność, nie przymlanie się do żadnej władzy, która w ciągu tych blisko 30 lat wielokrotnie się zmieniała zarówno w kraju, jak i w Mielcu i każdej z gmin powiatu mieleckiego, ale patrzeć tej władzy na ręce. Ta niezależność to był wręcz element bycia i przetrwania tygodnika.

W ciągu tych blisko 30 lat w Mielcu i jego okolicy powstało kilka niezależnych gazet, ale właśnie zbyt mocne ukierunkowanie na tę czy inną stronę polityczną sprawiło, że po pewnym czasie upadały. Tygodnik „Korso” wciąż jest, ukazuje się po raz 1500.

Oczywiście nie byłoby tych 1500 numerów „Korso”, gdyby nie jego Czytelnicy. Wierni, oddani, którzy co tydzień sięgają po tę gazetę. To Wam,

Drodzy Czytelnicy, należy się największy szacunek. To Wam składam wielkie dzięki.

Dzisiejszy świat zafascynowany jest Internetem. Wydawnictwo „Korso”, idąc z duchem czasu, uruchomiło też kilka swoich portali internetowych – mielecki, kolbuszowski, sanocki, podkarpacki, a od niedawna bieszczadzki. Portale te są niezależne od Tygodnika Regionalnego „Korso” i kierują się trochę innymi zasadami i regułami niż papierowe gazety.

Jako nowoczesne wydawnictwo będziemy oczywiście rozwijać nasze portale, jednak z równą troską będziemy dbać o rozwój naszego tygodnika. O przekazywane w nim treści informacyjne, opinie, komentarze, materiały poradnikowe i publicystyczne. Będzie-

my pisać o wszystkich ważnych sprawach, które dzieją się w Mielcu i wszystkich gminach powiatu mieleckiego, będziemy wyjaśniać sygnały i interwencje Czytelników, będziemy tak jak do tej pory patrzeć władzom na ręce bez względu na to, z jakiej opcji politycznej są i będą.

Jednym z elementów zmiany Tygodnika Regionalnego „Korso” jest zapoczątkowana w dzisiejszym, 1501 numerze zmiana jego szaty graficznej. Zaczęliśmy od pierwszej strony, która została odświeżona i stała się bardziej przejrzysta, nowoczesna. W najbliższym czasie będziemy zmieniać i odświeżać również pozostałe strony tygodnika.

Józef Twardowski

Quiz o Mielcu

W Wielkim Quizie o Mielcu drukujemy dziesiąty kupon z pięcioma pytaniami. Tylko jedna odpowiedź na każde z pytań jest właściwa. Odpowiedzi na pytania konkursowe można znaleźć w „Encyklopedii miasta Mielca” (książkowej i elektronicznej) oraz innych książkach o Mielcu, dostępnych w bibliotece SCK, muzeum regionalnym i księgarniach.

Kupon z zakreślonymi odpowiedziami należy dostarczyć do redakcji Korso, ul. Biernackiego 1/4, do poniedziałku, 28 września. Za tydzień zamieścimy także prawidłowe odpowiedzi z rundy 10.

Poniżej publikujemy prawidłowe odpowiedzi z rundy 9.

Runda 9 - odpowiedzi: 1.a; 2.b; 3.c; 4.b; 5.d.

Po drugim miesiącu zmagania spośród nadesłanych kuponów wylosowaliśmy Czytelnika, który wygrywa nagrodę książkową. Jest to pan Jarosław Gurbala z Mielca.

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl

510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl

519 132 923

REKLAMA

radio
iliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00REKLAMA

Radio Taxi Sprint Mielec
Osiedle
tel. 17 583 00 88
Stary Mielec
tel. 17 583 02 02
tel. 519 10 10 44

550 LAT AKTU LOKACYJNEGO MIASTA MIELCA

1. Mikołaj Mielecki, hetman wielki koronny, w czasie wojny z Moskwą w 1579 r. samodzielnie i z powodzeniem dowodził oblężeniem i zdobyciem:

- ☐
- a. Połocka
-
- ☐
- b. Sokoła
-
- ☐
- c. Wielkich Łuków
-
- ☐
- d. Pskowa

2. Mikołaj Mielecki, okresowo zafascynowany kalwinizmem, powrócił do wiary katolickiej w:

- ☐
- a. 1566 r.
-
- ☐
- b. 1577 r.

- ☐
- c. 1580 r.
-
- ☐
- d. 1584 r.

3. Córką Mikołaja Mieleckiego – Zofia, współwłaścicielka Mielca, została żoną:

- ☐
- a. Jana Karola Chodkiewicza
-
- ☐
- b. Samuela Sienieńskiego
-
- ☐
- c. Krzysztofa Krupskiego
-
- ☐
- d. Stanisława Tarnowskiego

4. Który z Mieleckich został opatem tynieckim (dodać należy – wybitnym):

- ☐
- a. Zawisza Janusz syn Stanisława
-
- ☐
- b. Krzysztof syn Jana

- ☐
- c. Mikołaj syn Jana
-
- ☐
- d. Stanisław syn Waleriana Tyburcego

5. Gdzie pochowano najważniejszych przedstawicieli rodziny Mieleckich:

- ☐
- a. w Krakowie
-
- ☐
- b. w Mielcu
-
- ☐
- c. w Kamieńcu Podolskim
-
- ☐
- d. w Połańcu

Runda 10

Przedsiębiorcy wciąż czekają na reakcję władz

Józef Twardowski
josef.twardowski@korso.pl

Samorządy województwa małopolskiego i świętokrzyskiego uznały, że przy konkursach o granty unijne na kapitał obrotowy doszło do pewnych nieprawidłowości i zdecydowały o zwiększeniu środków dla przedsiębiorców, którzy brali udział w tych konkursach. W woj. podkarpackim wielu przedsiębiorców, w tym firmy z Mielca, również kwestionowały prawidłowość przeprowadzenia tego konkursu. Samorząd woj. podkarpackiego jak na razie nie zareagował i nie podjął żadnych działań w tym zakresie.

Przypomnijmy, że w województwie podkarpackim na granty unijne na kapitał obrotowy przeznaczono kwotę 40 mln zł, z czego 12 mln zł na działalność turystyczną i okolołurystyczną.

Wsparcie przeznaczone było dla firm dotkniętych problemami finansowymi spowodowanymi przez koronawirusa i można je było przeznaczyć na pokrycie bieżących kosztów funkcjonowania firmy, jak opłaty za wynajem pomieszczeń, prąd, gaz, wodę, ogrzewanie, usługi sprzątkowania i monitoringu, zakup bieżących materiałów eksploatacyjnych oraz paliwa do pojazdów służbowych. I co najważniejsze, wsparcie to było bezzwrotne.

Wywołało więc ogromne zainteresowanie, a za przeprowadzenie naboru wniosków odpowiedzialna była Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. (100-procentowym akcjonariuszem tej spółki jest Samorząd Województwa Podkarpackiego).

Wnioski składało się w formie elektronicznej poprzez platformę ePUAP. O wszystkim decydowała zasada – kto pierwszy, ten lepszy.

Godziną zero w woj. podkarpackim była północ 12 sierpnia. Z chwilą wystartowania konkursu system elektroniczny zaczął się grzać. W jednym momencie tysiące przedsiębiorców chciało złożyć swój wniosek. Nie wszyscy zdążyli to zrobić. 13 sierpnia o godzinie godz. 10 nabór został zamknięty.

Przedsiębiorcy składają skargi na przebieg naboru

Jeden z przedsiębiorców z Mielca, z którym rozmawialiśmy, mówił, że tak jak inni na kilka minut przed północą załogował się do systemu gov.pl i przygotował wniosek. Jak o północy ruszył nabór, próbował złożyć wniosek, ale został wyrzucony z sesji. Próbował jeszcze kilkakrotnie, choć skutecznie wniosek udało mu się złożyć dopiero 25 minut po północy. Ale wtedy już się nie kwalifikował do naboru.

Takich rozczarowanych przedsiębiorców, którym system uniemożliwił szybkie złożenie wniosku, było tysiące. Wielu z nich złożyło też do Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego skargi na przebieg naboru.

O wszystkim decydowały niecałe trzy minuty

RARR uznał, że wszystko było w porządku, a 1 września zamieścił na swojej stronie internetowej informację w wynikach naboru w konkursie o grant na kapitał obrotowy. Wynika z niej, że w ramach naboru, do chwili jego zamknięcia, wpłynęło ponad 13 tys. wniosków.

W ramach działalności tu-



Władze samorządowe woj. małopolskiego i świętokrzyskiego podjęły decyzję o zwiększeniu puli środków dla przedsiębiorców zainteresowanych grantami unijnymi na cele obrotowe. Władze woj. podkarpackiego jak na razie nie zareagowały i nie podjęły żadnych działań.

rystycznej i okolołurystycznej pierwszy wniosek wpłynął o godz. 00:00:00.809, a cała 100-procentowa alokacja wyczerpała się po 11 minutach 59 sekundach 422 tysięcznych sekundy.

W ramach pozostałych działalności pierwszy wniosek wpłynął o godz. 00:00:00.763, a cała 100-procentowa alokacja wyczerpała się po 2 minutach 54 sekundach 892 tysięcznych sekundy.

W przypadku działalności turystycznej i okolołurystycznej pieniędzy starczyło dla 264 firm, w przypadku pozostałej działalności 738 firm.

Około 12 tysięcy firm pozostało z niczym. Przedsiębiorcy są rozczarowani i niezadowoleni.

Jedni zawiadamiają CBA, inni zwiększają pulę środków

Podobne jak w Podkarpaciu konkursy grantowe odbyły się też w kilku innych województwach, jak małopolskim, świętokrzyskim, wielkopolskim. We wszystkich miały podobny przebieg, były za-

mykane po kilku minutach.

W Wielkopolsce władze od początku miały wątpliwości, czy wszystko było w porządku.

Zaraz po ogłoszeniu sprawy przez media marszałek województwa zlecił przeprowadzenie kontroli w Wielkopolskiej Agencji

Rozwoju Przedsiębiorczości, która przeprowadzała nabór, a wojewoda wielkopolski przekazał sprawę prokuraturze i CBA.

W Małopolsce po dokładnej analizie przebiegu naboru władze województwa uznały, że rzeczywiście wystąpiły

problemy techniczne ze złożeniem wniosku, które nie były zawinione przez wnioskodawców. Podjęły też decyzję o zwiększeniu środków z dotychczasowych 16 mln zł do 33 mln zł, co ma pozwolić objąć wsparciem wszystkich wnioskodawców, którzy złożyli wnioski, a także tych, którzy zgodnie z regulaminem konkursu zgłosili problemy w działaniu generatora.

W Świętokrzyskiem władze województwa podjęły podobną decyzję, zwiększając pulę środków z dotychczasowych 40 mln o dodatkowe 4 mln zł. W odróżnieniu od pierwszego naboru zmieniono sposób oceny wniosków. Nie będzie się liczył termin składania wniosków, ale ich merytoryczna ocena.

Władze województwa podkarpackiego jak na razie nie zareagowały i nie podjęły żadnych działań celem zwiększenia puli środków dla niezadowolonych przebiegiem naboru wniosków przedsiębiorców, których jest ok. 12 tysięcy.

Dobrze płatna praca w Anglii

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie, w ramach współpracy sieci EURES, prowadzi nabór do pracy w Anglii w magazynie odzieżowym. Wynagrodzenie kilkakrotnie wyższe niż w Polsce.

Do obowiązków osoby, która będzie pracowała w angielskim magazynie odzieżowym, będzie należało kompletowanie zamówień w magazynie internetowego dystrybutora odzieży znanych światowych marek. Od kandydatów nie wymaga się znajomości języka angielskiego, choć będzie to atutem. Mile widziane będzie doświadczenie na podobnym stanowisku.

Praca wykonywana będzie w systemie zmianowym, również w weekendy, święta państwowe i w nocy. Przeciętna stawka godzinowa wynosi 9 funtów brytyjskich, czyli około 45 zł. W Polsce urzędowa stawka godzinowa to

aktualnie 17 zł za godzinę.

Wszyscy nowi kandydaci otrzymają wraz z pierwszą wypłatą Welcome Bonus w kwocie 100 funtów brytyjskich (ok. 500 zł).

Osoby z Podkarpacia zainteresowane pracą w Wielkiej Brytanii mogą przesyłać swoje CV na adres e-mail doradcy EURES, Wojciech Woś – wwos@wup-rzeszow.pl lub kontaktować się telefonicznie 17 743 28 01.

Rozmowy kwalifikacyjne odbędą się w czwartek, 24 września 2020 roku, w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Rzeszowie, ul. Naruszewicza 11. Z uwagi na konieczność zachowania reżimu sanitarnego kandydaci będą umawiani na konkretne godziny.

Więcej informacji na temat ofert pracy dostępnych w sieci EURES na stronach: www.eures.praca.gov.pl, www.eures.europa.eu; oraz pod nr tel. 17 743 28 01.

JT

REKLAMA

REKLAMA



Autoryzowany Serwis Volkswagena

MKT Serwis

Wola Mielecka 592, 39-300 Mielec, tel. 17 583 05 50, www.mktserwis.pl



79-latek zginął przysypany pustakami

Tragiczny wypadek w Sadekowej Górze.

Na jednej z prywatnych posesji w miejscowości Sadekowa Góra (gm. Borowa) doszło do tragicznego wypadku podczas prac budowlanych. Pomimo udzielonej pomocy życia 79-latek nie udało się uratować.

Do wypadku doszło we wtorek (15 września) przed godziną 19 na jednej z posesji w Sadekowej Górze.

Służby ratunkowe otrzymały informację, że podczas prac budowlanych pustaki wykonywane do budowy domu zsunęły się na mężczyznę.

Przy budowie pracowali 79-letni mężczyzna wraz z 26-letnim wnuczkem.

Kierujący traktorem młodszy mężczyzna najechał traktorem na nierówność. Groziło to przewróceniem pojazdu, więc chciał wycofać traktor. Podczas podkładania zabezpieczeń pod oponę, cegły z wozu przewróciły się na starszego mężczyznę.

Wnuk udzielał mu pomocy, wezwał karetkę, reanimował, ale niestety bezskutecznie.

Prowadzone jest postępowanie z art. 155 kk - kto nieumyślnie powoduje śmierć człowieka, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

K. Radoń

Zderzenie dwóch samochodów

We wtorek (15 września) po godzinie 20 na alei Niepodległości doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych.

Droga na al. Niepodległości była częściowo zablokowana. W wyniku zderzenia dwóch pojazdów jedna osoba została zabrana do mieleckiego szpitala na szczegółowe badania.

W akcji brali udział strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 z Mielca, pogotowie ratunkowe oraz policja.

KR



Jedna osoba została zabrana do mieleckiego szpitala.

Fot. Czytelnik

Potrącenie pieszego

We wtorek (15 września) przed południem służby ratunkowe otrzymały informację o potrąceniu pieszego przy ulicy Kędziora w Mielcu.

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy, którzy pracowali na miejscu zdarzenia, wynika, że kierujący bussem z towarem

wjechał na chodnik, a podczas cofania najechał na idącego chodnikiem 44-letniego mężczyznę.

Ranny pieszy trafił do szpitala na szczegółowe badania.

W akcji brali udział strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 z Mielca, zespół ratownictwa medycznego oraz policja.

KR

Złodziej samochodów złapany

Mieszkaniec gminy Tuszów Narodowy podejrzany jest o kradzież dwóch pojazdów i pobicie. Został złapany przez policję, gdy jechał... jednym ze skradzionych samochodów!

Od kilku miesięcy 26-latek dopuszczał się kradzieży, włamań i pobić, kilkakrotnie był zatrzymywany zarówno przez funkcjonariuszy z gminy Tuszów Narodowy, jak i przez policjantów z sąsiednich powiatów.

Policjanci ustalili, że mężczyzna na początku września, w kilkudniowych odstępach czasu, ukradł citroena berlingo i forda focusa. Podejrzany wiedząc,

że ma na swoim koncie wiele przestępstw, ukrywał się przed organami ścigania.

Funkcjonariusze ustalili miejsce jego pobytu i zatrzymali podejrzanego, gdy jechał skradzionym fordem. W chwili zatrzymania mężczyzna był trzeźwy. Nie posiadał jednak uprawnień do kierowania pojazdami, ponieważ zostały mu zatrzymane za jazdę w stanie nietrzeźwości.

Podczas wykonywanych czynności policjanci ustalili, że 26-latek kilka dni wcześniej sprzedał samochód marki Citroen Berlingo. Kupił go przypadkowo napotkany mężczyzna

w miejscowości Bircza, w powiecie przemyskim, za cenę znacznie niższą od rynkowej. Funkcjonariusze odzyskali citroena i zabezpieczyli na parkingach oba skradzione auta. Po zakończeniu czynności trafią one do rąk właściciela.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił przedstawić 26-letniemu mężczyźnie zarzut kradzieży dwóch pojazdów, niestosowania się do wyroków sądu oraz zarzut pobicia, którego dopuścił się kilka tygodni wcześniej w Maliniu.

Sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci 3-miesięcznego aresztu.

MW



Ranny pieszy trafił do szpitala na szczegółowe badania.

Fot. KR

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA W MIELCU, W BOROWEJ, W CZERMINIE

CAŁA DOBĘ tel. 17 586 32 97, tel. kom. 502 338 048

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE ARKA
Alicja Gardolińska
Tel. 17 584 20 18 Kom. 607 732 075
ul. Królowej Jadwigi 64D (obok Cmentarza Komunalnego)
www.arka.mielec.pl facebook

REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY Waldemar Buziak
ul. Wolności 42 39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66 kom. 604 123 819

❖ Szybka i profesjonalna obsługa
❖ Dyżur telefoniczny 24h/7

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY NADZIEJA
[Jacek Buziak] www.nadzieja.mielec.pl
ul. Zeromskiego 15A 39-300 Mielec
TEL. 17-583-69-29 TEL. 530-530-736 całodobowo
OBOK URZĘDU SKARBOWEGO

FILIA W PRZECIAWIE

7 tys. indyków zginęło w pożarze

7 tys. indyków zginęło w pożarze jednego z budynków fermy drobiu w miejscowości Żarówka (gm. Radomyśl Wielki). W akcji ratowniczej brało udział 21 zastępów straży pożarnej.

Informację o pożarze strażacy otrzymali we wtorek (15 września) po godzinie 23.

Po dojechaniu pierwszych zastępów straży pożarnej okazało się, że płonie jeden z budynków fermy, w którym było około 7 tys. indyków.

Niestety, nie udało się ich uratować.

Strażacy bardzo szybko ugasili pożar, co zapobiegło przeniesieniu się ognia na stojący niespełna 10 m dalej bliźniaczy budynek, w którym także było około 7 tys. indyków.



W akcji ratowniczej brało udział 21 zastępów straży pożarnej.

Fot. OSP Radomyśl Wielki

Pożar lasu i ścierniska

W środę (16 września) około godziny 15 strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze lasu w miejscowości Grochowe (gmina Tuszów Narodowy).

Po dotarciu na miejsce zdarzenia strażacy zastali pożar lasu oraz ścierniska.

Pomimo szybkiej interwencji strażaków spaleni uległo 1,5 hektara ścierniska oraz 10 arów lasu brzoźowego.

W akcji brały udział: 2 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 z Mielca, OSP Grochowe I, OSP Grochowe II oraz patrol policji.

KR



Strażakom udało się szybko opanować pożar.

Fot. OSP Grochowe I

Policjanci szkolili żołnierzy

W niedzielę (13 września) mieleccy policjanci szkolili żołnierzy pododdziałów 33. Batalionu Lekkiej Piechoty z Dębicy. Szkolenie odbyło się w Wadowicach Górnych oraz na terenie lasów piątkowskich. Zajęcia z zakresu patroli porządkowych, udzielania pierwszej pomocy, kierowania ruchem drogowym oraz poszukiwania osób zaginionych przeprowadzili funkcjonariusze, którzy na co dzień zajmują się tą tematyką. Szkolenie miało na celu przygotowanie żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej do profesjonalnego wsparcia Policji w sytuacjach kryzysowych.

- W ramach porozumienia zawartego pomiędzy Komendantem Wojewódzkim Policji a Dowódcą 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej,

mieleccy policjanci w ubiegłą niedzielę przeprowadzili szkolenie teoretyczno-praktyczne z żołnierzami mieleckiej kompanii dowodzonej przez por. Andrzeja Koszyka. Porozumienie ma na celu wyznaczenie płaszczyzny współpracy pomiędzy jednostkami Policji a żołnierzami Wojsk Obrony Terytorialnej w sytuacjach wspólnych działań kryzysowych oraz organizację szkoleń prowadzonych przez funkcjonariuszy - informuje rzecznik mieleckiej policji Urszula Chmura.

Szkolenie odbyło się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wadowicach Górnych oraz w lasach piątkowskich. Mieleccy policjanci w trakcie zajęć poruszali tematy związane ze wspólnymi działaniami w obliczu przeciwdziałania sytuacjom kryzysowym, czy w trakcie udzielania pomocy policji w po-

szukiwaniach osób zaginionych. Żołnierze przeszkoleni zostali również z wybranych elementów samoobrony, a także zasad kierowania ruchem drogowym.

Duża część spotkania poświęcona była szkoleniu z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Podczas szkolenia wykorzystywany był sprzęt w postaci defibrylatora treningowego, fantomów osoby dorosłej, dziecka oraz niemowlaka, a także profesjonalnie wyposażonej torby medycznej. Sprzęt został zakupiony z inicjatywy policjantów zrzeszonych w Międzynarodowym Stowarzyszeniu IPA Region Mielec ze środków pozyskanych z firm zewnętrznych z terenu powiatu mieleckiego. Sprzęt wykorzystywany będzie w działaniach profilaktycznych na terenie powiatu mieleckiego. Funkcjonariusze zapraszają do współpracy.

K. Radoń

Słaba bateria przyczyną fałszywego alarmu

Strażacy interweniowali przy ulicy Pisarka w Mielcu. W jednym z mieszkań włączył się alarm wykrywający tlenek węgla. Na miejsce wezwano strażaków.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (20 września) około godz. 19.

Strażacy przy użyciu urządzeń pomiarowych sprawdzili pomieszczenia mieszkania pod kątem obecności tlenu węgla.

K. Radoń

Jednak ich aparatura nie wykazała żadnego zagrożenia.

Funkcjonariusze pouczyli rodzinę o konieczności okresowego wymieniania baterii w czujce. To właśnie słaba bateria była przyczyną fałszywego alarmu.

Czujka czadu może uratować nam życie. Ale tylko sprawna. Strażacy apelują, by sprawdzać regularnie stan baterii zasilających urządzenia ostrzegające przed tlenkiem węgla. Mnożą się bowiem fałszywe alarmy.

K. Radoń



Czujnik fałszywie wskazywał śmiertelne stężenie tlenu węgla.

Fot. K. Radoń

REKLAMA

Nie masz czasu?
Nie możesz wyjść z pracy lub z domu,
a chcesz nadać ogłoszenie na łamach Korso?

**WYŚLIJ OGŁOSZENIE
SMS-em
na nr 7955**

PRZYKŁAD

korso.08. Sprzedam mieszkanie 45 m kw. w Mielcu umeblowane, po remoncie, atrakcyjna lokalizacja. Tel. (17) xxx xx xx lub xxx xxx xxx.

korso . 07 . treść ogłoszenia

prefiks przyporządkowany wyłącznie ogłoszeniom numer kategorii w jakiej ma się znaleźć ogłoszenie właściwa treść ogłoszenia jakie ma się ukazać w Korso

Koszt jednego SMS-a to 9 zł + 23% VAT

01 - usługi	06 - kupno	11 - nieruchomości sprzedaż
02 - oferuję pracę	07 - mieszkania kupno	12 - nieruchomości wynajem
03 - poszukuję pracy	08 - mieszkania sprzedaż	13 - różne
04 - motoryzacja	09 - mieszkania wynajem	
05 - sprzedaż	10 - nieruchomości kupno	

UWAGA!

- treść jednego SMS-a nie może przekraczać 160 znaków z interpunkcją i spacjami włącznie
- treść SMS-a nie może zawierać polskich liter i znaków
- na łamach Korso będą się ukazywały ogłoszenia, które zostaną przesłane do piątku każdego tygodnia, do godz. 14. Ogłoszenia, które zostaną przesłane po tym terminie, ukażą się w kolejnym numerze
- regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń nadesłanych za pośrednictwem SMS jest dostępny w siedzibie redakcji Korso.

Usługę dostarcza 4C Sp. z o.o.

Rejestracja za 30. telefonem

Szymon Burek
sburek@korso.pl

Na początku września rząd poinformował opinię publiczną o tym, że do walki z koronawirusem będą zaangażowane przychodnie podstawowej opieki zdrowotnej. Na podstawie teleporady lekarze rodzinni będą mogli kierować na test. Tymczasem pacjenci apelują o to, żeby przychodnie znów zaczęły pracować normalnie. Diagnostyka przez telefon zdaniem wielu osób po prostu nie działa.

Nasz czytelnik opisał nam swoją „przygodę” w jednej z mieleckich przychodni:

- Chciałem zarejestrować się do mojego lekarza POZ w celu wypisania recepty na leki, które biorę cyklicznie. Zaczęłem dzwonić do przychodni od 7 rano. Wykonałem dokładnie 29 telefonów. Udało się dopiero za 30. razem i myślałem, że bardzo przypadkowo, bo dzwoniłem o różnych porach! - pisze do nas.

Jak się później okazało, dzwonienie 30 razy to nie jest wcale tak dużo. Nasi czytelnicy podzielili się z nami swoimi historiami.

Jak wygląda obecnie praca lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej? Jest utrudniona. Ze względu na pandemię przychodnie zmieniły charakter pracy. Lekarze udzielają głównie porad telefonicznych. Oczywiście jest też możliwość spotkania z lekarzem osobiście, ale tylko w wyjątkowym przypadku i po ustaleniu tego z rejestracją.

Pacjenci największy problem widzą w rejestracji. Ich zdaniem telefony w rejestracjach są ciągle zajęte. W momencie, kiedy wywołaliśmy dyskusję na ten temat - napisała do nas jedna z pracownic przychodni w Mielcu i pokazała, jak to wygląda od drugiej strony.

- To ja opowiem wam moją codzienną przygodę z przychodnią POZ! 8.00 telefony jeden za drugim! Aparatów jest 3, a nas pracowników tylko dwie osoby! Mimo ograniczeń wciskamy każdego, jak możemy, żeby tylko uzyskał pomoc! I nie wiem, do jakich wy należycie przychodni, ale u nas pacjenci są obsługiwani zarówno telefonicznie, jak i osobiście. Nie mniej jednak jest ich o wiele mniej ze względu na czasowe, na konieczność zdezynfekowania sprzętu, pomieszczeń itp. Narzekaliście, jak na poczekal-



Pacjenci narzekają na trudny dostęp do lekarzy POZ.

ni było po 70 osób i pół albo cały dzień trzeba było wysiedzieć przed drzwiami gabinetu! Teraz, mając przyjąć na konkretną godzinę, spóźnienie się, nie szanując tego, jak my mamy ustalany od rana grafik praktycznie co do minuty, żeby każdy załatwił swoją sprawę! Potraficie być cwani do nas, do pielęgniarek, a jak chcemy wam udostępnić rozmowę z lekarzem (której się tak bardzo domagacie) w celu wylania swoich frustracji na niego, to wówczas „nie, nie, proszę nie łączyć”. Waszym zdaniem my jako personel niższy mamy coś w tej kwestii do powiedzenia?! Chyba wam się coś pomyliło! Odrobina szacunku jeszcze nikomu nie zaszkodziła! Zwłaszcza że z doświadczenia wiem, że 80 proc. przypadków to wypisanie co 3 dni innego leku, bo na jednej wizycie oczywiście pacjent zapominał. I właśnie dlatego co poniektórzy z was mają problem się dodzwonić, jeżeli tacy ludzie blokują linię, blokują miejsce. A ktoś, kto naprawdę potrzebuje, nie ma szans się dostać - pisze do nas Aneta, pracownica mieleckiej przychodni.

Jednak zdanie pacjentów jest całkowicie odrębne. Twierdzą, że już dawno przychodnie powinny przywrócić normalny kontakt osobisty pacjenta. Wiele osób twierdzi, że przychodnia może się tak zorganizować, żeby przywrócić normalną obsługę, albo jeśli nadal pierwszy kontakt będzie telefoniczny, to może warto zatrudnić dodatkowych pracowników dedykowanych tylko obsłudze telefonicznej?

- To jest jakaś parodia. Też próbowałam dodzwonić się do przychodni i dopiero za 40. razem udało się i usłyszałam wtedy: „proszę zadzwonić jutro”. Więc udałam się osobiście, najpierw dzwoniąc domofonem, i usłyszałam od pani „proszę dwa kroki w lewo i pukać w okienko”. Zapukałam w okienko i dopiero doszło do rozmowy. Jak dla mnie to cyrk - opowiada Magda.

Pacjenci pokazują, że niektórych objawów nie da się ocenić na podstawie tylko teleporady. - A co jeśli ktoś ma zapalenie ucha albo nie słyszy, to co, nie ma prawa się umówić na wizytę, bo pierwsza ma być teleporada, jak ma to zrobić przez telefon? To bardziej żniwa dla lekarza, który prywatnie się nie boi, a na NFZ mało co nie wejdą w skafander, byle uniknąć kontaktu. Ginekolog, okulista czy też inny specjalista nie ma obaw? - pisze Natalia.

Zdarzają się pozytywne przykłady. Jedną z pacjentek zachwala przychodnię przy ul. Sandomierskiej w Mielcu.

- Uwaga, z przychodnią na Sandomierskiej połączyłam się za 1. razem, od razu przełączono mnie do lekarza rodzinnego i po 5 minutach miałam już numer recepty. Takie przypadki również bywają. Dzwoni dużo osób, linie są zajęte, zwykły rachunek prawdopodobieństwa tutaj działa. Tak sobie teraz myślę, może zagram w tolotka? - pisze Agnieszka.

Jedno jest pewne. Trzeba wzajemnego zrozumienia, zarówno po stronie pacjentów, jak i po stronie personelu. Przychodnie obecnie mają dwa razy więcej pracy. Pandemia sprawiła, że warunki są trudniejsze. Jednak w odrobinie dobrej woli da się poprowadzić system pracy w taki sposób, żeby wszystko było sprawniejsze. Jeśli brakuje pracownika od obsługi telefonicznej, to może warto go zatrudnić? W niektórych przychodniach w regionie powoli rusza internetowa rejestracja, która też staje się bardzo pomocna. Pandemia na pewno pokazała, jak wiele braków informatycznych jest w niektórych jednostkach związanych z ochroną zdrowia. Życie samo zweryfikowało to, na co jesteśmy gotowi. Z drugiej strony musimy pamiętać, że w naszym społeczeństwie żyje jeszcze dużo ludzi, którzy są wykluczeni cyfrowo i takim osobom też musimy zapewnić odpowiedni dostęp do usług medycznych.

Upamiętniono zamordowanych policjantów

34 funkcjonariuszy policji związanych z ziemią mielecką – tu urodzonych bądź pełniących służbę - zamordowali Sowieci w latach 1939-1940. Teraz o zamordowanych policjantach przypominać będzie tablica umieszczona na budynku Komendy Powiatowej Policji w Mielcu.

Uroczystość odsłonięcia tablicy miała miejsce w czwartek (17 września). Inicjatorem przygotowania tablicy był dyrektor Muzeum Regionalnego w Mielcu, a także przewodniczący Mieleckiego Komitetu Katyńskiego Jerzy Skrzypczak. Uroczystością dowodził nadinsp. Henryk Moskwa, Komendant Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie, a wśród gości obecni byli m.in. Ewa Leniart, wojewoda podkarpacki, Władysław Ortyl, marszałek woj. podkarpackiego, Stanisław Lonczak, starosta mielecki.

Większość z 34 upamiętnionych funkcjonariuszy to więźniowie Ostaszkowa, zamordowani strzałami w tył głowy w piwnicach zarządu

NKWD w Twerze w 1940 r., pochowani w zbiorowych dołach w Miednoje.

Ich biogramy przedstawił zebrany Jerzy Skrzypczak, który powiedział m.in.: - W przeciwieństwie do wojskowych sowieci zatrzymywali w niewoli wszystkich policjantów, bez względu na stopień, traktując ich jako element szczególnie wrogi wobec Związku Sowieckiego i jako narzędzie burżuazyjnego ucisku klasy robotniczej. „Wystarczyło ustalić, że człowiek był policjantem, aby go rozstrzelać”, tak zeznawał na jednym z przesłuchań w 1991 r. były szef kalinińskiego NKWD, późniejszy generał Dmitrij Tokarijew.

Zatrzymanych policjantów przekazywano do obozu specjalnego NKWD w Ostaszkowie.

Jak zaznaczył dalej Jerzy Skrzypczak: - Nieliczni funkcjonariusze jako oficerowie rezerwy WP znaleźli się także w innych obozach, w Koziełsku i Starobielsku, jak np. nadkomisarz Józef Cygan,

przetrzymany w Starobielsku i zamordowany potem w Charkowie Piatichatkach. Z kolei policjanci z ukraińskiej listy katyńskiej, po aresztowaniu w miejscach, w których służyli, byli kierowani do najbliższych więzień NKWD, a stamtąd odsyłani przeważnie do Kijowa i mordowani, a potem grzebani w Bykowni. Tam spoczywa dwóch mieleckich policjantów: przodownik Hipolit Wanatowicz i starszy posterunkowy Maciej Sowa.

Uroczystego odsłonięcia tablicy dokonali: Komendant Powiatowej Policji w Mielcu podinsp. Jacek Juwa i potomkowie zamordowanych: córka przodownika Stanisława Krawczyka - Kamila Rusek i prawnuk starszego posterunkowego Piotra Wronowskiego - policjant ze Szczecinka starszy sierżant sztabowy Michał Wronowski.

Tablicę na ścianie budynku komendy ufundował rzeszowski oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

K. Radoń



Uroczystość uświetnił udział kompanii honorowej Oddziału Prewencji Policji w Rzeszowie.

REKLAMA

BETON TOWAROWY

BRUK-BUD

WOLA MIELECKA 612
tel.(17) 5812216,
609 846 914,
603 645 014

KOSTKA BRUKOWA
WYKONYWANIE FUNDAMENTÓW
GALANERIA BETONOWA
SPRZEDAŻ
UKŁADANIE
WYNAJEM SPRZĘTU

www.brukud.com

Trzech kandydatów na dyrektora szpitala

Chętni na posadę dyrektora mieleckiego szpitala mieli czas do 10 września na złożenie dokumentów aplikacyjnych. Do walki o gorące krzesło zgłosiło się troje kandydatów. Do 10 października powinniśmy poznać nazwisko wybrańca.

Zarząd powiatu oczekuje od kandydatów na dyrektora szpitala pomysłów na stabilizację sytuacji finansowej placówki, a także pomysłów na rozwój organizacyjny.

- Od kandydata będziemy oczekiwać przede wszystkim wykazania się pomysłami na poprowadzenie szpitala. Zależy nam na stabilizacji i dalszej poprawie finansowej placówki. Chodzi też o pomysły na nową organizację czy też uruchomienie nowych usług medycznych. Czekamy na lepsze wykorzysta-

nie zasobów szpitala. Mielecka lecznica jest na drugim stopniu referencji i może wykonywać skomplikowane procedury medyczne. Na razie ich nie wykonuje. To się musi zmienić - mówił w czerwcu starosta mielecki Stanisław Lonczak.

Do konkursu przystąpiło troje kandydatów. W najbliższych dniach komisja zacznie rozpatrywać złożone oferty, czy są kompletne, potem będzie dopuszczała pretendentów do drugiego etapu.

- W drugim etapie będzie przesłuchanie kandydatów. Na tym przesłuchaniu kandydaci będą mogli zaprezentować swój program co do wizji, funkcjonowania i rozwoju mieleckiego szpitala - mówił starosta.

Kiedy poznamy nazwisko nowego dyrektora szpitala? - Jeszcze po decyzji komisji

konkursowej będzie też decyzyja Zarządu Powiatu Mieleckiego, więc trudno powiedzieć, ale myślę, że może się to stać w pierwszej dekadzie października - zapewnia Stanisław Lonczak.

Po tym, jak 30 kwietnia Józef Więclaw przestał pełnić swoją funkcję, obowiązki dyrektora przejął jego dotychczasowy zastępca ds. ekonomicznych - Zbigniew Torbus.

AK

W komisji, która dokona wyboru dyrektora placówki, zasiadają: Józef Smaczny i Bogusław Peret - radni powiatowi, radca prawny starostwa Paweł Martyński, lekarz pracujący w szpitalu Janusz Zdziebło oraz Henryk Niedbała, który będzie reprezentował radę społeczną szpitala.

MKS zmienia trasę

Przebudowa ul. Królowej Jadwigi osiągnęła już taki poziom zaawansowania, że dalsze kursowanie tą ulicą autobusów MKS, z przyczyn dotyczących bezpieczeństwa pasażerów oraz taboru autobusowego MKS, będzie niemożliwe.

Od 19 września autobusy linii nr 4 kursują zarówno do cmentarza, jak i w kierunku przeciwnym z pominięciem ul. Królowej Jadwigi, czyli od ronda Dąbrówki do cmentarza i z powrotem - ul. Wolności do ronda na obwodnicy i obwodnicą do cmentarza

komunalnego.

Wszystkie odjazdy z cmentarza są przyspieszone o 4 minuty w stosunku do obecnie obowiązującego rozkładu jazdy - taka sytuacja potrwa aż do odwołania.

MW

Wkrótce głosowanie nad budżetem

Wielkimi krokami zbliża się termin głosowania na projekty zgłoszone przez mieszkańców naszego miasta w Mieleckim Budżecie Obywatelskim na rok 2021.

Głosowanie tak jak przed rokiem odbędzie się w dniach 20-30 września. Prawo do udziału w głosowaniu mają wszyscy mieszkańcy Mielca, bez względu na wiek. Każdemu przysługuje prawo oddania od 1 do 3 głosów na projekty ogólnomiejskie i od 1 do 3 głosów na projekty lokalne, ale - co niezwykle istotne, w przypadku projektów lokalnych tylko w jednym wybranym przez siebie obszarze!

Takich obszarów jest na terenie miasta 9. Każdy z obszarów obejmuje po dwa sąsiadujące ze sobą osiedla:

Obszar 1 - Borek, Lotników
Obszar 2 - Cyranka, Mościska
Obszar 3 - Smoczka, Smoczka I

Obszar 4 - Kilińskiego, Kościuszki

Obszar 5 - Kopernika, Kusocińskiego

Obszar 6 - Rzochów, Wojsław
Obszar 7 - Dziubków, Szafera

Obszar 8 - Kazimierza Wielkiego, Wolności
Obszar 9 - Niepodległości, Żeromskiego

Do rozdysponowania są 2 miliony złotych, z czego 1 mln 100 tys. zł przeznaczone jest na realizację projektów ogólnomiejskich, natomiast na projekty lokalne zarezerwowano po 100 tys. zł w każdym z 9 wyznaczonych obszarów.

Głos uznaje się za nieważny, jeżeli zachodzi co najmniej jedna z poniższych okoliczności:

- głos oddano na innej karcie niż karty dostępne w punktach do głosowania i na innej karcie niż wzór karty, która jest umieszczona na stronie internetowej miasta (do wydrukowania),

- głos oddano na karcie do głosowania, na której brak imienia, nazwiska albo podane dane są błędne lub nieczytelne,

- głos odda osoba niebędąca mieszkańcem Mielca,

- głos oddano na więcej niż 3 projekty z listy projektów ogólnomiejskich i/lub więcej niż 3 projekty z listy projektów lokalnych,

- oddano głosy na projekty lokalne w więcej niż jednym obszarze.

Głosowanie w trybie elektronicznym odbędzie się za pomocą formularza elektronicznego umieszczonego na stronie internetowej miasta.

Głosy w formie papierowych kart do głosowania będzie można oddawać w wyznaczonych punktach na terenie miasta. Są to:

- Budynek główny Urzędu Miejskiego (ul. Żeromskiego 26)

- Sklep Wielobranżowy „Pokusa” (Rynek Rzochowski 3)

- Dom Kultury SCK (aleja Niepodległości 7)

- Miejska Biblioteka Publiczna (główny budynek przy ul. Kusocińskiego)

- Filie Miejskiej Biblioteki Publicznej: nr 1 (ul. Botaniczna), nr 4 (ul. Mickiewicza 2 - Łojczykówka), nr 6 (ul. Tańskiego 4a), nr 7 (ul. Zygmuntońska 14)

Ogłoszenie wyników głosowania nastąpi do dnia 15 października 2020 r.

MW

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Kolejna niesamowita kobieta pokazuje że mamy dają radę - 30 kg w przeciągu 7 miesięcy kuracji

28 stycznia bieżącego roku pierwszy raz w Gabinecie Projekt Zdrowie Mielec pojawiła się Pani Amelia. Młoda zapracowana mama dwójki dzieci. Zobaczcie sami jakie piękne wyniki osiągnęła i co mówi o przebiegu kuracji.

■ Dlaczego postanowiła Pani podjąć decyzję o odchudzaniu?

Pierwszym i najważniejszym powodem były moje dzieci. Chciałam żeby miały mamę, której nie będą się wstydzić. Chciałam mieć siłę na zabawę z nimi, jazdę na rowerze, rolkach czy chociażby zwykły spacer. Bo jaki jest pożytek z mamy która wraca z pracy i jedyne o czym marzy to aby pójść spać... Drugim powodem było moje własne samopoczucie. Byłam ciągle senna, zmęczona i bez życia. Do tego doszedł ogromny ból kręgosłupa od dźwigania zbędnych kilogramów. Odchudzałam się wiele razy, zawsze z jednym skutkiem. Kiedy zgubiłam 10kg wracało ich 15. Kiedyś koleżanka z pracy powiedziała mi, że to moje odchudzanie to jest takie od wesela do wesela. To właśnie wtedy powiedziałam sobie, że tym razem zrobię to dobrze. I tak pojawiłam się na wizycie u Pani Agaty.

■ Jakie błędy popełniała Pani przed kuracją?

Podstawowym błędem było z pewnością to, że wypijałam zbyt małe ilości wody. Myślałam, że maksymalnie 1l dziennie. Miałam też "problem" z regularnością posiłków. Nie jadłam dużo, ale jadłam tylko wtedy kiedy miałam czas, a wtedy wrzucałam w siebie co tylko było pod ręką.

■ Co Panią najbardziej motywowało do wytrwania w założeniach diety?

Z pewnością efekty które pojawiały się z tygodnia na tydzień. Każdy zgubiony kilogram to potężna dawka motywacji! Mam też trójkę wspaniałych motywa-

torów w domu. Moje dzieciaki i męża, który nie raz i nie dwa dowodził mi do pracy koktajle i czekał na mój powrót, aby pomóc mi przygotować posiłki na kolejny dzień. Wspierały mnie również koleżanki z pracy które widząc, że sięgam po coś niekoniecznie dozwolonego z prędkością światła potrafiły postawić mnie do pionu. Widząc takie wsparcie, nie można się poddawać!

■ Czy brakowało pani czegoś podczas diety?

I z tym pytaniem mam największy problem;) Wiem, że dla wielu osób noszących się z zamiarem rozpoczęcia kuracji odchudzającej wyda się to dziwne, ale mogę śmiało powiedzieć, że nie. Zawsze byłam szczerą z moją Panią dietetyk, mówiłam o moich słabościach, o moich małych „przestępstwach”, a ona zwykle wychodziła temu naprzeciw i dawała mi różne zdrowsze wersje moich zachcianek. Wiele przepisów tak mi posmakowało, że na pewno zostaną ze mną już na zawsze.

■ Czy jest Pani zadowolona z efektów kuracji?

Przyznam szczerze, że efekty przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Miałam założony jakiś cel, ale tak naprawdę w głębi serca nie wierzyłam, że to się uda. A tu proszę. Udało się z bonusem. Kilogramy spadły, tkanka tłuszczowa również. Poziom wody wreszcie wszedł na właściwy poziom. Moje samopoczucie jest teraz o wiele lepsze, a energii mam tyle, że mogłabym jeszcze podzielić się z rodziną.

Nic dodać, nic ująć. Jeśli chcesz zawalczyć o lepsze samopoczucie, zapraszamy na bezpłatną konsultację z naszym dietetykiem. Każdy może osiągnąć swój sukces!

Zadzwoń i zarezerwuj najbliższy wolny termin bezpłatnej konsultacji: 790 337 773

METAMORFOZA

PRZED

PO

PROJEKT ZDROWIE
- POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE
www.projektzdrowie.info
E-mail: mielec@projektzdrowie.info
ul. Mickiewicza 36
39-300 Mielec
Tel. +48 790 337 773

**POLSKIE
CENTRA
DIETETYCZNE**

Najbogatszy, najbiedniejszy



Który z włodarzy miast mieszka w największym metrażu?

Józef Rybiński z Radomyśla Wielkiego ma dom o pow. 226 mkw., za to Józef Piątek ma dwa - o powierzchni 155 mkw. i 133 mkw. Trzecie miejsce na podium w kategorii dom zajmuje Andrzej Głaz Tuszowa Narodowego z domem o powierzchni 189 mkw. W najmniejszym domu musi pomieścić się Michał Deptuła - 110 mkw.

W kategorii samochodów najnowszym pojazdem może pochwalić się Józef Rybiński - posiada Opla Mokka z 2019 roku. O rok młodszym Renault Clio jeździ Jacek Wiśniewski z Mielca.

Renata Siembab z Przecławia i Andrzej Głaz z Tuszowa Narodowego nie mają za to żadnych samochodów.

Gospodarze na włościach

3 spośród wójtów i burmistrzów może pochwalić się własnym gospodarstwem rolnym. Sławomir Sidur posiada największe gospodarstwo, bo o powierzchni 29,74 ha. Andrzej Głaz posiada gospodarstwo o powierzchni 8,22 ha, a Renata Siembab - 15126 mkw.

Największe oszczędności

Który z włodarzy miast i gmin ma największe oszczędności?

W tej kategorii bezkonkurencyjny jest Sławomir Sidur, z Czermi, który zgromadził 110 tysięcy złotych. Po piątach depcze mu Stanisław Mieszkowski z Borowej z prawie 94 tysiącami złotych i Michał Deptuła z Wadowic Górnych 90 tysiącami. Po przeciwnej stronie barykady jest Józef Piątek z gminy Mielec z prawie 5 tysiącami złotych. Nieco więcej, bo 25 tysięcy złotych, udało się zaoszczędzić Janowi Nowakowi z Gawłuszowic.

REKLAMA

MKS@ielec

bilet uczniowski

tylko **3** lub **4** za miesiąc bez limitu

to się optaca

szczegóły mks-mielec.pl/bilet dla ucznia

tel. (17) 583 77 33 wew 43

Unikatowy kierunek w Mielcu



W procesie utworzenia innowacyjnego kierunku zaangażowanych jest wiele osób.

Pierwszy taki kierunek nauczania w Polsce, technik robotyki, ruszył w Mielcu. To unikatowy w skali kraju profil nauczania, w którego realizacji uczestniczy 14 podmiotów.

Nabór do pierwszej klasy to niewątpliwie sukces edukacyjny. Zainteresowanie nauką na tym kierunku było tak duże, że już na starcie podjęto decyzję o zwiększeniu ilości uczniów do 32.

W procesie wdrażania standardów Przemysłu 4.0 w polskich przedsiębiorstwach w coraz większym stopniu obecna jest automatyzacja i robotyzacja procesów produkcyjnych. Światowe trendy wskazują, że staje się to coraz łatwiejsze nie tylko z technicznego, ale także ekonomicznego punktu widzenia.

W związku z rosnącymi kosztami pracy i taniejącą technologią popyt na roboty utrzymuje bardzo dużą dynamikę wzrostu. Dlatego też strony porozumienia, na mocy którego powstał pilotażowy kierunek technik robotyki, wy-

rażają wolę współpracy w procesie wdrażania nowoczesnych rozwiązań w Mielcu.

Ten atrakcyjny z punktu widzenia treści nauczania oraz uzyskanych kwalifikacji nowy zawód jest odpowiedzią na potrzeby kadrowe mieleckich przedsiębiorców, które zostały wyartykułowane w trakcie przeprowadzonych badań przez Agencję Rozwoju Przemysłu - Oddział w Mielcu.

Pozytywna opinia naukowo-dydaktyczna podstawy programowej oraz programu nauczania opracowana przez Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie oraz wykorzystanie bardzo dobrze wyposażonej bazy technodydaktycznej Centrum Kształcenia Praktycznego gwarantuje osiągnięcie zamierzonych celów dydaktycznych, tym samym wyposażenie absolwentów tego kierunku kształcenia w kompetencje wymagane w Przemysle 4.0 w perspekty-

wie 2030 roku.

Na mocy podpisanego, wielostronnego porozumienia starostwo stworzyło warunki do skutecznej realizacji eksperymentu pedagogicznego prowadzonego przez Zespół Szkół Technicznych, Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli i Zespół Szkół im. Prof. J. Groszkowskiego, dla których jest organem prowadzącym.

Z kolei Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie obejmie kierunek technik robotyki opieką naukowo-dydaktyczną między innymi poprzez promowanie innowacyjnych technologii uczelni, w oparciu o istniejący potencjał naukowy. Zorganizuje dla uczniów wraz z nauczycielami wizyty studyjne w specjalistycznych laboratoriach wydziału oraz wesprze nauczycieli w ich rozwoju zawodowym.

AŁ

REKLAMA

Zakład Drzewny TB w Pustkowie zatrudni pracowników do pracy przy produkcji parkietu, oraz pracowników z uprawnieniami na wózki widłowe.

Miejsce pracy: Pustków

Wymagania: ■ Dobra organizacja pracy ■ Umiejętność pracy w zespole ■ Gotowość do pracy w systemie zmianowym ■ Dyspozycyjność ■ Mile widziane doświadczenie w pracy na produkcji ■ Uprawnienia na wózki widłowe będą dodatkowym atutem	Oferujemy: ■ Stabilne zatrudnienie w dynamicznie rozwijającej się firmie ■ Umowa o pracę ■ Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności i realizacji planu pracy ■ Możliwość rozwoju zawodowego
--	---

CV proszę przysyłać na adres: handel@zdtb.pl

TB PARKIET Zakład Drzewny

IX Targi Kris - Mat

Mielczanie po raz kolejny uczestniczyli w targach zorganizowanych przez firmę Kris-Mat. Każdy mógł poznać ofertę producentów zajmujących się wyposażeniem domów.

Kris-Mat jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się przedsiębiorstw w Mielcu. Swoją 25-letnią działalność rozpoczął od hurtowej sprzedaży płyt meblowych i paneli. Dziś specjalizuje się przede wszystkim w wyposażeniu domów w panele podłogowe,

drzwi, akcesoria meblowe i wykończenia wnętrz.

W czwartek (17 września) w salonie firmy, znajdującym się przy ulicy Targowej w Mielcu, można było zobaczyć prezentowane przez firmy produkty oraz porozmawiać z fachowcami.

- Takie spotkania dają nam świetną okazję, żeby spotkać się z naszymi klientami, porozmawiać z nimi i wysłuchać ich uwag - mówi Marcelina Cieśla.

Można było zobaczyć różnego rodzaju płytki ścienne i podłogowe.

K. Radoń

S

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 788 41 80
sygnalyczytelnikow@korso.pl



Miasto zbuduje nową drogę

Za prawie 4 miliony złotych powstanie nowa ulica w Mielcu zlokalizowana w Mieleckim Parku Przemysłowym na osiedlu Wojsław. Inwestycja zostanie dofinansowana z Funduszu Dróg Samorządowych.

Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie ogłosił listę zadań zatwierdzonych do dofinansowania w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Na liście tej znalazło się zadanie inwestycyjne zgłoszone przez miasto Mielec.

Planowana droga znajdować się będzie na terenach przyległych do Mieleckiego Parku Przemysłowego – obszar B na osiedlu Wojsław. Jedną część nowego traktu drogowego o długości 763 metrów zostanie poprowadzona przebudowanym odcinkiem ulicy Inwestorów, a druga część będzie

całkowicie nową ulicą łączącą się z istniejącą drogą wewnętrzną umożliwiającą dojazd do obwodnicy miasta.

Ulica wyposażona w kanalizację teletechniczną i deszczową wraz z chodnikiem wykonanym z kostki brukowej będzie oświetlona 26 latarniami. Wybudowane zostaną także dwie zatoki autobusowe.

Realizacja tego projektu pozwoli na otwarcie kolejnych terenów Mieleckiego Parku Przemysłowego pod działalność inwestycyjną. Możliwe będzie bezpośrednie wyprowadzenie ruchu z obszaru przemysłowego zarówno na drogę wojewódzką – obwodnicę miasta Mielca, jak i do samego centrum miasta.

Wartość projektu zamyka się kwotą 3 mln 939 892 zł., natomiast kwota dofinansowania zadania środkami Funduszu wyniesie 1 mln 789 930 zł. **AL**

Zdalne szkoły i kwarantanna

W ubiegłym tygodniu przez koronawirusa dwie szkoły w powiecie mieleckim przeszły na zdalne nauczanie, a w Zespole Szkół Technicznych w Mielcu dziewięciu nauczycieli zostało objętych kwarantanną.

Po uzyskaniu pozytywnej opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego oraz po uzyskaniu zgody organów prowadzących, dyrektorzy szkół podstawowych w Otałęży oraz Społecznej Szkoły Podstawowej w Glinach Małych zarządzili zawieszenie zajęć w swoich placówkach.

Zawieszenie zajęć w oddziale przedszkolnym i Szkole Podstawowej w Otałęży miało miejsce od 14 do 18 września, natomiast w Społecznej Szkole Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Glinach Małych zajęcia w formie stacjonarnej zostały zawieszone od 18 do 25 września.

Powodem zawieszenia działal-

ności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkół jest aktualna sytuacja epidemiologiczna powodująca zagrożenie zdrowia dzieci i uczniów placówek.

W okresie czasowego zawieszenia zajęć, zadania oddziałów przedszkolnych i szkół były i są prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość.

Wcześniej w powiecie mieleckim swoją stacjonarną działalność zawiesił także Zespół Szkół w Jasłanach.

Natomiast do poniedziałku 9 nauczycieli Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu przebywało na kwarantannie. Szkoła jednak zorganizowała zastępstwa i pracowała normalnie.

- Tak, jest taki przypadek w jednej ze szkół. Wszystkie szkoły mają opracowane procedury zgodne z wytycznymi zarówno Głównego Inspektora Sanitarnego oraz kuratorium. Wszyscy dyrektorzy te procedury mają i zgodnie



Fot. Archiwum Korso

Koronawirus zaczyna przeszkadzać w funkcjonowaniu szkół.

z nimi postępują - potwierdza wicestarosta Andrzej Bryła.

Dodaje, że sytuacja jest na bieżąco monitorowana, będzie oceniana i będą podejmowane odpowiednie decyzje - takie są wytyczne między innymi naszego

urzędu. Wicestarosta przypomina, że wszystkie działania podejmowane w związku z epidemią covid-19 koordynuje inspekcja sanitarna, a dyrektor szkoły funkcjonuje zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. **AL**

REKLAMA

Wyzwól GENIUSZA w swoim dziecku !

Kursy arytmetyki mentalnej dla dzieci od 6 - 12 lat już w MIELCU !

Abakus Europe



Tylko jedna grupa w każdym poziomie wiekowym!

ARYTMETYKA MENTALNA to sprawdzone metody rozwijania zdolności akademickich i myślenia kreatywnego u dzieci !

Najlepszy trening dla mózgu - umiejętność szybkiego liczenia jest tylko umiejętnością uboczną tej metody inne funkcje poznawcze rozwijane podczas tych zajęć to :

- pamięci wizualna
- pamięć słuchowa
- spostrzegawczość
- koncentracja
- kreatywność czyli rozwój innowacyjnych metod rozwiązywania problemów
- usprawnienie procesu myślenia

Dzieci mają możliwości uczestnictwa w międzynarodowych olimpiadach i zawodach matematycznych.

Zapisz się już dziś na spotkanie informacyjne:

723 145 777 lub 17 583 15 91

Kursy Języków Obcych

Od X.2020 ruszają nowe kursy:

- maturalne
- biznesowe

4 - 6

osobowe grupy

Najwyższy komfort nauki, wysoka skuteczność, najlepsi nauczyciele!



Lektor polski + native speaker

17 583-15-91

Mielec

www.eureka.edu.pl ul. Sikorskiego 2

FUNDUSZE EUROPEJSKIE W WALCE Z KORONAWIRUSEM



TARCZA ANTYKRYZYSOWA



Szukasz wsparcia?
Chcesz zdobyć kompleksową informację?
Wejdź na stronę: **TARCZA.PODKARPACIE.PL**



Chcesz wiedzieć więcej?
Wyślij pytanie na: **zapytaj@podkarpackie.pl**



Budują i remontują chodniki

W ubiegłym roku wybudowano ok. 200 metrów chodnika w Górkach przy drodze wojewódzkiej Szczucin-Jaślany. W tym roku prace przy tym chodniku są kontynuowane i obejmują kolejny odcinek ok. 180 metrów. W najbliższym czasie wyremontowane mają być też dwa odcinki chodników w Pławie i Orłowie.

Budowę chodnika w Górkach zajmuje się Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Wartość tego zadania to 135 tys. zł, z czego dofinansowanie REKLAMA

nie ze strony gminy Borowa wynosi 50 tys. zł. Chodnik ma być gotowy do końca października tego roku.

Chodniki w Pławie i Orłowie w ciągu drogi wojewódzkiej Sadekowa Góra – Mielec budowano około 20 lat temu. Przez ten czas uległy one znacznej degradacji, w wielu miejscach pozapadały się.

Ich remont realizowany również przez Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie ma kosztować 142 800 zł, z czego dofinansowanie gminy 42 800 zł (w Pławie ma zostać wyremontowany odcinek

chodnika o długości ok. 500 metrów, w Orłowie ok. 100 metrów). Planowany termin zakończenia prac to 15 listopada tego roku.

- Współpraca z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie układa się nam bardzo dobrze, dzięki temu budujemy lub remontujemy kolejne odcinki chodników położonych przy drogach wojewódzkich - powiedział Stanisław Mieszkowski, wójt gminy Borowa. - Ruch na drogach jest coraz większy, dlatego dobre, bezpieczne chodniki są dla mieszkańców bardzo ważne. JT



Wójt Stanisław Mieszkowski ogląda prace przy budowie chodnika w Górkach.

Remont sali świetlicowej GOK-u



Po zakończeniu remontu sala świetlicowa będzie służyć jako miejsce spotkań dorosłych i dzieci.

Trwa remont nieużytkowanej od pewnego czasu sali świetlicowej w Gminnym Ośrodku Kultury w Borowej. Wartość tego zadania to 28 736 zł, z czego 10 tys. zł to dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.

Środki z Urzędu Marszałkowskiego pochodzą z Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017-2020, w ramach którego dofinansowano 71 zadań, w tym to w GOK-w Borowej. Uzupełnieniem dofinansowania UM (10 tys. zł.) są

środki z funduszu sołeckiego w wysokości 15 tys. zł i budżetu gminy Borowa w kwocie 3 736 zł.

Realizowany remont sali świetlicowej GOK obejmuje m.in. układanie przewodów instalacyjnych, montaż osprzętu instalacyjnego, montaż opraw oświetleniowych, pomiary, roboty rozbiórkowe, murarskie i tynkarskie, posadzkowe, stolarskie, malarskie.

Po zakończeniu remontu sala świetlicowa będzie służyć jako miejsce spotkań dorosłych i dzieci.

JT

Gmina Padew Narodowa

100 tysięcy na chodnik

Rozpoczął się remont chodnika przy drodze wojewódzkiej nr 985 w gminie Padew Narodowa. Wartość prac to około 100.000 zł.

Zadanie to realizuje Zarząd Dróg Wojewódzkich, a Gmina Padew Narodowa dofinansowuje tę inwestycję w 50 procentach wartości zadania w ramach po-

mocy dla województwa.

Zadanie to jest kontynuacją rewitalizacji ciągów pieszych przy drodze wojewódzkiej w gminie Padew Narodowa. Gmina w porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim w Rzeszowie planuje budowę nowych ciągów pieszych poprawiających bezpieczeństwo mieszkańców.

JT

ToMaT

FIRMA CATERINGOWA

Oferujemy Państwu:

- smaczne i świeże posiłki dostarczane w hermetycznie zamkniętych opakowaniach
- różnorodne dania kuchni polskiej, międzynarodowej, fit, wege oraz soki świeżo wyciskane
- bezpieczną dostawę do domu lub firmy oraz na wynos
- całą gamę promocji i rabatów



Zamów łatwo i szybko on-line: www.tomato.mielec.pl
lub zadzwoń 790 208 001

Radomyśl Wielki

W gminie powstanie nowy żłobek

Już wkrótce w Radomyślu Wielkim zostanie uruchomiony żłobek. Będzie w nim 30 miejsc dla dzieci do 3. roku życia. Inwestycja jest możliwa dzięki pozyskaniu ponad milionowej dotacji ze środków unijnych.

Realizatorem projektu i organizatorem żłobka jest Stowarzyszenie „Nasza Gmina”, a partnerem Gmina Radomyśl Wielki.

Placówka będzie mieściła się w budynku byłej podstawówki przy ul. Ogrodowej 1.

Obecnie dobiegają końca re-

alizowane przez magistrat prace remontowe i wkrótce Stowarzyszenie przystąpi do wyposażania

pomieszczeń. Informacje telefoniczne udzielane są pod numerem 14 68 20 705. **mw**



Tutaj będzie mieścić się nowy żłobek.

Gmina Mielec

Kanalizacja w Podleszanach gotowa

Za prawie osiem milionów złotych powstała sieć kanalizacyjna w Podleszanach o długości ponad 12 kilometrów. Powstało też 9 przepompowni sieciowych oraz 24 przepompownie przydomowe. Rozbudowa pozwoli na przyłączenie się do sieci około 130 gospodarstwom.

Na konferencji prasowej podsumowującej dotychczasową budowę kanalizacji w Podleszanach, która odbyła się 18 września, wójt gminy Mielec Józef Piątek powiedział, że sukcesywnie rośnie długość sieci kanalizacyjnej na terenie gminy.

- W przeciągu zaledwie trzech lat wybudowaliśmy prawie 30 km nowej sieci kanalizacyjnej. Inwestycje tego rodzaju nie należą jednak do najłatwiejszych. Nie wszyscy mieszkańcy wyrażają zgodę na przeprowadzenie niezbędnej

infrastruktury przez swoje działki, uzasadniając to utratą wartości ziemi czy też kolizją w istniejącej zabudowie - mówił wójt.

- Ale czym jest kanalizacja sieciowa, to chyba każdy wie. Poza czystym środowiskiem lokalnym, korzystanie z sieci to wygoda i bezpieczeństwo. Nie trzeba dokonywać regularnego i kosztowanego opróżniania szamba, nie występują nieprzyjemne zapachy oraz niebezpieczne zanieczyszczenia pobliskiego terenu - dodaje.

- Obecnie skupiamy się na Podleszanach, Książnicach i Woli Chorzelowskiej, ponieważ wykonanie kanalizacji w tych miejscowościach pozwoli nam na przyłączenie kolejnych miejscowości, m.in. Goleiszowa i Bożej Woli, najbardziej oddalonych od oczyszczalni w Mielcu - wyjaśnił wójt Józef Piątek.

A to nie koniec, gdyż trwają

prace projektowe w ramach III, końcowego etapu budowy kanalizacji dla miejscowości Podleszany. **AL**

Gmina Radomyśl Wielki

Pomoc dla lipy

Lipa św. Jana Nepomucena z Dulczy Wielkiej w lipcu została Drzewem Roku. Już wtedy osoby, którym na sercu leży jej dobro, zauważyły, że szpara na pniu drzewa może doprowadzić do jego choroby i zniszczenia. Na szczęście, w ubiegłym tygodniu na lipie pojawiły się specjalne wiązania.

Lipa św. Jana Nepomucena w końcu ma jakąś korzyść z tego, że została Drzewem Roku 2020 w Polsce. **MW**

Lisy do szczepienia

Od przyszłego czwartku, 24 września, do 3 października na terenie całego województwa podkarpackiego prowadzona będzie jesienna akcja doustnych szczepień lisów wolno żyjących przeciwko wściekliznie.

Szczepionka będzie zrzucana z samolotów, a w przypadku osiedli ludzkich wykładana ręcznie.

Szczepionka wydaje specyficzny zapach, a w jej środku znajduje się pojemnik z płynną szczepionką, której działanie ukierunkowane jest tylko i wyłącznie na lisy.

Takiej szczepionki nie powinno się dotykać, bo lis jej już nie przyjmie. W przypadku kontaktu z przynętą należy przemyć skórę wodą z mydłem. Kontakt

człowieka ze szczepionką ukrytą w przynęcie wymaga konsultacji medycznej.

W okresie trwania akcji szczepienia lisów i przez czternaście dni po jej zakończeniu zaleca się na terenach objętych szczepieniem trzymanie w zamknięciu mięsożernych zwierząt domowych, a ponadto wstrzymanie się od polowań. **MW**



Szczepienia potrwać do 3 października.



Budowa kanalizacji w Podleszanach to kontynuacja działań rozpoczętych w 2017 roku, kiedy to w ramach I etapu prac wykonano sieć kanalizacji sanitarnej o długości ponad 10 km.

Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

PREZYDENT MIASTA MIELCA działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ul. Żeromskiego 23, od dnia 16.09.2020 r., na okres 21 dni, został wywieszony wykaz, informujący o przeznaczeniu do sprzedaży lokali mieszkalnych, na rzecz dotychczasowych najemców, w następującej lokalizacji:

Al. Niepodległości 11/41, ul. Kochanowskiego 4/11A i ul. Bogusławskiego 1/3

Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Biurze Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Mielcu (budynek urzędu przy ul. Żeromskiego 23) pok. nr 12 lub pod nr tel. (17) 787 - 41 - 97.

Borowa zdecyduje o pieniądzach

Gmina Borowa zaprasza mieszkańców poszczególnych sołectw na zebrania wiejskie, których tematem będzie podział funduszy sołeckich na 2021 r.

- Przypominamy o zasadach bezpieczeństwa obowiązujących w trakcie epidemii COVID-19 (dezynfekcja rąk

przed zebraniem, zachowanie dystansu, własna maseczka i własny długopis w celu podpisania listy obecności) - informują urzędnicy gminni.

Harmonogram zebrania wiejskich organizowanych w związku z podziałem pieniędzy funduszu sołeckiego na 2021 rok: **AL**

l.p	Sołectwo	Miejsce	Termin
1	Surowa	Dom Strażaka	20 września, godz. 17.00
2	Gliny Wielkie	Budynek byłej szkoły	20 września, godz. 18.00
3	Łysakówek	Dom Strażaka	21 września, godz. 17.00
4	Pławo	Dom Rolnika	21 września, godz. 19.00
5	Górki	Budynek OSP	22 września, godz. 18.45
6	Sadkowa Góra	Dom Ludowy	24 września, godz. 17.00
7	Orłów	Dom Strażaka	24 września, godz. 19.00
8	Wola Pławska	Dom Strażaka	25 września, godz. 17.00
9	Borowa	Sala OSP	25 września, godz. 19.00
10	Gliny Małe	Dom Wiejsko - Strażacki	28 września, godz. 17.00



Wiązania na lipie.

Gmina Przecław

Ważna droga do remontu

Mieszkańcy gminy Przecław w połowie przyszłego roku będą korzystać z wyremontowanej drogi. Przy zmodernizowanej drodze powstaną też nowe chodniki, bariery i balustrady.

Powiatowy Zarząd Dróg ogłosił przetarg na remont odcinka drogi pomiędzy Tuszyną a Przecławiem. Jego łączna długość to prawie 2,4 km.

Modernizacja ma zostać zrealizowana w ciągu drogi powiatowej relacji Przecław-Rado-

myśl Wielki. Początek remontowanej trasy zlokalizowany jest w Tuszynie, na granicy pasa drogowego z drogą wojewódzką nr 985, jego koniec zaś w miejscowości Przecław.

Oprócz dywanika asfaltowego w obrębie remontowanej drogi powstaną też nowe chodniki, pobocza oraz bariery energochłonne i balustrady.

Finisz prac przewidziano na 30 czerwca 2021 roku. Nabór potencjalnych wykonawców potrwa jeszcze do 28 września. **AL**

Trwa festiwalowy maraton

Szymon Burek
sburek@korso.pl

Muzyka klasyczna na duet fletowy i gitarowy i w końcu energetyczna muzyka folkowa to ostatnie trzy koncerty w ramach Mieleckiego Festiwalu Muzycznego, które miały miejsce w zeszłym tygodniu. Będą zmiany w programie kolejnych koncertów.

Blisko 150 osób podziwiała koncert flecistów Łukasza Długosza i Agaty Kielar – Długosz oraz profesora Marka Toporowskiego, który zagrał na organach. W kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy miał miejsce drugi koncert 23. Mieleckiego Festiwalu Muzycznego. Koncert miał miejsce w poniedziałek, 14 września. Tymczasem w czwartek, 17 września, wystąpił duet gitarowy artystów, którzy zaliczają się do najlepszych duetów gitarowych,

czego potwierdzeniem są entuzjastyczne recenzje krytyków muzycznych na świecie. Dale Kavanagh z Kanady oraz Thomas Kirchhoff z Niemiec grają wspólnie jako Amadeus Guitar Duo od 1991 roku. W Mielcu wystąpili po raz pierwszy w ramach festiwalu. Blisko 150 osób wysłuchało w ostatnią sobotę, 19 września, energetycznego, etnicznego koncertu muzyków z Kapeli ze wsi Warszawa. To muzycy z Mazowsza zajmujący się już od lat muzyką tradycyjną. W Mielcu wystąpili w parku Oborskich przed siedzibą muzeum, które znajduje się w dawnym pałacyku rodziny Oborskich. Dodatkową atrakcją była piękna iluminacja, która towarzyszyła koncertowi.

Jesteśmy na półmetku 23. Mieleckiego Festiwalu Muzycznego. Za nami już cztery koncerty, które odbyły się z udziałem publiczności. Niestety, rosnąca fala zachorowań na koronawirusa w Polsce i krajach, skąd pocho-

dzą kolejni artyści, którzy mieli się zaprezentować, powoduje, że organizatorzy festiwalu musieli zmodyfikować plany koncertowe. Wszystko wskazuje na to, że tylko Wrocławska Orkiestra Barokowa zagra przy publiczności. Na ten koncert zapraszamy do kościoła pw. MBNP 27 września - początek o godz. 20. Orkiestra wystąpi w programie „Bach w Cafe Zimmermann”.

Pozostałe trzy koncerty odbędą się w trybie nadzwyczajnym. Lidia Efimovich, której koncert miał się odbyć w pałacyku Oborskich już 23 września, nie jest w stanie dotrzeć do Polski w związku z ograniczeniami sanitarno-epidemiologicznymi. Młoda artystka bardzo chciała, aby - pomimo tych ograniczeń - dotrzeć ze swoją muzyką do mieleckich odbiorców, stąd specjalnie dla publiczności festiwalowej nagrała swój recital pianistyczny, który będziemy mogli obejrzeć na kanale YouTube, profil: Sa-

morządowe Centrum Kultury w Mielcu.

Do ostatniej chwili ważyły się losy koncertu znanej francuskiej pianistki Françoise Thinat, która za wszelką cenę chciała wystąpić przed mieleckimi melomanami. Sprawę przeważał zakaz przyjmowania samolotów z Francji na polskich lotniskach. Organizatorzy mają nadzieję, że artyście uda się nagrać swój recital specjalnie dla nas. Koncert byłby wtedy dostępny na naszym kanale YouTube. Z pewnością nie uda się tego zrobić w planowanym terminie, a więc 25 września. Jeśli organizatorzy otrzymają nagranie koncertowe, to poinformują o tym w mediach i na stronach: festiwalmielec.pl i www.facebook.com/mfm.mielec.

Zwieńczeniem 23. Mieleckiego Festiwalu Muzycznego miał być koncert Yasmin Levi. Artystka cieszy się wielką popularnością na świecie, a o jej koncert



Kapela ze wsi Warszawa dała energetyczny koncert w Mielcu.

w ramach 23. MFM telefonicznie dopytali się fani, również spoza Mielca. Niestety, wokalistka pochodzi z Izraela, który nie tylko zamknął swoje granice, ale też 18 września wprowadził zakaz opuszczania miejsca zamieszkania. Tym samym Yasmin Levi nie może opuścić kraju i koncertować w Mielcu. Specjalnie dla publiczności 23. Mieleckiego Festiwalu Muzycznego artystka - wraz z zespołem swoich muzyków - nagrała w Izraelu te utwory,

które miała wykonać w Mielcu. Ten koncert organizatorzy będą mogli retransmitować w kinie „Galaktyka” DK SCK. Retransmisja odbędzie się 4 października, o godz. 19, a więc w terminie przewidzianym programem 23. MFM. Bilety na retransmisję w cenie 20 zł będzie można kupić w kasie kina „Galaktyka” (dni robocze od godziny 12, w soboty i niedziele – godzinę przed seansem kinowym, w środy – kasa nieczynna).

673 tysięcy dla DPS w Mielcu

Finansowy grant w wysokości 673 tys. zł na przeciwdziałanie rozprzestrzeniania się COVID-19 otrzymał Dom Pomocy Społecznej w Mielcu. Mielecki DPS jest jedną z 51 placówek opiekuńczych, którym Zarząd Województwa Podkarpackiego w ramach projektu „Lepsze jutro”, współfinansowanego przez Unię Europejską, przekaże w sumie 24 mln zł.

Umowę o przekazaniu 673 tys. zł dla DPS w Mielcu podpisali w poniedziałek (21 września)

marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl i starosta mielecki Stanisław Lonczak. Symboliczny czek na wspomnianą kwotę marszałek przekazał na ręce dyrektora DPS Renaty Lazur.

- To duże wsparcie dla naszego domu, które pozwoli

nam z jednej strony wypłacać przez 3 miesiące dodatek do pensji dla 55 pracowników pracujących bezpośrednio z pensjonariuszami, z drugiej zakupuć środki ochrony osobistej i wyposażenie zapewniające zdrowie i bezpieczeństwo epidemiczne pensjonariuszy oraz kadry – stwierdziła Renata Lazur.

Mielecka placówka już od 20 lat świadczy profesjonalną, całodobową opiekę dla osób w podeszłym wieku oraz niepełnosprawnych fizycznie. Aktualnie pod opieką DPS-u jest 155 pensjonariuszy, przy których zatrudnionych jest 86 pracowników.

- Mielecki Dom Pomocy Społecznej jest jedną z większych tego typu placówek w województwie podkarpackim. Potrzeby tu są ogromne, dlatego otrzymał pokaźną kwotę do zagospodarowania,

czyli prawie 680 tysięcy złotych - powiedział marszałek Władysław Ortyl.

Dzięki tej kwocie DPS będzie mógł zrealizować m.in. następujące przedsięwzięcia: wypłacić dodatkowe wynagrodzenie dla pracowników bezpośrednio pracujących z osobami wymagającymi wsparcia, zakupuć środki ochrony indywidualnej dla pracowników DPS oraz jego mieszkańców (m.in. rękawice jednorazowe, maseczki ochronne, przyłbice, kombinezony, fartuchy, płyn do dezynfekcji rąk i powierzchni, żele antybakteryjne, termometry), sprzęt i wyposażenie na walkę z COVID-19, sprzęt do wyposażenia i obsługi izolatek (łóżka, ssaki, koncentratory tlenu, stojaki na kropłówki, pościel jednorazową, naczynia higieniczne), zakupuć i przeprowadzić testy na COVID-19.

JT



Moment podpisania umowy i przekazania przez marszałka woj. podkarpackiego Władysława Ortyla symbolicznego czeku na kwotę 673 tys. zł.

Debiutancki tomik poezji

Henryka Marek zadebiutowała tomikiem poezji „Być różą”. Promocja tomiku odbyła się 18 września 2020 roku w Hotelu Polskim.

Henryka Marek jest liderem Wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym „Żywa Woda” przy parafii Trójcy Przenajświętszej w Mielcu i opiekunem diakonii muzycznej „Gloria”. Jest także członkiem Mieleckiej Grupy Literackiej „Słowo”, a jej debiutancki tomik ukazał się dzięki wsparciu Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej, kierowanego przez Janusza Chojeckiego.

Promocję tomiku „Być różą” poprowadziła Barbara Mamcarz, która wprowadziła słuchaczy w nurt poezji religijnej. Następnie zebrani mogli posłuchać kilku wierszy obecnego na spotkaniu prezesa Zarządu Głównego Związku Polskich Autorów i Kompozytorów (ZAKR)- Jerzego Mamcarza z jego tomiku „Ponte przewodnik poetycki Italia”.

Utwory Henryki Marek zawarte w tomiku „Być różą” podzielone zostały na trzy części zawierające wierszowane modlitwy, wiersze nawiązujące do osobi-

stych przeżyć autorki i pieśni religijne. Do recytacji swoich wierszy Pani Henryka Marek zaprosiła znane w środowisku literackim Mielca Panie: Elżbietę Witek i Marię Orłowską, zaś wiersze najbardziej osobiste w imieniu autorki przedstawiła Barbara Mamcarz.

W trzeciej części spotkania panie z diakonii Muzycznej „Gloria” w składzie: Grażyna Kokoszka, Elżbieta Świątowicz, Teresa Bańka, Małgorzata Kamińska, Małgorzata Kolisz, Halina Wiktorowska zaśpiewały kilka piosenek z to-

miku Henryki Marek przy akompaniamencie Jana Robaka. Na zakończenie zaśpiewały Jadwiga Kotwica Zabłocka i Anita Działo.

Pani Henryka Marek swoją poezją dała niezbitą świadectwo swojej głębokiej wiary oraz umiłowania Tłgo w co wierzy. Autorka dostarczyła uczestnikom wielu wzruszeń i doznań, które stały się ich udziałem.

Powyższą relację przygotowała Aleksandra Pigula, prezes Mieleckiej Grupy Literackiej „Słowo”. JT



Promocja tomiku Henryki Marek „Być różą” odbyła się 18 września 2020 roku w Hotelu Polskim.

REKLAMA

PRALNIA WODNA MAGIEL

OFERUJEMY USŁUGI PRALNICZE DLA PRZYCHODNI, GABINETÓW, JAK RÓWNIEŻ NA ASORTYMENT WIELKOGABARYTOWY I NIETYPOWY

- pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy
- pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon
- pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów
- pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00

Szczegóły i cennik pod numerem tel. 017 788 86 85 lub 017 788 86 66
Hotel Polski, ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

Chcę stworzyć własny, wymarzony styl

Arkadiusz Łyson
alyson@korso.pl

Patrycja Król ma 17 lat. Jej pasją jest rysunek, za pomocą którego wyraża siebie. O talencie mówi, że sedno sprawy leży w tym, aby odpowiednio go wykorzystać.

Patrycja jest uczennicą klasy II Bg w technikum o profilu fryzjerskim, w Zespole Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu.

Rysuje ołówkiem, długopisem, pastelami, kredkami, farbami. Wykonuje prace kolorowe i czarno – białe. Często też miesza techniki, bo, jak sama mówi, chciałaby się określić, więc próbuje wszystkiego.

Na poważnie od roku

- Najbardziej lubię motywy kwiatowe, czaszki, teraz skupiam się też na portretach. Wszystko, z wyjątkiem architektury, bo nie mam do tego cierpliwości. Rysuję w formacie A4 lub A5. Wykonanie jednej pracy zajmuje mi od 2 do 10 godzin, ale rozkładam to zazwyczaj na kilka dni. Osoby, które widzą moje rysunki, dostrzegają tylko i wyłącznie efekt końcowy, nazywany przez nich „talentem”. Ja mam jednak dosyć specyficzne podejście i nie lubię zbyt tego określać, gdyż talent może mieć każdy z nas, a sedno sprawy leży w tym, aby odpowiednio go wykorzystać. Ludzie podziwiają zazwyczaj finalną pracę. Mało kto potrafi ujrzeć więcej poza ładnym obrazkiem, za którym w rzeczywistości kryją się nawet nie godziny czy tygodnie, a miesiące i lata ciężkiej, bardzo czasochłonnej i skomplikowanej pracy – mówi Patrycja.

Patrycja rysuje od wielu lat. W szkole na zajęciach plastycznych zaciekał ją rysunek. - Rysowałam ładnie na tle klasy, ale nie było to nic wybitnego. Na poważnie zaczęłam do tego podchodzić ponad rok temu. Zawsze chciałam ładnie rysować, po prostu podobało mi się to, a im więcej prac artystów widziałam, tym bardziej chciałam kiedyś w przyszłości być, choćby w małej części, taka jak oni. Choć w swoim życiu miałam dużo długich przerw od tworzenia, a nawet zastanawiałam się nad całkowitym porzuceniem tego hobby, nie potrafiłam tego zrobić. To zawsze wracało do mnie po dłuższym lub krótszym czasie niczym bumerang. Gdyby nie te wątpliwości, zapewne dziś szło by mi o wiele lepiej – podkreśla nasza rozmówczyni.

Jej talent w obecnej szkole odkryła nauczycielka podstaw przedsiębiorczości, Natalia Trella. To dzięki jej zaangażowaniu rysunki po raz pierwszy ujrzały światło dzienne.

Bazuję na własnym doświadczeniu

Jak sama przyznaje, wszystkiego nauczyła się sama. - Nigdy nie korzystałam z żadnych kursów. Wszystkiego nauczyłam się sama, metodą prób i błędów, bazując na własnych doświadczeniach i radach osób z Internetu. Aby dojść do etapu, w którym aktualnie jestem, poświęciłam wiele miesięcy i lat, a mimo tego wiem, że przede mną długa droga...

Pierwsze prace Patrycji były rysowane ze zdjęć. Niekiedy rysuje też z głowy, wykorzystując swoją wyobraźnię. - Z czasem zrozumiałam, że rysunek to coś więcej od przerysowania, dlatego postanowiłam nauczyć się wszystkiego od nowa, począwszy od samych podstaw, które są najważniejsze. Jestem dla siebie bardzo surowym krytykiem. Szczerze mówiąc, jeszcze nie stworzyłam pracy, z której byłabym dumna w 100 procentach, a to motywuje mnie do dalszego działania i rozwijania się - dodaje

- Szkołę wybrałam ze względu na profil, bo jest to coś, co mnie interesuje. Chciałam iść do technikum, żeby zdać maturę, bo planuję też dalszą naukę, chcę studiować psychologię. Mam jeszcze inne zainteresowania, na przykład kryminalistykę. Lubię czytać kryminały, szczególnie takie oparte na faktach – mówi Patrycja.

Fryzjerstwo i tatuaż

Swoje plany na przyszłość Patrycja wiąże z fryzjerstwem, chciałaby się też zająć tatuażem – w tym przydaje się rysunek. - Tatuaże podobały mi się od zawsze, sama chciałabym mieć ich dużo. Aktualnie jestem na etapie dal-

szego rozwoju w sztuce. Próbuję praktycznie każdej techniki i kombinuję ze stylami, aby w przyszłości stworzyć swój własny, idealny i wymarzony, z którego będę naprawdę dumna. Pragnę również polepszyć jakość swoich prac, wykonując je materiałami coraz lepszej jakości. Za pewien czas planuję również opanować sztukę digitalu, która pomoże mi w tworzeniu tatuażu i bardziej precyzyjnej formy przenoszenia cząstek wyobraźni na płaszczyznę – opowiada.

Patrycja mieszka w województwie świętokrzyskim, codziennie dojeżdża do szkoły autobusem. Niekiedy brakuje jej czasu na rysowanie, ale stara się go znaleźć,

na przykład w weekend albo wtedy, kiedy ma mniej zadań.

- Rodzice woleli, żebym skupiła się bardziej na nauce, ale to jest nie do końca moja droga. Zrozumieli to i teraz akceptują w pełni to, co robię.

- Podoba mi się Mielec, bo jest to miasto, które daje dużo możliwości. Jednak w przyszłości chciałabym mieszkać w jeszcze większym mieście – Rzeszowie, Krakowie lub Warszawie. Kiedy skończę szkołę, chciałabym studiować w którymś z tych miast – mówi.

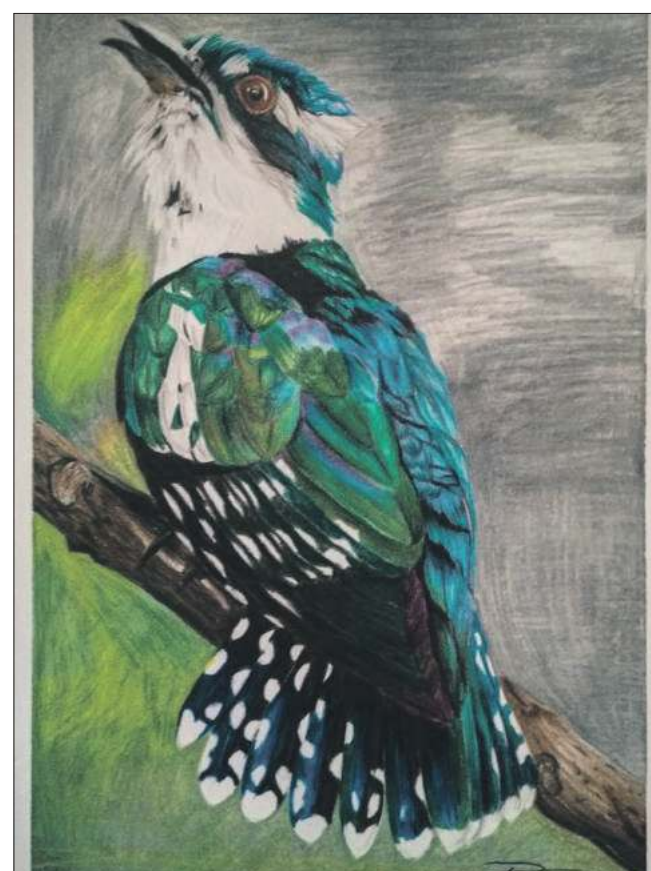
- Zachęcam każdego do poszukiwania i rozwijania swoich pasji. Wystarczy tylko chcieć, działać i być cierpliwym. Początek będzie

trudny, wypełniony błędami i porażkami, z których będzie trzeba wyciągnąć wnioski. Nie da się od razu być we wszystkim najlepszym, ale efekt, który zobaczymy,

wynagrodzi każdą minutę naszej pracy. I to jest jedna z najlepszych rzeczy istniejących na tym świecie – przekazuje Patrycja Król.



Wybrane prace Patrycji Król.



REKLAMA



1

Urodziny

ONE LOVE

atelier *Studio Wieczorowe*
Jolanta Miłoś

26

Września

Odwiedź nas
i zyskaj **rabat 10%**
na stałą

Mielec, Wolności 24



Rośnie liczba zakażonych w powiecie mieleckim

Szymon Burek
sburek@korso.pl

Potwierdzają się powoli informacje o tym, że zwiększa się liczba zakażeń w Polsce i w naszym regionie. W zeszłym tygodniu w powiecie mieleckim wykryto kilkanaście nowych zakażeń koronawirusa. W poniedziałek (21 września) odnotowano rekord zakażeń - 17 osób. Łączna liczba zakażonych w powiecie mieleckim dochodzi do 150 osób.

Taka duża liczba zakażeń wynika też z tego, że wykryto w powiecie ognisko zakażeń, które znajduje się w jednej z fabryk mebli. Koronawirusa wykryto także w kilku parafiach. Wirus częściowo sparaliżował funkcjonowanie niektórych szkół w powiecie. Te wszystkie fakty potwierdzają tylko informacje o tym, że mamy do czynienia z drugą, jesienną falą zachorowań. Do tego warto przypomnieć, że zaczyna się także sezon zachorowań na grypę. Od czytelników wiemy, że wszystkie mieleckie przychodnie zamawiają

AUTOREKLAMA

już szczepionkę przeciw grypie. Trwają zapisy na szczepienia, które mogą się szybko zakończyć. Tymczasem władze przypominają, że jedną z najważniejszych form walki z wirusem jest przestrzeganie podstawowych form obostrzeń.

Zachowywanie dystansu od innych osób oraz noszenie maseczek zakrywających usta i nos ma istotne znaczenie dla ograniczenia transmisji koronawirusa; potwierdzają to wyniki 172 badań podsumowane w „The Lancet” - wskazał minister zdrowia Adam Niedzielski.

„Zarówno dystans, jak i maski mają istotne znaczenie w ograniczeniu transmisji #koronawirus. To wnioski ze 172 badań podsumowanych w metaanalizie opublikowanej przez @TheLancet. To są fakty, a nie insynuacje!” - napisał na Twitterze minister zdrowia, załączając link do artykułu w czasopiśmie medycznym „The Lancet”.

W opublikowanej na łamach „The Lancet” w czerwcu analizie wskazano, że utrzymanie co najmniej metrowej odległości między ludźmi, noszenie masek i ochrona oczu to najlepsze metody ochrony

przed COVID-19. Międzynarodowa grupa naukowców przeanalizowała wówczas ponad 170 obserwacyjnych badań sprawdzających różne metody ochrony przed SARS-CoV-2, SARS i MERS. Analizy dokonano dla Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), aby agencja mogła wydać odpowiednie zalecenia.

Według opublikowanych danych, zachowanie odległości jednego metra od zakażonej osoby może zmniejszyć ryzyko infekcji z 13 do 3 proc. Co więcej, według matematycznych modeli, każdy dodatkowy metr (aż do 3 metrów) redukuje zagrożenie o połowę. Ochrona oczu - przyłbice, gogle, okulary zmniejszają zagrożenie z 16 proc. do 6 proc. Maski obniżają natomiast ryzyko z 17 do 3 proc.

Niestety - jak podają naukowcy - dane zgromadzone w wykorzystanych badaniach są niskiej lub średniej jakości. Naukowcy wymieniają ich ograniczenia. Nie wiele dotyczyło warunków panujących poza ośrodkami medycznymi i większość dotyczyła SARS oraz MERS. Nie sprawdzano też wpływu czasu ekspozycji na za-

każenia. Według autorów opracowania, ma jednak ono kluczowe znaczenie dla opanowania epidemii. Różne kraje wydały bowiem sprzeczne zalecenia dotyczące stosowania środków ostrożności, opierając się na ograniczonych informacjach. Odmienne poglądy na temat środków ostrożności panują także w świadomości ludzi.

„Nasze wyniki po raz pierwszy podsumowują bezpośrednie informacje na temat COVID-19, SARS i MERS i dostarczają obecnie najlepszych dostępnych dowodów na temat optymalnego

użycia powszechnych i prostych interwencji. Dzięki nim można spłaszczyć krzywą (zachorowań) i stworzyć odpowiednią odpowiedź w społeczeństwie” - przekazuje prof. Holger Schünemann z McMaster University, jeden z autorów publikacji opublikowanej przez „The Lancet”.

Minister wielokrotnie akcentował w ostatnich dniach, że także w jesiennej strategii walki z pandemią podstawą działań prewencyjnych wciąż jest tzw. DDM - dystans społeczny, dezynfekcja i maseczki.

Koronawirus w powiecie mieleckim:
zakażenia od początku pandemii: 134
ozdrowieńcy: 65
obecnie zakażeni: 69
zgony: 1

Kraj:
zakażonych: 79 240
zmarło: 2 293
wyzdrowiało: 64 302

Podkarpacie:
zakażenia od początku: 3232
zmarło: 112
wyzdrowiało: 2519



Jedną z podstawowych zasad profilaktycznych to częste mycie rąk i korzystanie z środków dezynfekcji.

Zareklamuj się!

100.000

ODSŁON DZIENNIE

30.000

UŻYTKOWNIKÓW DZIENNIE

Wolność, demokratyczne przemiany i „Korso”

O powstaniu i działalności Tygodnika Regionalnego „Korso” opowiada jego założyciel i nieprzerwanie od pierwszego dnia do dzisiaj prezes Agencji Wydawniczo-Reklamowej „Korso” Bogdan Rojkowicz.

Czuć było powiew wolności

W początkach lat 90. minionego wieku jako jeden z pierwszych w Mielcu prywatnych przedsiębiorców wraz z trzema innymi osobami prowadziłem spółkę „Turbo”, która zajmowała się dystrybucją sprzętu elektronicznego. Duża część naszego asortymentu kupowana była w Gliwicach, gdzie znajdowała się ogromna hurtownia RTV. Tam też spotkałem przedsiębiorcę Tadeusza Makulskiego, który właśnie kupił udziały w prywatyzowanej „Trybunie Śląskiej”. To spotkanie uzmysłowiło mi, że już nadeszły czasy, w których można kupić jakąś istniejącą na rynku gazetę lub wydać całkiem nowy tytuł. I chociaż nie miałem żadnego doświadczenia w branży mediów, to myślałem o własnej gazecie chodząc mi po głowie i nie dawała spokoju. Długo się nie zastanawiając, podjąłem decyzję, że założę własną gazetę.

Dziś wielu, szczególnie młodych ludzi, chociaż nawet zna fakty historyczne, to nie do końca rozumie, co działo się w Polsce w początkach lat 90. minionego wieku. W Polsce upadł komunizm, wychodziliśmy z dziesiątków lat sowieckiego ucisku, zniknęła cenzura, można się było bez strachu wypowiadać na różne tematy, również polityczne. Czuć było powiew wolności, na którą tak długo czekaliśmy. Ale to wszystko działo się, kiedy cała wschodnia Polska graniczyła z ZSRR, a w kraju stacjonowały liczne sowieckie wojska. Ja mając wtedy 32 lata, tak jak wielu Polaków, byłem tymi zmianami zafascynowany, byłem ich gorącym zwolennikiem i orędownikiem. Chciałem coś zrobić dla rodzącej się demokracji i niezależna gazeta jawiła mi się idealnym wkładem we wsparcie wolnościowych zmian w kraju.

Powstaje wydawnictwo i redakcja

Pomysł na gazetę był mój, bez problemu udało mi się też przekonać do niego moich współników z „Turbo”. Mieliśmy chęci i pieniądze na założenie gazety, choć w ówczesnych czasach nie wymagało to jakiś ogromnych nakładów.

Brakowało tylko dziennikarzy. Na nasz anon o poszukiwaniu dziennikarzy odpowiedzieli Edward Michocki i Krzysztof Szczurek. Z informacji, które nam przekazali, dowiedzieliśmy się, że w Mielcu są też inni dziennikarze, niektórzy akurat stracili pracę w „Głosie Załogi”, organie prasowym WSK. Poprosiłem, żeby ich ściągnęli. Tak trafili do nas między innymi dr Mirosław Maciąga, Stanisław Wanatowicz, Janusz Czajowski, Włodzimierz Gąsiewski.

Dalej poszło szybko. Założyliśmy spółkę celową do wydawania gazety, która pierwotnie miała nazwę Agencja Informacyjno-Reklamowa „A.I.R. Press”, ale dość szybko została przekształcona w Agencję Wydawniczo-Reklamową Korso. Początkowo udziałowców tej spółki było dwunastu.

Z racji tego, że ja byłem pomysłodawcą gazety, to wspólnicy wybrali mnie na prezesa wydawnictwa. Natomiast dziennikarze ze swojego grona na redaktora naczelnego gazety wybrali Edwarda Michockiego. Siedziba wydawnictwa i tygodnika była w tym samym miejscu co dziś, przy Biernackiego 1, tylko piętro wyżej. Tam w dwóch wynajmowanych od miasta biurach stanęła pierwsza maszyna do pisania. To był czerwiec 1991 roku.

Spełniono marzenie naczelnego

Do dzisiaj wiele osób pyta mnie, skąd wziął się tytuł tygodnika. Pamiętam, że siedzieliśmy razem, wspólnicy i dziennikarze, i zastanawialiśmy się, jaki tytuł powinna mieć nasza gazeta. Padły różne propozycje, aż w pewnym momencie głos zabrał Edek Michocki. On był zawsze poważny, wzbudzał szacunek, więc wszyscy zamienili się w słuch. A Edek oznajmił. – Słuchajcie, ja od lat mam w głowie tytuł gazety, o założeniu której też sam myślałem. – Jaki? Jaki? – zaczęli wszyscy dopytywać. – Korso – odpowiedział Edek. Oślepiliśmy. Nikt nie wiedział, co znaczy słowo Korso. Edek nam wytłumaczył, że to słowo pochodzi z języka włoskiego, chociaż przed wojną było używane również na naszych tere-

nach. Korso oznacza główną ulicę w danym mieście, na której skupia się życie mieszkańców. Popatrzyliśmy po sobie i chociaż nie byliśmy do końca przekonani, powiedzieliśmy: – Skoro tytuł Korso to było twoje marzenie, a ty jesteś naczelnym, to niech będzie to Korso. Tak zostało i tak jest do dziś.

Niezależność warunkiem przetrwania

Już od pierwszego numeru tygodnik „Korso” został entuzjastycznie przyjęty przez mieszkańców Mielca. Był ogromny oddźwięk społeczny. Gratulowano nam. Cieszone się, że po okresie komunizmu i sterowanych gazet na rynku pojawia się wreszcie gazeta niezależna.

Ale jak to w gospodarce rynkowej bywa, dość szybko pojawiła się konkurencja. W pewnym momencie na mieleckim rynku oprócz „Korso” były cztery inne niezależne gazety. Nasi konkurenci mieli jednak najczęściej bardzo określone preferencje polityczne. My od początku, i tak jest do dzisiaj, zachowywaliśmy niezależność polityczną, co było naszym atutem i warunkiem przetrwania. Naszym głównym przesłaniem było

patrzyć władzy na ręce bez względu na to, jaką opcję reprezentuje. To nas wyróżniało i mimo różnych okresów, wzrostów i spadków nakładów, wciąż byliśmy numer jeden na mieleckim rynku prasowym, a konkurenci po kolei z tego rynku znikali.

Początkowo „Korso” ukazywało się tylko na terenie Mielca. Z czasem zauważyliśmy, że również na wsi jest dużo czytelników i zaczęliśmy opisywać życie okolicznych gmin i miasteczek. Potem postanowiliśmy jeszcze bardziej poszerzyć teren działania o powiat kolbuszowski. Sprzedaż w tym powiecie była jednak słaba. Nie było tam rodzimej gazety, ale jego mieszkańcy z niechęcią przyjmowali fakt, że ich życie opisuje gazeta z Mielca.

Tak powstał pomysł utworzenia niezależnej gazety w Kolbuszowej, z własną redakcją i tak powstało „Korso Kolbuszowskie”. Tygodnik w formule „Korso Kolbuszowskie” przyjął się i z powodzeniem wydawany jest do dzisiaj. Potem powstały jeszcze dwie siostrzane gazety na odległych terenach - „Korso Buskie” i „Korso Sanockie”.

Druga noga wydawnictwa portale internetowe

Po 2010 roku rynek mediów na świecie i w Polsce zaczął się mocno i gwałtownie zmieniać. Wydawnictwa rozpoczęły proces cyfryzacji, pojawiły się portale internetowe i trzeba było środki finansowe oraz działania organizacyjne skierować właśnie na te nowe cele.

Internet, poprzez media społecznościowe jak Facebook i Instagram, opanował umysły szczególnie młodych ludzi, którzy praktycznie przestali korzystać z gazet papierowych. Żeby do nich dotrzeć, należało stworzyć odpowiednie narzędzia cyfrowe. Tak zaczęliśmy budować drugą nogę wydawnictwa, jaką wkrótce stały się portale internetowe i działalność on-line.

Tak więc z czasem, oprócz Tygodnika Regionalnego „Korso” i jego siostrzanego „Korso Kolbuszowskiego”, rozpoczęły działalność informacyjne portale internetowe, które działały równolegle do gazet, ale na zupełnie innych zasadach, podając swoje oddzielne informacje. Najpierw powstał portal informacyjny w Mielcu korso.pl, potem w Kolbuszowej – Korsokol-

buszowskie.pl, Sanoku – Korsosanockie.pl, rok temu portal obejmujący całe województwo podkarpackie – Korso24.pl, a niedawno portal bieszczadzki – wBieszczady.pl. Staliśmy się po Nowinach największym wydawcą na Podkarpaciu.

Jestem dumny z „Korso”

Trzymacie państwo w ręce 1500. numer Tygodnika Regionalnego „Korso”. Od pierwszego wydania mija prawie 30 lat. Zawsze chciałem, żeby „Korso” było gazetą, która jest spoiwem lokalnej społeczności, w której każdy znajdzie swoje miejsce bez względu na sympatie czy wyznawane poglądy polityczne. I to się udało. Największą wartością tygodnika „Korso” przez wszystkie 1500 wydań i prawie 30 lat ukazywania się w Mielcu i powiecie mieleckim była jego niezależność i nie poddawanie się żadnym naciskom z zewnątrz.

Dziś mogę powiedzieć, że jestem dumny z uruchomienia Tygodnika Regionalnego „Korso”, który przetrwał tak długi okres i wciąż ma swoich wiernych Czytelników. Mam satysfakcję, że wniosłem jakiś drobny wkład w rozwój polskiej demokracji.



Fot. Archiwum

er KORSO



Pierwsza strona 1000 numeru Korso.

Jego pierwszym naczelnym został Tomasz Leyko, kolejnymi byli Krzysztof Szczurek, Marlena Bogdan, Janusz Radwański, a od 2015 roku do dzisiaj Joanna Serafin.

Siostrzane „Korso Kolbuszowskie”, tak jak mieleckie, zdobyło sobie z czasem grono wiernych czytelników i jest do dziś trwałym elementem powiatu kolbuszowskiego.

Próbując dalej rozwijać skrzydła, w 2010 roku powołano do życia kolejną siostrzaną gazetę, „Korso Buskie”, które ukazywało się na terenie sąsiadującego z powiatem mieleckim, ale położonego już na terenie województwa świętokrzyskiego Buska-Zdroju. Ta próba okazała się jednak nieudana. Gazeta nie sprzedawała się najlepiej i po niecałych dwóch latach została zamknięta.

W kilka lat później - w 2014 roku - podjęto jeszcze jedną próbę rozszerzenia obszaru oddziaływania wydawnictw „Korso” i utwo-

rzono „Korso Sanockie”. Ten tygodnik miał lepsze i gorsze okresy, choć ostatecznie po kilku latach i on został zamknięty.

Kolejne lata

Wracając do „Korso” mieleckiego, nowym naczelnym po Józefie Romanowskim została Małgorzata Rojkowicz, która pracowała w tygodniku niemal od początku jego istnienia, pełniąc przez kilka lat funkcję sekretarza redakcji.

Po 4 latach, w 2011 roku, na stanowisku naczelnego zastąpił ją Krzysztof Babiarczyk, od 2005 roku współpracownik, a od 2007 roku etatowy pracownik tygodnika. Krzysztof Babiarczyk oprócz dziennikarstwa miał zamiłowanie do polityki i samorządu i z czasem tam znalazł swoje miejsce pracy.

W 2014 roku naczelnym została Marlena Bogdan-Marut, doświadczona dziennikarka, przez 7 lat redaktor naczelna „Korsa

Kolbuszowskiego”. Za jej czasów skład redakcji uległ znacznym zmianom. Ze starej gwardii pozostał Edward Tabor, najstarszy dziennikarz z 17-letnim stażem w redakcji, z tego połowę jako zastępca redaktora naczelnego, i Piotr Durak. Z redakcji odeszli związani z nią przez wiele lat Zbigniew Wawer, Anna Bratek i Agata Tolstow. W ich miejsce pojawiła się Monika Piątek i Magdalena Lombarda, a w rok później Szymon Burek.

Wieloletnia praca w redakcji

Mówiąc o starej gwardii, trzeba wspomnieć o Stanisławie Słonie, jednym z współzałożycieli tygodnika „Korso” i przez wiele lat współpracownikiem redakcji, który zajmował się tematyką sportową. Inny wieloletni współpracownik to Zbigniew Wicherski, który również zajmował się sportem, ale także tematyką historyczną i kulturalną. Kolejny to Bronisław

Kowalczyk, autor licznych informacji kulturalnych i z uroczystości historycznych. Przez lata z redakcją „Korso” związana była też jego żona Barbara Kowalczyk, która zajmowała się w gazecie korektą, a ponadto była autorką wielu szopek noworocznych i tekstów wspomnieniowych.

Niezaprzeczalnym symbolem korekty i wydawnictwa „Korso” jest Teresa Lorek. Pani Teresa związała się z Korso w 2010 roku i z czego wielu pewnie nie zdaje sobie sprawy, czyta i poprawia nasze teksty dziennikarskie do dziś.

Ale takich symboli jest więcej. Od dziesiątków lat z tygodnikiem „Korso” współpracuje Józef Witek, nauczyciel, muzyk, choreograf, urzędnik, dziennikarz, historyk. Józef Witek to lokalny autorytet historyczny, autor „Encyklopedii miasta Mielca” – czterotomowego zbioru haseł związanych z Mielcem. Pan Józef od lat niezmordowanie do-

starcza nam co tydzień kolejne biografie osób do V już tomu encyklopedii, a my drukujemy je na naszych łamach. To on również od kilku tygodni w kolejnych tekstach przybliża nam historię Mielca, który w listopadzie tego roku będzie obchodził 550-lecie lokacji. To jego autorstwa jest umieszczony w dzisiejszym wydaniu tygodnika tekst o historii mieleckich mediów.

Inna osoba, która z redakcją związana jest niemal od początku i jest z nią nieprzerwanie do dziś, to Dariusz Dyło. Darek w redakcji zajmował się już niemal wszystkim – kolportażem, pracą biurową, obsługą sekretariatu, organizacją redakcyjnych imprez, pisanem krótkich artykułów sportowych, robieniem zdjęć. Jego stanowisko zawsze brzmiało – pracownik wielozadaniowy. Do dziś Darek zajmuje się promowaniem i rozprowadzaniem tygodnika, nadal pisze krótkie teksty sportowe i robi zdjęcia.

Darek z dużym sentymentem wspomina czasy, kiedy tygodnik nie tylko niósł cotygodniową garść informacji o życiu lokalnych społeczności i patrzył kolejnym władzom na ręce, ale sam organizował wiele wydarzeń lokalnych. Pracy dla całego zespołu było wtedy dużo więcej, ale również satysfakcji.

O „Korsomanii” już wspominałem. Inne wydarzenia organizowane przez tygodnik „Korso” to Piknik Country (tu głównym organizatorem był Hotel Polski, a redakcja aktywnie się do niego włączała) oraz szereg plebiscytów, jak Mielczanin Roku, Sportowiec Roku, Miss Mielca, Mała Miss Mały Mister, Super Strażacy, Super Gospodynie, Super Sołtys.

Marlena Bogdan-Marut redaktorem naczelnym tygodnika „Korso” była przez rok. Po niej na funkcji naczelnego pojawiła się kolejna kobieta, Monika Świetlińska. Zanim pojawiła się w Mielcu, pracowała dla wielu portali internetowych w Polsce jako osoba odpowiedzialna za działania wizerunkowe i dziennikarz. To ona zaczęła też promować tygodnik „Korso” za pomocą kanałów on-line.

Rodzina „Korso” rozrosła się o pięć portali internetowych

Zacząło się od strony internetowej gazety. Wkrótce potem wydawnictwo zrobiło wielki krok do przodu. Z profilu strony internetowej przeszło na portal. Tak powstał mielecki portal - korso.pl, potem kolbuszowski - korsokolbuszowskie.pl, sanocki - korsosanockie.pl, rok temu podkarpacki - korso24.pl, a niedawno bieszczadzki - wbieszczady.pl.

W ten sposób rodzina „Korso” składająca się z dwóch siostrzanych tygodników – mieleckiego i kolbuszowskiego - powiększyła się o młodsze rodzeństwo w postaci pięciu portali internetowych – korso.pl, korsokolbuszowskie.pl, korsosanockie.pl, korso24.pl, wbieszczady.pl. Webmasterem, czyli redaktorem portali, został i jest do dzisiaj Tomasz Pawęzka.

Monika Świetlińska odeszła z pracy w mieleckim „Korso” po dwóch latach. Jej następczynią została Katarzyna Sobieniewska-Pylka, która również pełniła swoją funkcję przez dwa lata.

Do wydawania każdej gazety potrzebni są dziennikarze, ale także ludzie zajmujący się jej stroną organizacyjną – drukiem, kolportażem, reklamą, marketingiem – czyli wydawnictwo. Pierwszym szefem Agencji Wydawniczo-Reklamowej „Korso” był Janusz Czajowski. Kolejnymi Wacław Grzelak, Krzysztof Szczurek, Iwona Żyła, Anna Mokrzycka, Artur Turoczy.

Po odejściu z redakcji Katarzyny Sobieniewskiej – Pylki przez dłuższy czas na stanowisku redaktora naczelnego był wakat. Zespołem redakcyjnym kierował Arkadiusz Łysoń, dziennikarz związany od kilku lat z tygodnikiem „Korso”.

Aktualny skład redakcji i wydawnictwa

W marcu tego roku redaktorem naczelnym mieleckiego „Korso” została moja skromna osoba. Najtrudniej pisać o sobie. Krótko. Przez 14 lat byłem dziennikarzem pracującym po kolei w dziennikach „A-Z”, „Nowiny”, Super Nowości”. Potem przez dłuższy czas zajmowałem się innymi rzeczami. Teraz powróciłem do zawodu dziennikarza.

Aktualny zespół redakcyjny tworzą oprócz mojej osoby: Arkadiusz Łysoń, zastępca redaktora naczelnego, Marta Warias, dziennikarz, Szymon Burek, dziennikarz, Krzysztof Radoń, dziennikarz, Jakub Zegarliński, współpracownik, dziennikarz sportowy. Jak wspominałem już wyżej, stałym współpracownikiem jest Józef Witek, a czasami wspiera nas też Dariusz Dyło. Składem tygodnika zajmuje się Klaudia Roźniak i Paulina Strugała, korektą Teresa Lorek.

Dyrektorem Agencji Wydawniczo-Reklamowej „Korso” jest Grzegorz Darlak, sekretariatem i reklamą zajmuje się Edyta Surowiec, w biurze reklamy i marketingu pracują Marcin Serafin i Anna Czajkowska.

Przeżyjmy to jeszcze raz

Na jarmarku w Radomyślu

1991

Upada powoli tradycja chłopskich targów. Najpierw zwalczano je, bo były kulaćkie, potem niszczyła je konkurencja „geesów”, a teraz dobija je kryzys w rolnictwie. Jednak w Radomyślu Wielkim skromny, bo skromny, ale co wtorek odbywa się prawdziwy jarmark. Oto niektóre notowania z targu, który odbył się 15 października.

- Prosięta można było kupić po 600-650 tysięcy złotych, a zabiedzone sieroty nawet po 400 tysięcy złotych za parę. Chłopi mówią, że to zła prognoza dla hodowli, mają na to wpływ podobno niskie zbiory ziemniaków i ich wysoka cena.

- Krowy są również tanie i za 2 do 2,5 miliona złotych można kupić dorodną sztukę. Rolnicy powoli likwidują ich hodowlę. Ceny skupu na mleko są niskie, np. wszyscy, którzy nie są członkami spółdzielni mleczarskiej, otrzymują 200 zł za litr, a członkowie do 1000 zł, ale żeby zostać członkiem trzeba dopłacić pół miliona.

- Konie są w cenie, roczny żreback kosztuje od 4 do 5 milionów, ale kupców nie ma, zaś za dobrego konia roboczego wołają nawet 8 milionów złotych, ale mało kto kwapi się tyle zapłacić.

- Zboża na targu jest niewiele, cena 45 tysięcy za 100 kg skutecznie zniechęca potencjalnych sprzedawców, natomiast droższą ziemniaki. Ich cena dochodziła do 120 tysięcy za 100 kg.

Marzec

W II Liceum Ogólnokształcącym w walentynki wybuchł skandal. Kilku chłopców z tej szkoły w oszklonej gablocie umieściło zdjęcia nieco roznieglizowanych kobiet. Szafki, dzięki ich zabiegom, nie można było otworzyć kluczem, więc zdjęcia wisiały długą chwilę. Nie skończyło się jednak na usunięciu zdjęć, sprawców postanowiono odszukać i ukarać. Po wielu zabiegach kilku młodych ludzi przyznało się, do niezbyt zresztą odkrywczego, kawału. Karą było złożenie publicznej samokrytyki. Uczniowie całej szkoły przez głośniki mogli usłyszeć skruszonych kolegów w wystąpieniu typu „Wiemy, że nasz czyn był haniebnym”. Powinni jeszcze dodać: Szkoda, że mamy po 18 lat.

1992

Mokra robota w Minisamie

Styczeń

Szukające usługi polecał przed kilkunastoma dniami mielecki sklep „Minisam” przy ulicy Sękowskiego. W okazjonalnym świątecznym stoisku facet wyglądający na killera oferował ni mniej, ni więcej tylko... „Zabijanie za darmo”.

Zdumieni klienci dopiero po chwili kumali, że pan o morderczych skłonnościach oferuje najpierw na sprzedaż żywego karpia świątecznego, a dopiero później bicie i oprawianie. Wszelako niektórzy wyszli z szoku dopiero po zakupieniu mrożonych filetów.

2001

Mielczanie zrobili Black Hawka

Marzec

- To historyczna chwila dla PZL, Mielca i polskiego lotnictwa - stwierdził wczoraj Janusz Zakręcki, prezes Polskich Zakładów Lotniczych w Mielcu, podczas prezentacji śmigłowca S-70i, będącego międzynarodową wersją Black Hawka.

Ten nowy wariant śmigłowca jest pierwszym helikopterem Black Hawk zamontowanym na terenie Europy z wykorzystaniem międzynarodowej sieci dostawców. To zarazem pierwszy helikopter wyprodukowany w całości w mieleckim zakładzie, który dotąd znany był z produkcji samolotów. Helikopter przejdzie testy w West Palm Beach na Florydzie, w USA. Poprodukcyjny oblot maszyny odbędzie się w PZL Mielec jeszcze w tym roku. Zgodnie z planem w mieleckiej fabryce zostanie utworzone centrum programu maszyn S-70i dla międzynarodowych klientów. Począwszy od 2012 roku PZL będzie produkował około 20 egzemplarzy Black Hawk rocznie.

2010

Uciekał przed policją „maluchem”

Kwiecień

Policijny pościg zakończył się wypadkiem. Ranna została 17-letnia pasażerka. Do zdarzenia doszło w Janowcu.

Do pościgu doszło trochę przez przypadek. Policja otrzymała kilka telefonicznych zgłoszeń z Janowca i Dulczy Wielkiej, że po tych wsiach jakieś auta jeżdżą z nadmierną szybkością, co może być niebezpieczne dla mieszkańców. Sugestia była taka, że to pijani kierowcy mogą szaleć po drogach, a ich brawurowa jazda może doprowadzić do jakiegoś nieszczęścia. Policjanci wysłali do tych miejscowości patrol drogówki.

W Dulczy Wielkiej policjanci z drogówki zauważyli, że jakieś auto jedzie bez świateł, mimo że jest wieczór. Próbowali zatrzymać kierowcę fiata 126p, ale na ich widok kierowca „malucha” dodał gazu i zaczął uciekać. Jak relacjonują świadkowie, kilkukilometrowa trasa pościgu zakończyła się w Janowcu. Finiszem wyścigu był wypadek. W pewnej chwili kierowca fiata, widząc, że jego ucieczka jest daremna, wykonał gwałtowny manewr i zderzył się z radiowozem. Kiedy pojazdy się zatrzymały, z malucha wyskoczył młody chłopak i uciekł w pola. W samochodzie została pasażerka, która doznała obrażeń w czasie zderzenia aut. W szpitalu okazało się, że złamała rękę.

2010

Ruszyła budowa pasażu

Październik

Pierwsze koty za płoty! W sobotę, 19 października, rozpoczęło wznoszenie Centrum Handlowo-Usługowego „Pasaż”, grodu plac budowy. Przetarg na wykonanie I etapu inwestycji wygrało Mieleckie Przedsiębiorstwo Budowlane.

„Pasaż” będzie budową trójpoziomową. Pierwszy poziom - najniższy zajmą magazyny i parkingi, na kolejnym znajdzie miejsce handel, a na najwyższym poziomie rozlokują się usługi. Ogółem, Pasaż to 54 lokale użytkowe, z których większość ma już swoich właścicieli. Zakończenie budowy nastąpi w 1993 roku. Będzie to obiekt funkcjonalny i nowoczesny, który ma szansę stać się rzeczywiście centrum mieleckiego handlu i usług. Tym bardziej że istnieje koncepcja budowy i innych obiektów usługowych i turystycznych w tym rejonie Mielca, w pobliżu nowego dworca PKS.

1991

Przekłęte 0-17

Maj

Tyłu przekleństw na telekomunikację nie słyszeliśmy od dawna. A stało się to z dniem zmiany numeru kierunkowego z Mielca do Rzeszowa (z dawnego 83 na 0-17). Telefoniczny zator spowodował niesłychany bałagan komunikacyjny wśród licznych mieleckich firm, które nie mogąc uzyskać sprawnego połączenia telefonicznego z handlowymi i produkcyjnymi partnerami w kraju i za granicą, naraziły się na spore straty finansowe!

1992

Inwestycja roku: Dworzec

Listopad

Kiedy mielecki dworzec miał być oddany do użytku, tego nikt już dokładnie nie wie. Kto by się czepiał jakiegoś roku opóźnienia, kiedy wreszcie mamy dworzec z prawdziwego zdarzenia i nie musimy się wstydić, że należymy do Polski B albo może nawet C. Jak to się ostatnio robi, dworzec oddano bez uprzedzenia, z dnia na dzień został on przeniesiony i zdezonorientowani pasażerowie, zamiast podziwiać cud dworcowej architektury, biegali jak na „setkę” z jednego na drugi koniec długachnego rzędu stanowisk, bo wraz z przenosinami pozamieniano niektóre ich numery.

1992

Telefoniczny wampir ujęty

Maj

Od kilku miesięcy w Złotnikach grasował złodziej impulsów telefonicznych. W niedzielę, 13 maja policja złapała złodzieja na gorącym uczynku. Siedział właśnie na drzewie i gadał...

2001

Październik

Nietrzeźwy 75-letni mielczanin zadzwonił w poniedziałek wieczorem na mielecką komendę i powiedział, że ma w mieszkaniu granat ręczny i chce go wrzucić do mieszkania swojego dłużnika. Po tym wyznaniu rozłączył się. Gdy ponownie zadzwonił na policję, funkcjonariuszom udało się ustalić, gdzie mieszka i po kilku minutach byli już w jego mieszkaniu.

W rozmowie z dyżurnym 75-latek powiedział, że spłaca dług jako żyrant i musi z tym zrobić porządek, ponieważ został oszukany przez znajomego i dlatego chce wrzucić granat do jego mieszkania przez okno. W mieszkaniu funkcjonariusze zabezpieczyli granat ręczny, różnego rodzaju amunicję. Mężczyzna miał 1,4 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny.

2010

Homoseksualna inwazja na Borku?

Styczeń

Miał Rzeszów swoją aferę homoseksualną, która głośnym echem odbiła się po całym kraju, i ma ją Mielec. Okazuje się bowiem, że to miasto nie jest wolne od podobnych zdarzeń i działań. Pod koniec ubiegłego roku głośno było w szkołach podstawowych na osiedlu Lotników o próbach namawiania nieletnich chłopców do... homoseksualnych praktyk! Temat ten w formie ostrzeżenia poruszany był na zebraniach z rodzicami i spotkaniach z młodzieżą. Z uzyskanych informacji wynika, że chłopcy wabieni byli gumą do żucia, słodyczkami, kasetami video, a na czele podejrzanego interesu stała ponoć 18-letnia dziewczyna.

1992

W Mielcu zaczyna się rewolucja

Listopad

Zaraz po tym, jak otrzymaliśmy telefon, że spora grupa pracowników WSK wyszła za bramę wytwórni, ruszyła na miasto i ma zamiar manifestować pod Urzędem Miejskim, usłyszeliśmy gromki okrzyk „Chodźcie z nami!”.

W pewnym momencie protestujących mogło być ponad 2 tysiące. Ludzie skandują: Chcemy godnie żyć, chcemy chleba! Właściciel jednego ze sklepów na osiedlu Lotników przyznał, że w maju aż 100 osobom wydał chleb na kredyt. Stwierdził, że jego klientom zabrakło pieniędzy na życie już co najmniej tydzień przed wypłatą i dodał, że są to porządni ludzie, których dotknęło bezrobocie. Tak więc część mieszkańców Mielca już głoduje.

1992

Rosół na ulicy

Kwiecień

9 kwietnia na ulicy Biernackiego w Mielcu samochód przejechał dorodnego kogutka. Przez kilka godzin samochody objeżdżały nieszczęśnika, ale nikt nie wysiadł, by go zabrać. Nie wiadomo kiedy – kogutek zniknął z ulicy. Możemy się domyślać, że został oskubany z piór i wylądował w garnku.

1996

Stoń na ulicach Mielca

Lipiec

9 lipca ogromną sensację wywołał spacerujący po ulicach naszego miasta słoń Sumatra, będący własnością goszczącego w naszym mieście cyrku „OLIMPIA”. Ponadto zdziwieni milusińscy mogli zupełnie z bliska zobaczyć lamę, czy brunatnego niedźwiedzia wożonego po mieście kabrioletem. Cyrk przez cztery dni dał cztery atrakcyjne przedstawienia.

1996

Przeclawianie znów mieszczanie

Styczeń

To był pamiętny sylwester dla przeclawian. Pewnie dlatego tak licznie stawili się na zabawie pod gołym niebem, zorganizowanej przez gminę. oglądali, słuchali i czekali na ten niezwykle moment, który miał przysiąc wraz z nadejściem północy - Przeclaw znów stał się miastem, a przeclawianie - mieszczanami.

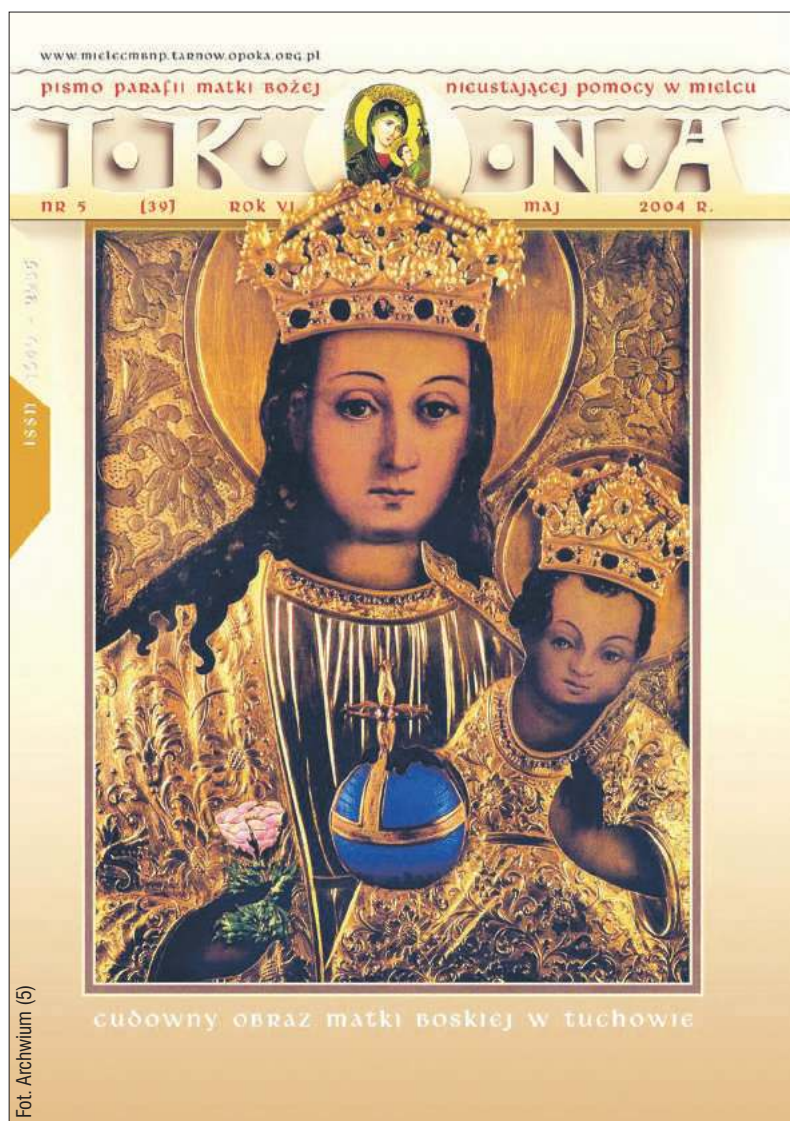
Ten niezwykle moment nadszedł wraz z feerią świateł z fajerwerków. Trzeba przyznać, że pokaz sztucznych ogni był rzeczywiście wystrzałowy i niejedno duże miasto by się go nie powstydziło. Wójt, który o północy przemienił się w burmistrza, z tej okazji ucieszony krążył wśród uczestników sylwestrowej fety i częstował przeclawian lampką (czy raczej plastikowym kubkiem) szampana.

2010



Dawniej gazety zamiast zdjęć posiłkowały się rysunkami. Oto jeden z nich.

Prasa w dziejach Mielca



Ikona Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Dzisiejszy jubileuszowy numer Tygodnika Regionalnego „Korso” jest bardzo dobrą okazją do przedstawienia historii mieleckiej prasy.

Na wstępie przypomnijmy, że pierwszym czasopismem polskim był „Merkuriusz Polski dzieje wszystkiego świata w sobie zamykający dla informacji pospolitej” wydawany od 3 stycznia do 4 maja 1661 r. w Krakowie, a później w Warszawie.

Pierwsze wiadomości o Mielcu ukazywały się w 2. poł. XIX w. w dziennikach lwowskich: „Gazeta Lwowska” i „Gazeta Narodowa” oraz krakowskich: „Czas” i „Nowa Reforma”, a w latach 1910-1939 także w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” (IKC), założonym i wydawanym w Krakowie przez urodzonego w Mielcu Mariana Dąbrowskiego.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości (1918 r.) w Mielcu podjęto próbę wydawania gazety „Mieszczanin”, ale z różnych względów (organizacyjnych, finansowych, politycznych) szybko zrezygnowano z tego pomysłu. Ukazywała się natomiast, choć tylko w zależności od potrzeb, gazeta urzędowa „Orędownik Starostwa i Wydziału Rady Powiatowej w Mielcu”. W 1929 r. grupa uczniów gimnazjalnych pod opieką nauczycieli

zaczęła wydawać czasopismo „Dziwanna”, ale po wydaniu 5 numerów i zdaniu matury przez pierwszych redaktorów inicjatywa upadła.

Częściej o Mielcu pisano po rozpoczęciu budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego w 1936 r., a zwłaszcza w „Tygodniku COP”, do którego teksty przygotowywał mielecki korespondent gazety Tadeusz Kutrzeba. W czasie okupacji hitlerowskiej ukazywały się konspiracyjne pisma, m.in. „Odwet” redagowany i wydawany przez Władysława Jasińskiego „Jędrusia” – absolwenta mieleckiego gimnazjum. M.in. w Mielcu funkcjonował punkt przebitkowy tego pisma i działała siatka jego kolporterów.

Po II wojnie światowej sporo o Mielcu pisały gazety rzeszowskie, zwłaszcza „Nowiny Rzeszowskie”, których stałym korespondentem był Ryszard Niczyporuk z WSK Mielec. Pierwszą powojenną gazetą wydawaną od 1951 r. w Mielcu był zakładowy „Głos Załogi”, przedstawiający co prawda głównie sprawy WSK, ale też niestroniący od problemów miasta. W 1987 r. Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego rozpoczął wydawanie czasopisma „Nad Wisłoką”. W warunkach przemian ustrojowych w Polsce na mieleckim rynku prasy dało się zauważyć duże ożywienie. Od 1989 r. ukazywał się

„Głos Solidarności – biuletyn NSZZ „Solidarność” WSK PZL-Mielec”. Także w 1989 r. mielecka organizacja Konfederacji Polski Niepodległej wystartowała z „Przeglądem Mielecko-Kolbuszowskim”. W 1990 r. zmieniono nazwę „Głos Załogi” na „Nowy Głos Mielecki” i niedługo potem na „Głos Mielecki”. Także w 1990 r. Włodzisław Gąsiewski rozpoczął w Borowej wydawanie pierwszej na ziemi mieleckiej gazety prywatnej „Wieści z Gminy”, przemianowanej w 1996 r. na „Wieści Regionalne” i wydawanej w Mielcu.

3 VII 1991 r. ukazał się tygodnik reklamowy „Profi”. 1 VIII 1991 r. z dużym zainteresowaniem powitano zwiastuna pierwszej mieleckiej prywatnej gazety „Korso”. Od 5 IX 1991 r. tygodnik ten wydawany jest nieprzerwanie do dziś i świętuje wydanie 1500 numerów.

15 IX 1992 r. pojawił się Mielecki Tygodnik Reklamowo-Ogłoszeniowo-Informacyjny „Orion”, ale szybko zrezygnowano z jego wydawania. W 1993 r. Duszpasterstwo Ludzi Pracy przy parafii św. Mateusza w Mielcu wydało „Biuletyn Informacyjny” i był to początek mieleckich gazet parafialnych. Pierwszymi były: „Fara Mielecka” parafii św. Mateusza i „Trinitas” parafii Trójcy Przenajświętszej (1994 r.), a dwa lata później rozpoczęto wydawanie „Ikony” parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy i „Spod Znak Ducha Świętego” parafii Ducha Świętego.

Również w 1994 r. Mieczysław Przebiegłec zaprezentował Tygodnik dla Wszystkich „Wizjer Regionalny” i później „Regionalny Informator Przetargowy”. W tym czasie Włodzisław Gąsiewski poszerzył ofertę o Regionalny Magazyn Reklamowy „Strefa”. Od 1995 r. Urząd Miejski w Mielcu rozpoczął wydawanie pisma o lokalnościami „Mielczanin”, a Janusz Czajowski wszedł na rynek prasowy z Mieleckim Magazynem Promocyjnym „Megatik”.

W 1997 r. zakończono wydawanie „Głosu Mieleckiego” – sukcesora „Głosu Załogi”, co przyjęło w Mielcu ze sporym zaskoczeniem i rozczarowaniem. W 1998 r. Marek Patyk zaprezentował mieleckiemu środowisku miesięcznik „Mieleckie Echo”, a w następnym roku informator „Moto Serwis”. Także w 1999 r. rozpoczęła swój żywot „Gazeta Mielecka” Janusza Czajowskiego.

Kup Tygodnik Regionalny KORSO w formie e-wydania

<https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny>

eprasa.pl
wydania

smach regionalnych, a zwłaszcza w rzeszowskich gazetach codziennych: „Nowiny” i „SuperNowości” oraz mutacji rzeszowskiej „Gazety Wyborczej”. Tak mijały miesiące i lata. Coraz bogatsza oferta informacyjnych programów telewizyjnych, rozwój Internetu, a co za tym idzie - mieleckich stron internetowych oraz operatywność Radia „Leliwa”, szybko informujących o wydarzeniach w Mielcu i subregionie, bezlitośnie zweryfikowały paletę mieleckich tytułów prasowych.

W 2020 r. regularnie ukazują się tylko: Tygodnik Regionalny „Korso”, wydawany

przez Agencję Wydawniczo-Reklamową „KORSO” Sp. z o.o. oraz rzadziej – „Wieści Regionalne” połączone ze „Strefą”, wydawane przez Agencję Wydawniczą „Promocja” w Mielcu i dwumiesięcznik „mielec.pl” wydawany przez Urząd Miejski w Mielcu.

Uprzejmie przypominam, że Czytelnicy, zainteresowani poruszaniem tematami z historii Mielca, mogą przeczytać o nich znacznie więcej w czterech tomach „Encyklopedii miasta Mielca” i na stronie internetowej: www.encyklopedia.mielec.pl.

Józef Witek



Wasze Miasto - winieta.



Goniec Mielecki - winieta



Extra Mielec - winieta



Wieści Regionalne - winieta.

PRZEWODNIK ZIEMIA MIELECKA

NOWE III WYDANIE
POPRAWIONE I UZUPEŁNIONE



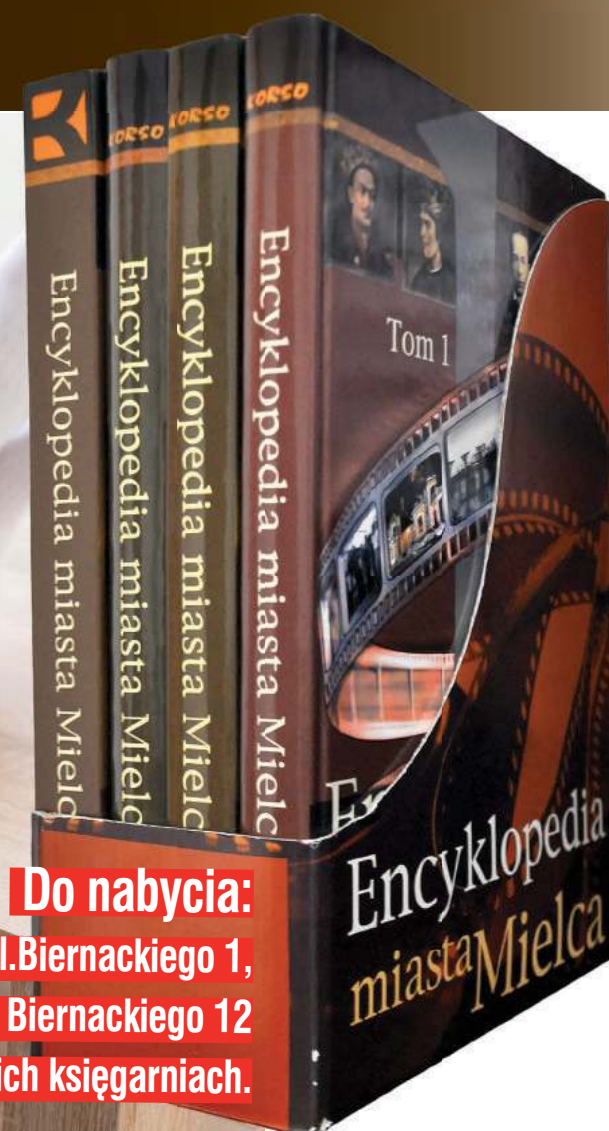
- Ponad 400 najnowszych i najpiękniejszych zdjęć powiatu mieleckiego.
- 256 stron w formacie A4.
- Prezentacja powiatu, miasta Mielca i każdej gminy, z jej historią, najcenniejszymi zabytkami, obiektami przyrodniczymi i ciekawymi ludźmi.
- W każdej gminie ciekawostki, charakterystyczne tylko dla jej terenu.
- Autorskie trasy turystyczne, dzięki którym poznasz najpiękniejsze zakątki ziemi mieleckiej.
- Prezentacje lokalnych stowarzyszeń, ludzi z pasją, propozycje na wspaniałe spędzenie wolnego czasu.
- Największe kompendium wiedzy o Mielcu i powiecie mieleckim.

ODKRYJ PIĘKNO ZIEMI MIELECKIEJ

Do nabycia w siedzibie Redakcji KORSO, ul. Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.

Encyklopedia miasta Mielca **ONLINE**

Chcesz być bardziej
widoczny - zamieść swój
logotyp oraz link kierujący
na stronę www.



Do nabycia:
w siedzibie Redakcji KORSO, ul. Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.

www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć



ul. Biernackiego 12, www.hotelpolski.pl



Planujesz podróż
służbową do Mielca?

ŁAP OKAZJĘ

-10% na nocleg
w Hotelu Polskim

Przeprowadzamy ozonowanie pokoi po każdym gościu

Ceny już od **161** PLN

Oferta ważna do 18.10.2020r.



Rezerwacje: 17 788 86 66



☆☆☆
HOTEL
POLSKI

Wesela

*i przyjęcia weselne
w Hotelu Polskim*



Rezerwacje oraz informacje:
513 130 623, restauracja@hotelpolski.pl
hotelpolski.pl

Cena:

179,00 zł – I pakiet

189,00 zł – II pakiet

Zniżki dla dzieci

Ponadto w pakiecie:

*Apartament
dla Nowożeńców.*

*Pokoje ze śniadaniem
dla Gości weselnych
w cenie 80,00 zł osoba*

Encyklopedia

miasta Mielca

MATERIAŁY DO V TOMU

Józef Witek



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na stronie www.encyklopedia.mielec.pl

CEBULAK ZBIGNIEW, urodzony 17 II 1929 r. w Chełmży, syn Mieczysław i Zuzanny z domu Droźniakiewicz. Po ukończeniu szkoły pracował jako ślusarz w cukrowni w Chełmży. Równocześnie trenował boks w Legii Chełmża. Okazał się wielkim talentem i w latach 1946, 1947 i 1948 wywalczył mistrzostwo Polski juniorów w wadze średniej. Został pozyskany do CWKS Warszawa i już w jego barwach od 1949 r. reprezentował Polskę w zawodach międzynarodowych. W X Akademickich Mistrzostwach Świata (Budapeszt, 1949 r.) zdobył tytuł wicemistrza i srebrny medal, po porażce w finale z Węgrem Laszlo Pappem, później światową sławą boksu. W 1951 r. wywalczył brązowy medal na Mistrzostwach Polski w Boksie Seniorów w Łodzi. Należał do ścisłej czołówki krajowej, a Polska była wówczas jedną z potęg pięściarskich w Europie. W 1952 r. odniósł groźną kontuzję ręki i zakończył zawodniczą karierę. (Bilans: 185 walk, 150 wygranych, 15 remisów i 20

porażek.) Nie odszedł od boksu i zdobył kwalifikacje trenerskie. Pierwszym klubem, w którym został I trenerem, była w 1957 r. Stal Mielec, czołowa drużyna w drugiej klasie rozgrywkowej. Jego podopieczni: Tadeusz Nowakowski i Adam Romaniszyn zdobyli tytuły mistrzów Polski seniorów, a Gawlas wywalczył mistrzostwo Polski juniorów. Wymienieni i kilku dalších było reprezentantami Polski lub brało udział w zgrupowaniach kadry narodowej. Po 12 latach pracy w Mielcu przeniósł się do Świdnika, gdzie trenował bokserów Avii, a następnie był szkoleniowcem pięściarzy Carbo Gliwice. W obu klubach trenował czołowych polskich bokserów. Ostatnim klubem, w którym pracował, była Pogoń Chełmża, a więc macierzysty klub, w którym rozpoczął karierę. Zmarł 22 IV 2007 r. Pochowany na cmentarzu w Chełmży.

JAKUBOWSKA MIROSLAWA GABRIELA (z domu PUCZKARSKA), urodzona 11 II 1961 r. w Stargardzie, córka Syl-

westra i Bronisławy z domu Wieliczko. Absolwentka Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Stargardzie z maturą w 1980 r. W latach szkolnych była instruktorką zuchową, a następnie trenowała lekkoatletykę (rzuty) w LKS Pomorze Stargard. Po przyjeździe do Mielca w 1987 r. uruchomiła własną działalność gospodarczą (usługowy zakład krawiecki) i nadal ją prowadzi. Od wielu lat angażuje się społecznie. Przez kilkanaście lat działała społecznie w Lekkoatletycznym Klubie Sportowym Stal Mielec, m.in. jako członek zarządu. Przez jedną kadencję pełniła funkcję wiceprezesa Podkarpackiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki w Rzeszowie. W tych rolach była współorganizatorem imprez lekkoatletycznych i m.in. wspólnie z mężem Ryszardem (niegdyś czołowym polskim młociarzem i obecnie trenerem) pomysłodawcą i współorganizatorem popularnego przez kilka lat Mitingu Pchnięcia Kulą na Ulicy w Mielcu z udziałem najlepszych kulomiotów w Polsce, m.in. mistrza

olimpijskiego Tomasza Majewskiego. Udziela się też w działalności charytatywnej na rzecz dzieci niepełnosprawnych, m.in. od 2017 r. organizuje mikolajki dla dzieci z Oddziału Onkologicznego Szpitala w Rzeszowie. Za działalność charytatywną otrzymała (z mężem) Nagrodę Niepokonanych. W wyborach samorządowych w 2018 r. została wybrana na radną Rady Miejskiej w Mielcu w kadencji 2018-2023.

MIELECKA KARTA RODZINY 3+,

program samorządowy przyjęty uchwałą Nr XXXVIII/335/2014 z dnia 27 III 2014 r. Rady Miejskiej w Mielcu w sprawie wprowadzenia na terenie miasta Mielca Programu działań na rzecz rodzin wielodzietnych pod nazwą Mielecka Karta Rodziny Trzy Plus, zmieniony uchwałą Nr XXIV/248/2016 z dnia 20 X 2016 r. i uchwałą Nr XXVII/269/2016 z dnia 28 XI 2016 r. Jego głównymi założeniami są: „[...] promowanie modelu rodziny wielodzietnej i kształtowanie jej pozytywnego wizerunku,

wspieranie rodzin wielodzietnych oraz zwiększanie szans rozwojowych i życiowych wychowujących się w tych rodzinach dzieci i młodzieży, poprawa sytuacji demograficznej Mielca.” Istotnymi elementami programu są ulgi, zwolnienia i preferencje w jednostkach organizacyjnych Gminy Miejskiej Mielec oraz prywatnych firmach, które zgłosiły akces do programu. Dokumentem uprawniającym do korzystania z wymienionych ofert jest wydana w Urzędzie Miejskim w Mielcu bezkontaktowa karta elektroniczna z plastyczną kompozycją sylwetek pięcioosobowej rodziny oraz napisami: Mielecka Karta Miejska i Karta Rodziny oraz symbolem 3+. Do 31 XII 2019 r. wydano 3 813 kart i objęto programem 848 rodzin.

STAŃCZYK LESZEK,

urodzony 6 VI 1944 r. we Lwowie, syn Piotra i Marii z domu Turek. Uzyskał wykształcenie zawodowe i pracował w WSK Mielec. Od lat dziecięcych trenował tenis stołowy (ping-pong) w Stali Mielec u boku swe-

go ojca, jednego z pionierów tej dyscypliny sportu w Mielcu. W latach 60. był jednym z najlepszych ping-pongistów w województwie rzeszowskim, a później awansował do czołówki krajowej. Był członkiem drużyny Stali Mielec, która w 1961 r. awansowała do ekstraklasy i grała w nim jeden sezon, a następnie była jedną z najlepszych w lidze międzywojewódzkiej. (II ligi wówczas nie było.) Po rozwiązaniu sekcji w 1968 r. przeniósł się do Stalowej Woli. Został zatrudniony w Hucie Stalowa Wola z odelegowaniem do ZKS Stal Stalowa Wola. W 1970 r. wywalczył tytuł indywidualnego II wicemistrza Polski (3. miejsce), a w 1973 r. awansował z drużyną do ekstraklasy. Po spadku do II ligi pełnił funkcję grającego trenera. Zmarł 17 I 2016 r. Pochowany na cmentarzu komunalnym w Stalowej Woli.

Józef Witek

HOROSKOP



Baran

Postaraj się podejść spokojnie do spraw, które wprawiały Cię do tej pory w zakłopotanie. Wydarzenia tak się potoczą, że nawet nie zauważysz, jak wszystko gładko się rozwiąże. W Twoim najbliższym otoczeniu mogą się pojawić konflikty, które trudno będzie zakończyć. Musisz w tym przypadku zachować zdrowy rozsądek. Postaraj się uporządkować wszystkie sprawy formalne, bo mały błąd może Cię sporo kosztować.



Byk

Bliscy lub znajomi zechcą poprawić Ci humor, bo ostatnio nie byłeś w najlepszym nastroju. Pozwól im na to i ciesz się chwilą, nawet jeśli masz poważne kłopoty. Chwila relaksu przyda się każdemu. Może pojawić się ktoś, kto szuka pomocy, ale sprawy tak się potoczą, że nawet jeśli chciałbyś coś zrobić, pojawiają się przeszkody. Staraj się walczyć ze swoimi złymi nawykami.

Bliznięta

Uważaj na to, co mówisz, bo niechcący możesz przekazać plotkę, która może sporo namieszać. W nadchodzących dniach wpadniesz na ciekawy pomysł, który przyniesie

Ci sporo radości. Tylko nie bój się spełniać swoich planów. W tym tygodniu uda Ci się w końcu nadrobić zaległości w drobnych codziennych sprawach.



Rak

Nie podejmuj teraz rozmów dotyczących najbliższej przyszłości. Planety każą Ci się skupić na tym, co jest tu i teraz, bez wybiegania naprzód. Nie jest to właściwy moment na dowiadywanie się, co słychać u znajomych. Może okazać się, że bardzo potrzebują pomocy i będą wobec Ciebie bardzo roszczeniowi.



Lew

Skup się bardziej na się swoich sprawach, a nie problemach innych osób. Tym bardziej że w przeszłości już nieraz zostałeś sam ze swoimi kłopotami i nikt nie podał Ci pomocnej dłoni. Powinieneś uważać na siebie i nie ryzykować, bo możliwe przeciążenie organizmu i wypadki. Dbaj sam o siebie, bo nikt nie zrobi tego lepiej.



Panna

Ten tydzień będzie dla Ciebie bardzo udany. Szczęście pojawi się jak grom z jasnego nieba. To może być

wspaniały pomysł lub wygrana na loterii. Nie chwal się tylko nim głośno, bo wokół zawsze znajdzie się jakaś nieżyczliwa osoba, która zechce Ci zepsuć humor. Niech dobry humor nie przewróci Ci w głowie. Stąpaj mocno po ziemi.



Waga

W nadchodzących dniach niestety możliwe straty finansowe, jednak zła passa nie potrwa długo i wszystko się unormuje. Masz w swoim otoczeniu osobę, która będzie miała ochotę w jakiś sposób Ci dokuczyć, ale jej się to nie uda. Przemyśl jednak, z kim się zadajesz, by na przyszłość uniknąć przykrych niespodzianek.



Skorpion

Nie warto czekać na kontakt z osobą, która się nie odzywa. Zamiast tego zadбай o znajomość z prawdziwymi przyjaciółmi lub rodziną. Nie będzie to najlepszy tydzień na spotkania na świeżym powietrzu, bo będziesz bardzo podatny na infekcje. Pomoc, której udzielił komuś w przeszłości, teraz do Ciebie wróci.



Strzelec

Nie powinieneś kontynuować znajomości z kłótniawą i konfliktową osobą. Do tej



Koziorożec

Możesz wypatrywać pojawienia się ważnych wiadomości, lecz jeśli coś poszło raz niepomyślnie, teraz też nie uda się tego naprawić. Jeśli masz o coś pretensję, nie uda Ci się udowodnić, że to Ty masz rację, więc dąż do zgody, bo inaczej wyjdiesz na kłótniowego i czepiającego się bez powodu człowieka. Zadbaj o kontakty z płcią przeciwną.



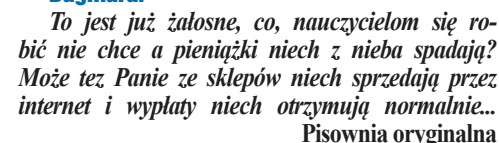
Wodnik

W tym tygodniu poddasz się przynębiającym myślom o tym, co Ci się ostatnio nie udało. Bądź jednak dobrej myśli – zmieniający się układ planet wróży zmiany na lepsze. Ktoś może podpytywać o sprawy dotyczące Twoich bliskich. Jeśli nie chcesz konfliktu, trzymaj język za zębami. Pamiętaj, mowa jest srebrem, a milczenie złotem.



Ryby

Zwróć uwagę na nowo poznaną kobietę w Twoim otoczeniu. Wbrew pozorom nie jest to życzliwa osoba. Przekonasz się, że za bardzo lubi plotki, więc w jej obecności trzymaj język za zębami. Może oszczędzić Ci to wiele nieprzyjemności. Jeśli w ostatnim czasie ktoś coś Ci obiecał, to z pewnością dotrzyma słowa.



eprasa.pl 04fef3e3c6

Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRIA

■ ***AGNIESZKA CHMIELIK** specjalista psychiatra przyjmuje w Mielcu, przy ul. Sienkiewicza 57/1 (wejście z tyłu budynku od ulicy Kocjana, obok szkoły języków obcych Accent), dni przyjęć: poniedziałki, środy i piątki, rejestracja wyłącznie telefonicznie. Tel. 727 588 585

■ **PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY BOŻENNA SIKORSKA-STAPOR** PSYCHIATRA, MIELEC, UL. GŁOWACKIEGO 10/6 (koło stacji kolejowej). Godziny przyjęć: poniedziałek, czwartek 9-13, wtorek 16-20, rejestracja osobiście lub telefonicznie. Tel. 730 740 470

■ PSYCHOTERAPIA

■ • Psychoterapeuci: Alicja Grzesik (601 193 853), Edyta Wiktor Florek (501 145 334), Jolanta Markowska Rzeźnik (502 305 094) - leczenie objawów nerwicznych, lękowych, depresji, kryzysy i trudności w funkcjonowaniu, wsparcie psychologiczne • Coaching w biznesie - wzmocnienie kompetencji lidera i usprawnienie działalności firmy • Rejestracja telefoniczna

■ Gabinet Psychoterapii w Mielcu Małgorzata Koziół www.psychoterapeutamielec.pl ul. Pułaskiego 1/5 39-300 Mielec Zapraszam również do wspólnego spotkania; konsultacji, terapii bez wychodzenia z domu. Prowadzę spotkania online z wykorzystaniem komunikatorów; Skype, WhatsApp, Zoom. W celu ustalenia spotkania proszę o kontakt telefoniczny pod numerem tel.; 695 092 350

■ UROLOGIA

■ Gabinet Urologiczny USG Mielec, ul. Wolności 56 lek med Waldemar Jurczak Specjalista Urolog

FEBU PONIEDZIAŁEK 15.00- 18.00 Tel. 607 064 201 lek med Piotr Cwenar Specjalista Urolog FEBU CZWARTEK 16.00-19.00 Tel. 609 833 739 Rejestracja 519 115 649

■ DZIECI

■ • Psycholog Aneta Hyjek (880 458 403) - terapia dla dzieci i młodzieży, zaburzenia zachowania, emocji, nastroju, odżywiania, traumy, tiki i OCD • Logopeda Adrianna Oparowska Maniak (603 332 005) - kompleksowa diagnoza i terapia wad wymowy u dzieci z Zespołem Downa, spectrum autyzmu, dzieci dwujęzycznych, z problemami w nauce NOWOŚĆ - ANIMACJE - profesjonalna obsługa imprez dla dzieci ANIMATOR - Natalia Grzesik (663 644 096)

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ Naprawa maszyn do szycia łucznik Singer inne u klienta. Tel. 607 781 588.

■ ***MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441**

■ ***KIEROWNIK** budowy: prowadzenie dziennika budowy, protokoły kominiarskie, świadectwa charakterystyki energetycznej, nadzór budynków jednorodzinnych oraz biurowych. Tel. 602 158 349

■ MALOWANIE DACHÓW TEL. 604 217 219

■ MALOWANIE DACHÓW TEL. 516-267-207

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN I WYPOCZYŃKÓW. Dywany od 8,5 zł/m2, dywany shaggy od 10 zł. W cenie usługi

mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, płukanie, suszenie w specjalistycznych urządzeniach. Metoda 100 % bezpieczna dla każdego rodzaju dywanu. Możliwość odbioru i odwiezienia dywanów. Wypoczyńki - wycena na miejscu u klienta. Tel. 608 047 712

■ Sprzątanie domów na terenie Mielca. Tel. 792 690 132

■ Budowa domów od A do Z. Tel. 506 539 492 i 17 581 75 25

■ MALOWANIE DACHÓW, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.

■ **Firma Budowlana Reforma oferuje kompleksowe remonty mieszkań, wykończenia domów jednorodzinnych, szeregówek, instalacje centralnego ogrzewania, ciepła i zimna woda, elektryka, adaptacje poddaszy, zabudowy kartonowo-gipsowe, remonty łazienek, malowanie, szpachlowanie, montaż desek podłogowych, montaż okien, drzwi, tapetowanie, tapety winylowe, wentylacja z odzyskiem ciepła - montaż rekuperatorów ciepła + serwis (odzyskiwanie ciepła), itd. Tel. 793 951 381**

■ **Usługi minikoparką - wykonujemy wszelkiego rodzaju prace ziemne m.in: układanie kostki brukowej, montaż przydomowej oczyszczalni ścieków, kanalizacje i odwodnienia, korytowanie pod kostkę, alejki, chodniki, podjazdy, wyrwywanie korzeni z małych drzewek i żywopłotów, wykopy pod ogrodzenie, drenaż działek i ogrodów, wykopy pod wodę, prąd, kable, oczka wodne, pogłębianie rowów melioracyjnych. Koparka jest mała, zgrabna i praktycznie wszędzie wjedzie. Jest w stanie wjechać w każde miejsce niedostępne dla dużych maszyn. ŁYŻKI - 22cm, 60cm, 45cm, 92cm. Rozsuwane gąsienice. Tel. 796 056 134**

■ Wyjdzie w Praniu.pl Pralnia dywanów i tapicerek, świadczy usługi szybko i w dobrej cenie. Dojeżdżamy do klienta. Nie zwlekaj dzwoń już dziś. Wiosenne promocje. Tel. (WhatsApp) 579 023 788 wydzie.wpraniu@o2.pl

■ SPRZEDAŻ

■ ***SKŁAD DREWNA** w Chorzelowie oferuje: sprzedaż drewna konstrukcyjnego, więźby dachowej itp. pelletu, brykietu, drewna kominkowego, żwirku dla zwierząt. Realizujemy zamówienia pod wymiar. Chorzelów 71. Tel. 501 682 961 Email: ekoforest.pellet@gmail.com Tel. 501 682 961

■ Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydlowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04

■ Sprzedam krzesło z pasami dla dziecka oraz łóżko dziecięce, piłę do cięcia drewna ze stolikiem, silnik itp. Tel. 17 585 24 17

■ MOTORYZACJA

■auta do kasacji kupię zaświadczenia odbiór gotówka Mielec 509 101 101

■ Samochody powypadkowe do kasacji kupię odbiór gotówka Mielec 887 105 105

■ Sprzedam samochód Seicento poj. 900, rok prod. 1999, kolor srebrny metalik, radio, 2 koła zimowe, cena do uzgodnienia, garażowany, stan bardzo dobry. Tel. 17 788 49 81, 692 609 968

Nieruchomości

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Na sprzedaż przestronne i słoneczne mieszkanie na IV p, Centrum Mielca, ul. Biernackiego.

Powierzchnia: 49,55m2, cena 240 000 zł. Mieszkanie jest bardzo przestronne, ustawne i słoneczne. Lokal mieszkalny składa się dużego salonu, sypialni, kuchni z oknem, łazienki wraz z wc oraz z przedpokoju. Bardzo spokojne sąsiedztwo, dużo zieleni. Tel. 570 618 032

■ Sprzedam mieszkanie w Mielcu, na ul. Mickiewicza, beczysznowe, I piętro, 2 pokoje, 66 m2 plus strych 80 m2, jedno miejsce parkingowe na zamkniętym podwórku. Założona księga wieczysta. Tel. 502 320 530

■ Do sprzedania mieszkanie 48 m2 - 3 pokojowe, 3 pokoje i kuchnia, łazienka, przy ul. Kędziora 2. Tel. 535 591 425

■ WYNAJEM MIESZKAŃ/DOMÓW

■ Wynajmę umeblowane mieszkanie przy ul. Kusocińskiego 25. Tel. 511 159 868

■ Wynajmę kawalerkę umeblowaną na parterze przy ul. Grunwaldzkiej. Tel. 513 400 987

■ Wynajmę mieszkanie w centrum Mielca, 2 pokoje, 47 m2, umeblowane. Odstępne 700 zł, czynsz 430 zł. Tel. 518 545 801

■ Wynajmę mieszkanie w Mielcu (ODJ) 48 m2, I piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Mieszkanie umeblowane (wysoki standard), klimatyzacja. Tel. 504 286 389

■ KUPNO/ZAMIANA MIESZKAŃ

■ Zamienię mieszkanie lokatorskie 25 m2 (pokój 16 m2), kuchnia z oknem, II piętro na ul. Czarneckiego na większe mieszkanie. Tel. 574 556 496

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam dom. Przecław, ul. Wł. Reymonta (dawna ul. Ogrodowa 1). Działka 10 arów. Cena do ne-

gociacji. Tel. 17 583 94 73

■ Sprzedam działkę budowlaną w Mielcu przy ul. Wolności o pow. 25 ar, możliwość podziału na 2 działki. Tel. 607 736 025

■ Sprzedam działkę rekreacyjną na terenie Rodzinnych Ogródków Działkowych „SOLIDARNOŚĆ” blisko osiedla Borek w Mielcu. Tel. 667 352 592 w godzinach do południa

■ Dom - Czajkowa, 77 m2, działka 9,04 a, cena 320 000 zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty ul. 3 Maja 2a (Dom Rzemiosła). Tel. 690 001 202, 690 002 104. Zapraszamy do biura i na stronę www.nowe-horyzonty.biz

■ Działkę bud. - Mielec, ul. Witosa, 1004 m2, z WZ, cena 190 000 zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty ul. 3 Maja 2a (Dom Rzemiosła) Tel. 690 001 202, 690 002 104. Zapraszamy do biura i na stronę www.nowe-horyzonty.biz

■ Dom - Przecław, 140 m2, działka 18,06 a, cena 365 000 zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty ul. 3 Maja 2a (Dom Rzemiosła) Tel. 690 001 202, 690 002 104. Zapraszamy do biura i na stronę www.nowe-horyzonty.biz

■ Sprzedam działkę wraz z gotowymi fundamentami. Projekt Darlena xl. 18 ar. Działka w Wampierzowie. Tel. kont. 519 430 820.

■ LOKALE WYNAJEM/SPRZEDAŻ

■ Do wynajęcia gabinetu lekar-

IMPLANTY CHIRURGIA przedimplantacyjna

lek.dent. Paweł Bednarz

600 335 198



Lear Corporation Poland II Sp. z o.o. prowadzi rekrutację na stanowisko:

OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ
Miejsce pracy: Mielec

Jesteśmy jednym z największych pracodawców w mieleckiej strefie, dostawcą wiązek elektrycznych w branży motoryzacyjnej – od ponad 20 lat na polskim rynku.

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie oraz premie - wypłacane zawsze na czas
- benefity zarówno finansowe, jak i pozafinansowe
- bogaty pakiet świadczeń socjalnych
- transport na trasach organizowanych przez firmę
- Kartę Multisport
- Pakiet Luxmed

Wszystkie osoby zainteresowane podjęciem pracy w naszej firmie zapraszamy do złożenia CV do siedziby firmy:
Lear Corporation Poland II Sp. z o.o. Oddział w Mielcu
ul. Wojska Polskiego 3, 39-300 Mielec
Informacje telefoniczne: 177739353

UBEZPIECZENIA
AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...

UNIOQA ERGO HESTIA COMPENSA Gothaer
TUZ UBEZPIECZENIA POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ BENEFIA warta.

BPIu „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

Lek. Marek Kossowski
SPECJALISTA GASTROENTEROLOG

• **PORADY LEKARSKIE**
• **GASTROSKOPIA • KOLONOSKOPIA**
• **BADANIA W JAKOŚCI OBRAZU HD/ISCAN**
• **ZNIECZULENIE OGÓLNE**

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 501 766 196
39-300 Mielec ul. Pisarka I B
www.kossowski-gastroskopia.mielec.pl

NZOO Medyczne Laboratorium Diagnostyczne
ZAPRASZA NA BADANIA:

• hematologiczne • biochemiczne
• hormonalne • mikrobiologiczne
wiele innych

Mielec, ul. Jadernych 13
tel. 17 586 29 10
tel./fax 17 583 29 11

ul. Przemysłowa 16/1
naprzeciwko bramy
główniej SSE

Punkt Pobran:
Centrum Medyczne Smoczek,
ul. Wyszyńskiego 4a/7 czynne
7:30-10:30
ul. Skłodowskiej 10
(przychodnia pod górą)



Wojśławska 97, Mielec
tel. 721 389 111

WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP CHŁODNIE



Więcej na:
www.tredal.pl



skie, gabinety lekarskie na jeden dzień w tygodniu, pomieszczenia pod działalność lub usługi. Stary Mielec ul. Batorego 13. tel. 606 954 495, 607 320 651

■ Do wynajęcia lokal o pow. 32 m2 przy al. Ducha Św. 6B. Tel. 503 931 066

■ Okazja. Sprzedam lokal w centrum Mielca w obiekcie handlowym Pasaż, 40 m2, na parterze, 1000 zł/m2 lub wynajmę od zaraz. Media: woda-toaleta, prąd - siła, internet, C.O. Wejście od klatki schodowej, atutem jest rampa rozładunkowa, parking. Lokal może być użyty w handlu, usługach, małej produkcji (magazyn, biuro). Tel. 503 915 110, 600 249 321

DZIERŻAWA

■ Szukamy do dzierżawy min. 2 ha gruntów rolnych. Czynsz 10.000 złotych/hektar/rocznie. Tel. 604 150 043

RZECZOZNAWCA MAJĄTKOWY

■ Rzecznik Majątkowy, Wycena nieruchomości dla potrzeb kredytowych, sprzedaży i

innych. Domy, mieszkania, działki, obiekty komercyjne. Tel. 665 183 551, www.biurowyceny.biz

Praca

PRACA OFERUJĘ

■ Firma budowlana zatrudni do prac przy ociepleniach elewacji. Przyjmę z doświadczeniem lub bez doświadczenia. Tel. 605 884 164

■ *FIRMA budowlana Harbim zatrudni pracowników z doświadczeniem: szpachlarz, malarz, płytkarz, murarz. Tel. 605 884 164.

■ Grupa Kapitałowa Naprzód poszukuje kobiet do pracy na stanowisku salowa. Miłe widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168

■ Firma z Kolbuszowej, producent konstrukcji stalowych zatrudni spawacza na dobrych warunkach. Tel. 17 744 46 00 lub 724 788 188

Nauka

SZKOŁA JĘZYKOWA

■ CHCESZ? MÓWISZ, ROZUMIESZ TO PROSTE. Szkoła Języków Obcych EUREKA ogłasza ponowny nabór na nowy ROK SZKOLNY 2020/2021. Zapraszamy na kursy języka: angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, francuskiego, włoskiego dla dzie-

ci, młodzieży i osób dorosłych. Pierwsza lekcja jest bezpłatna - przyjdź, zobacz, oceń! Serdecznie zapraszamy. SJO EUREKA ul. Sikorskiego 2a, telefon: 17 583 15 91.

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

DREWNO
OPAŁOWE, KOMINKOWE:
buk, grab, dąb, brzoza, sosna
512 190 444 TRANSPORT GRATIS od 5 mp

Małe kasy wysokiej klasy
- najlepsza inwestycja w przyszłość
Cena: 780zł netto
80zł netto po uzyskaniu 90% zwrotu z US
www.centrum-biurowe.com.pl
Centrum Biurowe DAN-POL
ul. Korczaka 1, 39-300 Mielec
tel./fax 17 788 21 00, kom. 693 884 333

MIROSŁAW MIELECKI
• Cyklinowanie, układanie parkietów, paneli, podłóg.
• Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie ścian.
Tel. 609 380 390

SKUP ZŁOMU CZERMIN
Kasacja pojazdów F.H.U Mądziel
Czermin baza GS
kom. 604 259 019
696 677 883
tel. 17 774 60 53

Auto Złom Kielków
SKUP ZŁOMU
Kasacja Pojazdów
Kielków 237
kom. 604 259 019
696 677 883
tel. 17 774 60 53

LOTNISKA-TRANSFERY PRZEWÓZ BUSEM
OBŚŁUGA IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH
608 392 689
661 378 923

Garaże blaszane, bramy garażowe, wiaty, hale, kojce dla psów
Producent: 509 038 426, 15 816 42 06 www.robstal.pl

PRANIE DYWANÓW
ZAMÓW PRZESZTELKOWANIE TELEFON!!!
TEL. 608 047 712

f o t o granda
Fotobudka od Foto Grandy to 100% satysfakcji i jeszcze więcej uśmiechu.
Fotobudka - obsługa imprez typu:
wesela,
studniówki,
wieczory panieńskie,
kawalerskie,
imprezy firmowe.
Zadzwoń i zarezerwuj swój termin
793 282 882
lub napisz grandamielec@gmail.com
fb: foto granda

Auto Złom Malinie
KASACJA POJAZDÓW
SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
883 66 99 55
17 774 30 91

Biuro Pośrednictwa i Usług „A&Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15

MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY
Mielec - 1 piętro, 2 pokoje do remontu, centrum. Oferta 1833.

BUDYNKI DO SPRZEDAŻY

Mielec - Starówka - Kamienica jednopiętrowa. Parter na działalność, górna mieszkalna. Oferta BPIU/1829. Stan bardzo dobry, do wejścia.

Mielec Starówka/Wojśławska - połowa bliźniaka. Rok budowy 1987, pow. użytkowa 150m2, działka 861m2. 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Stan - zamieszkały, do odświeżenia. Oferta BPIU/1814. Przystępna cena, możliwość negocjacji.

Chorzów - wolnostojący budynek rozpoczęty w 1997 roku, pow. użytkowa 200m2, działka 1200m2. 7 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Stan surowy. Oferta BPIU/1809. Możliwość negocjacji ceny.

Tuszyn - dom wolnostojący, stan surowy otwarty. Powierzchnia domu około 145m2, działka 1889m2. Oferta BPIU/1773. Cicha, spokojna okolica, możliwość negocjacji ceny. 3 sypialnie, salon, duża kuchnia, garaż.

Mielec - Osiedle - budynek mieszkalny z garażem, budynek gospodarczy. Działka 770m2. Oferta BPIU/1834. Stan bardzo dobry, do wejścia. Cicha, spokojna okolica.

Poszukujemy mieszkań, działek i domów do sprzedaży. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
www.nowabud.mielec.pl

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

KASACJA POJAZDÓW
• Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
• Odbieramy auta własnym transportem.
• Płacimy gotówką.
NAJLEPSZE CENY
Auto Port Mielec i okolice
Tel. 515 100 100

MALOWANIE DACHÓW

Mycie kostki, elewacji, dachów, paneli fotowoltaicznych **531 062 025**

👉 Piłka ręczna

Tak grać po prostu nie można

MMTS KWIDZYN
SPR STAL MIELEC

30:23
(14:10)

MMTS: Matłega, Szczecina - Zieniewicz 6, Peret 4, Landzwojczak 4, Ossowski 3, Nastaj 3, Potoczny 3, Kryński 2, Kutyła 2, Przytuła 1, Grzenkowicz 1, Biegaj 1, Szyszko, Orzechowski, Jankowski.
Trener Bartłomiej Jaszka

Stal: Witkowski, Andjelić - Wołyncew 5, Oliveira 5, Krycki 3, Ivanović 3, Kornecki 2, Wilk 2, Petrović 1, Monczka 1, Krupa 1, Wojdak, Chodara, Nowak, Janyst, Mochocki.
Trener Dawid Nilsson.

10 min – 12 min. Sędziowali Leszczyński i Piechota (obaj Płock). Widzów 450.

SPR Stal Mielec w zawstydzającym stylu przegrała w sobotę z MMTS-em Kwidzyn. Mielczanie wciąż pozostają bez żadnej zdobyczy punktowej, zajmując ostatnie miejsce w ligowej tabeli.

To nie tak miało być. Po pechowo przegranych derbach z SPR-em Tarnów podopieczni Dawida Nilssona jechali po pierwsze punkty do Kwidzyna. Wydawało się, że jest to do zrobienia, bo MMTS na początku sezonu też nie błyszczał formą i poprzednie dwa mecze, podobnie jak Stal, przegrał. Boisko brutalnie jednak zweryfikowało przedmeczowe zapowiedzi.

Wystarczy rzut oka na pomocnicze statystyki: SPR Stal miała kiepską, zaledwie 55-procentową skuteczność w ataku. Do tego zawodnicy tego zespołu mieli aż 13 strat oraz 3 zmarnowane rzuty karne. Z takimi liczbami trudno dyskutować, a tym bardziej wygrać z nimi mecz ligowy.

Mielczanie w Kwidzynie zagrali słabo. Ich gra była szarpana, czasem monotonna i przede wszystkim nieskuteczna. Oczywiście, było kilka naprawdę dobrych momentów, jak dwie piękne wrzutki czy idealne podanie od Wołyncewa do Kryckiego. Nie-

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Azoty Puławy	3	9	110-72
2	Łomża Vive Kielce	3	9	102-71
3	Orlen Wisła Płock	3	6	78-66
4	Gwardia Opole	3	6	93-95
5	Pogoń Szczecin	3	6	75-87
6	Energia MKS Kalisz	3	5	88-83
7	Zagłębie Lubin	3	5	91-89
8	Chrobry Głogów	3	5	91-94
9	MMTS Kwidzyn	3	3	84-93
10	Górnik Zabrze	3	3	69-83
11	Azoty Tarnów	3	3	72-89
12	Piotrkowianin	3	2	89-100
13	Wybrzeże Gdańsk	3	1	79-89
14	SPR Stal Mielec	3	0	77-87

stety, więcej jednak było nieskuteczności i niedokładności.

Obie drużyny podchodziły do tego spotkania na „musiku”. Zarówno SPR Stal Mielec, jak i MMTS Kwidzyn przegrały pierwsze dwa spotkania i z wytęsknieniem czekały na pierwsze punkty.

Już pierwsze minuty pokazały, że bardziej wytęsknieni za punktami są gracze z Kwidzyna, którzy bardzo szybko wyszli na prowadzenie 4:0. Niestety dla mielczan, właśnie przewaga tych rozmiarów utrzymywała się niemal przez całe spotkanie.

Kwidzynianie świetnie roz-

poczęli to spotkanie, bowiem po trafieniach Bartosza Nastaja i Ryszarda Landzwojczaka prowadzili 4:0. Widząc co się dzieje, trener Dawid Nilsson poprosił o czas dla swojego zespołu. Uwagi szkoleniowca Stali okazały się pomocne, bo w 6 minucie goście zdobyli swoją pierwszą bramkę (Dzianis Valytnsau). Co więcej, mielczanie zdołali podnieść się i zmniejszyć rozmiar strat do zaledwie jednego trafienia – 5:4. Z opresji kwidzynian wyciągnął wówczas Michał Potoczny, który przerwał impas swojego zespołu. Chwilę później, po dwóch trafieniach Jędrzeja Zieniewicza, czer-

wono-czarni wyszli na trzybramkowe prowadzenie – 8:5. W 25 minucie po trafieniach Ryszarda Landzwojczaka i Michała Potocznego gospodarze przeważali natomiast już 4 bramkami – 12:8.

Ostatecznie pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem gospodarzy 14:10. Niech za najlepszy komentarz do tego wyniku posłuży fakt, że podopieczni Bartłomieja Jaszki mogli i powinni prowadzić wyżej, ale na znakomitej skuteczności bronił Krystian Witkowski. To on przez długie fragmenty utrzymywał nadzieję na coś więcej niż kolejną porażkę.

Jakby tego było mało, to jeszcze tuż przed końcem pierwszej połowy czerwoną kartkę (gradacja

kar) otrzymał Kosta Petrović. Tym samym trener Dawid Nilsson na drugą część spotkania został tylko z jednym kołowym – Dzianisem Kryckim.

Druga połowa nie zmieniła obrazu gry. Dalej to MMTS miał przewagę bramkową, którą cały czas konsekwentnie utrzymywał. Mielczanie na trzy bramki zbliżyli się tylko na siedem minut przed końcem meczu. To mogło dać nadzieję kibicom, że losy tego meczu da się jeszcze odwrócić.

Niestety, nic takiego się nie stało. Trener Bartłomiej Jaszka szybko podopiecznym nowe wskazówki, a ci zaczęli grać jak z nut. Szybko zdobyli kilka bramek z rzędu,

powiększyli przewagę i do końca meczu pozwolili mielczanom na zaledwie jedno trafienie. Sami w tym czasie zdobyli pięć goli i po końcowej syrenie, całkowicie zasłużenie, mogli się cieszyć z pierwszych punktów w tym sezonie.

Tym samym po 3 seriach nowego sezonu PGNiG Superligi SPR Stal Mielec wciąż ma „zero” po stronie zdobyczy punktów. Tym samym zespół zajmuje ostatnie miejsce w tabeli.

POZOSTAŁE WYNIKI

Pogoń Szczecin – Wybrzeże Gdańsk 27:26 (11:11); Górnik Zabrze – Łomża Vive Kielce 24:31 (10:19); Gwardia Opole – Azoty Puławy 25:35 (12:18); Energia MKS Kalisz – Piotrkowianin 35:28 (16:11); Zagłębie Lubin – Chrobry Głogów 32:32 (15:14) k. 2:4; Grupa Azoty Tarnów – Orlen Wisła Płock 22:27 (10:14).

👉 Futsal

Zwycięstwo na początek

KF STAL MIELEC
PROFISPORT WROCŁAW

9:7
(5:2)

Bramki: Florian, Wątróbski, Miazga, Bożek, Ł. Skowron x2, T. Skowron, Nowak, Tetlak.
KF STAL: Walczak, Szewc - T. Skowron, Ł. Skowron, Dopart, Wątróbski, Florian, Miazga, Bożek, Nowak, Tetlak, Ryba.

Klub Futsal Stal Mielec po czterech latach wrócił na zaplecze ekstraklasy i ten powrót uświetnił okazałym zwycięstwem.

Ostatni raz mieleccy futsallowcy na zapleczu ekstraklasy grali, gdy istniała jeszcze legendarna „Hangar Arena”. To właśnie w tej hali najpierw

wywalczyli awans, a następnie rozegrali tam pełną, pierwszą rundę. Na drugą musieli przeprowadzić się już do hali Szkoły Podstawowej nr 11, bo wysłużona hala została wówczas zamknięta, a kilka miesięcy później wyburzona. Od tego czasu mielczanie nieprzerwanie grają już w „jedenastce”.

Również tam zagrali w sobotni wieczór, gdy podejmowali drużynę Profi Sport Wrocław. Łącznie padło aż 16 bramek, z czego 9 dla gospodarzy z Mielca. Końcowy wynik to bowiem prawdziwa kano-nada - Stal Mielec wygrała 9:7,

a ostatnią bramkę, kilkanaście sekund przed końcową syreną, zdobył Patryk Tetlatk.

Mielczanie na pewno zasłużyli na to zwycięstwo. Prowadzili właściwie przez całe spotkanie (stracili je jedynie na niewiele ponad minutę), pokazując tym samym, że w pierwszej lidze naprawdę mogą namieszać. Poprzednim razem ich przygoda z tą klasą rozgrywkową trwała tylko jeden sezon. Teraz, po takim meczu, można prognozować, że tym razem powinno być inaczej.

jz

👉 Siatkówka kobiet

W sobotę startuje liga

Już w najbliższą sobotę początek nowego sezonu siatkarskiej pierwszej ligi kobiet. W pierwszej kolejce siatkarki SPS Stali Mielec zagrają u siebie z PWSZ-em Tarnów. Sezon zaczyna się więc od derby spotkaniu.

Tydzień przed startem rozgrywek pierwszej ligi mieleckie siatkarki rozegrały u siebie ostatni mecz sparingowy. Przeciwniczkami były siatkarki z Opola, a samo spotkanie obfitowało w wiele zwrotów akcji. Zaczęło się bowiem od porażki mielczanek naj-

pierw w pierwszym secie, a następnie w drugim. Podopieczne trener Agnieszki Rabki w pierwszym secie musiały uznać wyższość rywalek w stosunku 19:25. W drugim secie było podobnie, zakończył się on wynikiem 18:25.

Nasza drużyna przebudziła się jednak w najlepszym momencie. W trzecim secie wrzuciła już wyższy bieg i zaczęła punktować aż miło. To wszystko sprawiło, że trzeciego seta Stal wygrała 25:21. W czwartym secie było zresztą podobnie. Znow to mielczanki nadawały rytm grze i bez więk-

szych problemów wygrały również tę partię, doprowadzając tym samym do tie-breaka.

W ostatnim secie mieliśmy bardzo dużo emocji. Niby był to sparing, ale obie drużyny bardzo chciały go wygrać. Ostatecznie lepszy był zespół z Mielca, który na przewagę pokonał swoje rywalki 18:16.

Teraz czas na ligę. Już w najbliższą sobotę początek nowego sezonu siatkarskiej pierwszej ligi kobiet. W pierwszej kolejce siatkarki SPS Stali Mielec zagrają u siebie z PWSZ-em Tarnów.

Było kilka dobrych momentów

Lechia Gdańsk PGE Stal Mielec

4:2
(2:2)

Bramki: 1:0 F. Paixao 4, 1:1 Getinger 23, 1:2 Mak 45, 2:2 Conrado 45+2, 3:2 F. Paixao 73-karny, 4:2 Nalepa 88.

Lechia: Kuciak – Pietrzak, Kopacz, Nalepa, Fila – Saief (75 Zwoliński), Makowski, Kubicki, Conrado (82 Maulana Vikri) – Haydary (90+1 Mihalik), F. Paixao (90+1 Gajdos).
Trener Piotr Stokowiec.

Stal: Strączek – Getinger (63 Pawłowski), Żyro, Kościelniak, Flis – Mateusz Mak, Domański (77 Stasik), Matras, Tomaszewicz (77 Dadok), Prokić (46 Sus) – Zjawiniński (46 Tomczyk).
Trener Dariusz Skrzypczak.

Żółte kartki: Saief, Nalepa, Conrado – Getinger, Flis.
Sędziował Bartosz Frankowski (Toruń).

Patrząc szerzej na ten mecz: Lechia była po prostu lepsza. Miała więcej jakości piłkarskiej, w drugiej połowie wręcz gniotła Stal i remis byłby niesprawiedliwy. Tak, mielczanie mieli pomysł na to spotkanie, wykorzystywali swoje okazje w postaci stałych fragmentów gry, ale brakowało jakości, gdy piłki nie można było ułożyć w rękach. Groźnych kontr raczej nie uświadczylimy, toteż Lechia nie musiała bać się ataków.

- Dostaliśmy jako zespół bardzo dobrą lekcję, jak wygląda piłka, ale przegraliśmy po rzucie karnym i rożnym. Jeśli chodzi o styl i jakość, nie było nas stać na to spotkanie, wykorzystywali swoje okazje w postaci stałych fragmentów gry, ale brakowało jakości, gdy piłki nie można było ułożyć w rękach. Groźnych kontr raczej nie uświadczylimy, toteż Lechia nie musiała bać się ataków.

Co mielczanie muszą zrobić, by nie tracić goli od razu po strzelonych bramkach? - Gdybym wiedział, nie dopuścilibyśmy do tego. Z jednej strony to koncentracja, z drugiej radość po strzelonej bramce usypia. Będziemy chcieli to zmienić - przyznał Skrzypczak.

Mecz zaczął się dla jego podopiecznych źle. Już w 4. minucie piłkarze Lechii Gdańsk objęli prowadzenie po bramce niezawodnego Flavio Paixao. Portugalczyk strzelił głową z około pięciu metrów po dograniu przewrótka przez Michała Nalepę.

Pozostałe wyniki
Wista Kraków – Wista Płock 0:3 (0:2)
Uryga 8, Michalski 43, Rasak 71; Pogoń Szczecin – Śląsk Wrocław 1:0 (0:0) Kucharczyk 89-karny; Podbeskidzie Bielsko-Biała – Raków Częstochowa 1:4 (1:4) Nowak 13 - Schwar 21-karny, 40-karny, Marcin Cebula 34, Vladislavs Gutkovskis 45-karny; Legia Warszawa – Górnik Zabrze 1:3 (0:2) Słisz 60 - Sobczyk 4, Nowak 17, Jesús Jiménez 47; Zagłębie Lubin – Cracovia 1:1 (0:0) Šimić 67 - Rivaldinho 48; Lech Poznań – Warta Poznań 1:0 (0:0) Moder 90+1-karny. Mecz Piast Gliwice - Jagiellonia Białystok zakończył się po zamknięciu tego wydania Korso.

Chwilę później mogło być 2:0 i to najlepiej pokazuje, że mielczanie bardzo powoli wchodzili w ten mecz. Byli w wyraźnym odwrocie i nie mieli za bardzo pomysłu, nawet na wyjście z własnej połowy. Wracając jednak do sytuacji Lechii, to w 7. minucie Haydary przegrał jednak pojedynek sam na sam z Rafałem Strączkiem.

W kolejnych minutach Lechia kontynuowała dobrą grę, a Stal zdawała się być jedynie tłem. Na szczęście dla podopiecznych trenera Dariusza Skrzypczaka w naszej lidze nie ma za wielu drużyn, które potrafią dominować nad rywalem przez cały mecz. Nie jest nią chyba Lechia, która straciła gola przy właściwie pierwszej okazji dla mielczan.

Gola, trzeba jednak oddać, bardzo pięknego. Maciej Domański z rzutu rożnego perfekcyjnie dośrodkował na nogę Getingera, a lewy obrońca PGE Stali bezpośrednio z woleja pokonał Dusan Kuciaka.

Od tego momentu na boisku zaczęło się dziać naprawdę wiele i to w obie strony. Już w 28. minucie sędzia Frankowski gwizdnął



Po tym strzale głową Mateusz Mak wyprowadził PGE Stal Mielec na prowadzenie 2:1.

karnego za domniemane zagranie ręką w polu karnym Kamila Kościelnego. Chwilę później decyzję jednak skorygował, po konsultacji z wozem VAR i obejrzeniu powtórki.

W kolejnych minutach obie drużyny grały ofensywnie, często goszcząc w polu karnym swoich rywali. Taki przebieg kazał wskazywać, że gole są już tylko kwestią czasu. Tak rzeczywiście było, choć trzeba było na nie czekać niemal do końca pierwszej połowy.

Najpierw strzelili mielczanie. Znow po rzucie rożnym. Piłkę z narożnika dośrodkowywał Maciej Domański, futbolówka trafiła na głowę Mateusza Maki, który z trudnej pozycji, z krótkiego rogu zmieścił ją w siatce przy słupku i po rękach interweniującego Dusan Kuciaka.

Znow jednak okazało się, że gdy Stal wychodzi na prowadzenie, to bardzo szybko je traci. Tak było już w Płocku, tak było w Krakowie, tak było też w Gdańsku. W doliczonym czasie gry bardzo ładną bramką z półobrotu popisał

się Conrado.

Druga połowa zaczęła się już gorzej dla przyjezdnych. Może też dlatego, że trener Dariusz Skrzypczak już w przerwie zdecydował się na dwie zmiany. Jego podopieczni nieco bardziej zabezpieczyli tyły, ale jednocześnie zaczęli być dużo mniej aktywni w akcjach ofensywnych.

Za to Lechia szukała gola na 3:2. W 60. minucie piłka trafiła do niekrytego na szesnastym metrze Saiefa, który uderzył bardzo kąśliwie. Świetnie interweniował jednak Strączek, odbijając piłkę do boku.

Gospodarze dopięli swego 10 minut później. W polu karnym Maciej Domański faulował Haydaryego i sędzia Frankowski wskazał na „wapno”. VAR wszystko jeszcze sprawdzał, bo faul miał miejsce bardzo blisko linii, ale tym razem odwołania „jedenastki” nie było. Do piłki podszedł Flavio i bardzo pewnym strzałem pokonał Strączka.

Dariusz Skrzypczak starał się dać impuls swoim zawodnikom.

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Górniki Zabrze	4	12	12-3
2	Raków Częstochowa	4	9	10-5
3	Śląsk Wrocław	4	7	8-5
4	Pogoń Szczecin	4	7	5-4
5	Zagłębie Lubin	4	7	5-4
6	Legia Warszawa	4	6	5-6
7	Lechia Gdańsk	4	6	6-8
8	Wista Płock	4	5	6-4
9	Jagiellonia Białystok	3	5	5-4
10	Lech Poznań	4	5	7-7
11	PGE Stal Mielec	4	2	4-8
12	Podbeskidzie	4	2	7-12
13	Wista Kraków	4	2	4-9
14	Cracovia	4	1	6-5
15	Piast Gliwice	3	1	0-3
16	Cracovia	4	1	0-3

Zrobił kolejne dwie zmiany (na boisku pojawili się Stasik i Dadok), ale Lechia cały czas miała przewagę. Tutaj trzeba pochwalić Rafała Strączka, który zaliczył dwie dobre interwencje, a do tego miał sporo szczęścia. Strzał Zwolińskiego zatrzymał się bowiem na poprzeczce.

Szczęście wyczerpało się w 88. minucie. Tym razem to gospodarze okazali się zabójczo skuteczni po dośrodkowaniu z rzutu

rożnego. Głową Rafała Strączka pokonał Michał Nalepa.

PGE Stal nieco obudziła się w końcówce, miała nawet dwie dobre okazje, ale nie udało się zakończyć jej bramką. Mecz zakończył się wynikiem 4:2 dla gospodarzy.

W najbliższej kolejce PKO BP Ekstraklasy nasza drużyna podejmie u siebie Piast Gliwice. Ten mecz odbędzie się w poniedziałek (28 września) o godzinie 18. **jz**



Podopieczny trenera Jacka Cyganowskiego na turnieju w Krakowie.

Piłkarskie Nadzieje na turnieju w Krakowie

W dniach 12- 13 września drużyna rocznika 2012 AP Piłkarskie Nadzieje brała udział w prestiżowym turnieju Smoka Wawelskiego rozgrywanego na obiektach KS Bieżanowianka w Krakowie.

Do boju w turnieju Akademia Piłkarskie Nadzieje desygnowała 2 zespoły. Po pierwszym dniu zmagania, w którym drużyny rozegrały po 7 meczów na zespół, obydwa zespoły zameldowały się w drabince tzw. Ligi Europy, a więc w pierwszej szesnastce

turnieju.

Drużyny Piłkarskich Nadziei zaprezentowały się bardzo dobrze udowadniając, że praca wykonywana na treningach przynosi zamierzony efekt. W sumie na każdy zespół w ciągu dwóch dni przypadło do rozegrania 14 meczów po 15 minut, co daje aż 210 minut gry.

Po sobotnich i niedzielnych zmaganiach piłkarskich organizatorzy zadbał o to, aby nie zabrakło również atrakcji turystycznych i rekreacyjnych. Tym samym drużyny APPN miały

możliwość zagrania w muzeum gier na popularnych kiedyś „flipperach” oraz na grach zręcznościowych. W niedzielne przedpołudnie młodzi zawodnicy zwiędzali również krakowski Rynke oraz udali się na Wawel.

Skład: Szymon Padykuła, Mati Gadziola- Franciszek Kuźniar, Dawid Cichowski, Błażej Kudła, Maksymilian Janora, Miłosz Kulig, Julian Burek, Sebastian Chorażak, Filip Paluch, Marcin Kopeć, Piotr Tęcza, Leon Kołacz, Szymon Żak. Trener Jacek Cyganowski. **jz**

Lekkoatletyka

5 medali juniorów LKS Stali w mistrzostwach Polski

Na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu w ciągu trzydniowych 74. PZLA Mistrzostw Polski U20 w Lekkiej Atletyce rywalizowali o medale juniorzy Lekkoatletycznego Klubu Sportowego Stal Mielec.

W zawodach zmierzyło się ponad 630 zawodników w kategorii do lat 20 z blisko 200 klubów.

Mistrzostwa były bardzo udane za sprawą 5 medali, jakie przypadły w udziale 6-osobowej reprezentacji z Mielca. W klasyfikacji medalowej LKS Stal Mielec zajął bardzo wysokie 9 miejsce, zaś w klasyfikacji punktowej miejsce 14 na 159 sklasyfikowanych klubów.

Pierwszy dzień mistrzostw to bardzo dobry występ Alicji Struzik, która w biegu eliminacyjnym na 100m zajęła pierwsze miejsce z czasem 12.09 i bez problemu zakwalifikowała się do popołudniowej rywalizacji. W finale podopieczna trenera Torby wykreśliła świetny wynik 11.94 i sięgnęła po srebrny krążek. Bieg wygrała bezkonkurencyjna Pia Skrzyszowska z AZS AWF Warszawa - 11.58, a trzecie miejsce zajęła Adriana Gąsior - 11.94 (MLKS Echo Twardogóra).

Drugi dzień zawodów to dla mieleckich zawodników jeden finał i cztery eliminacje. W sesji porannej rozegrano konkurencję chodu na 10 000 m, w której Anna Zdziebło (trenerka Marzena Kulig)

wywalczyła brązowy medal z czasem 55:02.42.

Bez problemów do ścisłych finałów zakwalifikowali się Dawid Piłat w rzucie młotem, Kamil Wąż w trójskoku oraz Alicja Struzik w biegu na 200m. Niestety, z konkursu trójskoku odpadła Gabriela Torba, która od dłuższego czasu zmagając się z kontuzją stopy. Odległość 10.95 metrów wystarczała na zajęcie 14 lokaty.

Trzeci dzień mistrzostw to trzy medale dla mieleczan. Alicja Struzik dołożyła do swojej kolekcji medal brązowy. 200m pokonała w czasie 24.67, uznając wyższość Nikoli Horowskiej z Nadodrza Powodowo - 24.31 i Judyty Zwolińskiej z KKS Victorii Stalowa Wola - 24.61.

Słodko-gorzkie srebro wywalczył Kamil Wąż w trójskoku z rezultatem 14.78 metrów. Mieleczanin prowadził przez większą część konkursu. W ostatniej próbie finału zwycięstwo odebrał mu zawodnik z Nowego Miasta Lubawskiego, oddając rewelacyjny skok na odległość 15.17 metrów. Trzecie miejsce zajął Filip Cetlicer - 14.73m.

Dawid Piłat udowodnił, że jest najlepszym młociarzem w swojej kategorii wiekowej. Posyłając młot na odległość 72.83 metra, potwierdził swoją dominację. Jego największy rywal Tomasz Ratajczyk z MUKS Park Zduńskiej Woli zajął drugą lokatę z wynikiem 71.32, miejsce trzecie wywalczył Paweł Misiaszek (LLKS Pomorze Stargard) - 68.57m. jz



Anna Zdziebło (pierwsza z prawej) zdobyła brązowy medal.



Dawid Piłat potwierdził swoją kapitalną formę.

Wyścigi rowerowe

Jubileuszowa „pietruszką”

Przed nami jubileuszowy, bo już dziesiąty „Wyścig o Pietruszkę”. Miłośnicy jazdy na dwóch kółkach takiego wydarzenia nie mogą przegapić. Tym bardziej że wciąż można się zapisywać do udziału.

- Mamy przyjemność zaprosić Was na jubileuszowy, kolejny, tym razem wiosenny „Wyścig o Pietruszkę”. To już dziesiąta edycja i liczymy, że będzie cieszyła się rekordowym zainteresowaniem - mówi współorganizator wydarzenia Damian Gąsiewski.

Organizatorami wyścigu są Stowarzyszenie Kolarskie „Stal Mielec” Bartek Ćwik, Studio Wizualne Damian Gąsiewski, Urząd Miejski w Mielcu oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mielcu. Patronat honorowy nad wyścigiem objęły Husqvarna Group z fabryką w Mielcu, firma Tarapata oraz sklep rowerowy BikeCenter.

10. Wyścig o Pietruszkę odbędzie się 11 października 2020 roku. Start i meta będą zlokalizowane

zowane na parking przy drodze na Rzeszów. Trasa po ścieżkach leśnych Nadleśnictwa Mielec będzie liczyć 20 km (dwie pętle po 10 km).

- Na wszystkich uczestników będą czekać m.in. pakiety startowe i pamiątkowe medale, ciasta od „Cukiernia u Borowskiej”. Pyszny gorący posiłek przygotowuje Dom Dziecka w Skopaniu. Nie może również zabraknąć pamiątkowych

statuetek, które tym razem przygotują firma Tarapata i producent wyrobów metalowych firma NIKmet. Dzięki kolejnym partnerom, takim jak ErgoHestia Jerzy Wąs, Sklep ElektroRem, Agencja Reklamowa MCDesign, producent suplementów diety AvetPharma i GROKAMgbl, Extreme Fitness Club i Projekt Zdrowie możecie liczyć na w pełni profesjonalne zawody kolarskie - podkreśla Gąsiewski.

siewski.

Łącznie organizatorzy przygotowali 150 pakietów startowych oraz elektroniczny pomiar czasu. Emocji z pewnością nie zabraknie. Poza kategoriami OPEN, nagrodzeni zostaną również zawodnicy i zawodniczki w kategoriach wiekowych. Kategorie wiekowe: 16-22 lata, 23-35 lat, 36-50 lat, 51+

jz



Przed nami jubileuszowa edycja „Wyścigu o Pietruszkę”.

Lekkoatletyka

Kolejne sukcesy



Zawodniczki LKS Stali Mielca zaprezentowały się bardzo dobrze.

4. lokatę wśród wszystkich klubów podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików zajęli podopieczni LKS Stali Mielca. Zawodnicy i zawodniczki naszego klubu łącznie przywieźli do Mielca pięć medali.

Podczas gdy juniorzy starsi LKS Stal Mielec walczyli o medale mistrzostw Polski U20 w Radomiu, ich młodszy koleś i koleżanki z powodzeniem startowali na stadionie AWF w Krakowie w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików MŁP-PKR oraz małopolskim mityngu LA „I Ty możesz zostać mistrzem”. Rywalizację wygrało Podkarpackie 173-156, a LKS Stal Mielec zajął 4 lokatę wśród klubów.

Medale dla klubu zdobyli:
złoto Martyna WAL 06 LKS Stal Mielec 600m 1:37.92
złoto Aleksandra GRZELAK 06 LKS Stal Mielec chód 3km 17:47.60
złoto Daniel KAMIŃSKI 05 LKS Stal Mielec w dal 6.57
srebro Olga WAL 06 LKS Stal Mielec 1000m 3:16.57
srebro Patryk SEJLER 06 LKS Stal Mielec chód 5km 27:29.08

Pozostałe rezultaty:

Emilia CISŁO 06 LKS Stal Mielec 100m 13.82

Martyna RYŚ 06 LKS Stal Mielec 100m 16.05

Emilia CISŁO 06 LKS Stal Mielec 300m 47.11

Wiktoria PIECHOTA 06 LKS Stal Mielec 80m pł 13.80

Wiktoria PIECHOTA 06 LKS Stal Mielec 200m pł 32.82

Michał AUGUSTYN 06 LKS Stal Mielec 100m 12.28

Michał AUGUSTYN 06 LKS Stal Mielec 300m 40.50

Igor SZTUKA 06 LKS Stal Mielec 200m pł 32.93

Igor SZTUKA 06 LKS Stal Mielec w dal 4.89

W mityngu bardzo dobrze wypadli juniorzy młodszy, którzy już w poprzedni weekend rywalizowali o medale 52. PZLA Mistrzostw Polski U18 w Radomiu.

Martyna GAWEL 04 LKS Stal Mielec 12.23 SB

Oliwia MOLEK 04 LKS Stal Mielec 1.58 =PB

Kacper JAWORSKI 03 LKS Stal Mielec 1:59.86

Tymon SZYLER 04 LKS Stal Mielec 15.22 PB

Mateusz WĄŻ 03 LKS Stal Mielec 6.38 PB

Jakub RÓG 04 LKS Stal Mielec 6.37 jz

Brydż sportowy

Cavendish w Dębicy

W ubiegłym tygodniu brydżysci spotkali się na dwóch turniejach nowego sezonu w Dębicy i w Mielcu.

Na kolejnym turnieju nowego sezonu rozgrywanym 16 września w Hotelu Polskim w Mielcu spotkała się niewielka grupa 8 par z Mielca i Dębicy. Pary rozgrywały turniej na zapis maksymalny.

Jak co tydzień, walka w turnieju była zacięta i wyrównana, a na koniec świetnie spisały się pary gospodarzy, zajmując trzy pierwsze miejsca na podium.

Po zaciętej walce z dobrym wynikiem 62,68% cały turniej wygrali Marek Garlewicz – Tadeusz Chmielowiec.

Z kolei drugie miejsce przypadło dzielnie walczącym paniom Izabelli Klar i Wiesławie Rusek, które zameldowały się na podium z wynikiem 54,58%. Na trzecim miejscu uplasowali się Bogdan Rojkowicz – Robert Piechota z wynikiem 51,55%.

W Pajęczku, gdzie zaliczane

były wyniki z 6 ośrodków w Polsce, najwyżej z par mieleckich, na 7. miejscu, uplasowali się zwycięzcy turnieju środowego, para Marek Garlewicz – Tadeusz Chmielowiec, na 54 sklasyfikowane pary

Emocji nie brakowało również w klubie Wisłoki, gdzie w niedzielę (14 września) grany był turniej Cavendish uśredniony. Do Dębicy przybyło łącznie 10 par, które stoczyły zaciętą walkę o końcowe zwycięstwo.

W turnieju najlepsze okazały się być pary gospodarzy, zajmując trzy pierwsze miejsca na podium. Po zaciętej walce turniej wygrała para Marek Szczudło – Ryszard Jackowski z wynikiem 29,75, drugie miejsce przypadło Wojciechowi Mickowi – Damianowi Smulskiemu z wynikiem 18,50, a trzecie miejsce zajęli Jan Lipior – Tomasz Mazur z wynikiem 17,25. Najwyżej z par mieleckich na czwartym miejscu uplasowały się panie Izabella Klar – Wiesława Rusek. dd

Fotoreportaż

Spóźnione święto konstytucji



Na starcie pojawiło się ponad 100 biegaczy i biegaczek z całej południowo-wschodniej Polski.



Dobra rozgrzewka to podstawa. W końcu do przebiegnięcia była 10-kilometrowa trasa prowadząca przez las.



Za zawodnikami nie unosi się mgła. To oprawa zaprezentowana przez Ośrodek Kibiców Kibice Razem.



Na trasie biegu obecne również były panie. Wszystkie zaprezentowały się bardzo dobrze.



To zawsze najprzyjemniejsza część. Najlepsi zawodnicy uhonorowani medalami i nagrodami.

Pandemia koronawirusa przewróciła do góry nogami świat sportu, również ten lokalny. Do tego stopnia, że bieg z okazji święta Konstytucji 3 maja odbył się w ostatnią niedzielę - 20 września.

Ponad 100 osób stanęło na starcie 10-kilometrowego biegu w Rydzowie, którego trasa prowadziła przez lasy Nadleśnictwa Tuszyna. Trasa była trudna i wymagająca, co przyznawali sami uczestnicy tego wydarzenia. Leśne duktury potrafią być zdradliwe i każdy musiał uważać, żeby nie nabawić się żadnej kontuzji. Na szczęście obyło się bez nich - wszyscy cali i zdrowi dotarli do mety, która podobnie jak start była zlokalizowana tuż przy budynku OSP w Rydzowie.

Najszybciej do mety dobiegł Mariusz Turczyn z Majdanu Królewskiego, który całą trasę pokonał w znakomitym czasie 37 minut 13 sekund. Drugi był Jarosław Strycharz z Wadowic Górnych z czasem 40 minut 37 sekund, a trzeci do mety dotarł Mateusz Opaliński z Pustyni z czasem 41:15.

Zdecydowanie najszybsza wśród pań była Elżbieta Jarosz z Mielca, pokonując trasę w doskonałym czasie 46 minut 10 sekund. Drugą na mecie kobietą była Anna Szałaś (49:24), a trzecia była Agata Wiecek (51:11).

- Tak się złożyło, że dzisiaj odbył się Bieg Konstytucji 3 Maja | Rydzów Gmina Mielec. Jednak nie ma to większego znaczenia, że mamy wrzesień, bo wychodzę z założenia, że historyczna święto pierwszej polskiej konstytucji powinno być szanowane i celebrowane cały rok - mówi organizator wydarzenia Damian Gąsiewski.

- To pierwsze takie moje wydarzenie sportowe organizowane poza granicami Mielca. Sporo niewiadomych, ale warto było zaryzykować i poświęcić czas na przygotowania. Wszystko jednak wyszło doskonale i dziękuję wszystkim, którzy się do tego przyczynili - dodał.

Współorganizatorami biegu byli Samorządowy Ośrodek Kultury i Sportu Gminy Mielec z siedzibą w Chorzelowie oraz Sołectwo Rydzów. Medale dla zwycięzców wręczał wójt gminy Mielec Józef Piątek oraz właściciele firmy WB Wiesław Bożek i Maria Bożek, główni partnerzy całego wydarzenia.

jz

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawnicza - Reklamowa
„KORSO” Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1
39-300 Mielec

DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darlak
grzegorz.darlak@korsop.pl, tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
sekretariat@korsop.pl
tel. 17 788 41 80, fax 17 788 41 94

REDAKTOR NACZELNY
Józef Twardowski
josef.twardowski@korsop.pl, tel. 17 788 41 95

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Arkadiusz Tysoń
alyson@korsop.pl, tel. 17 788 41 85

REDAKTOR NACZELNY PORTALU KORSO.PL
Szymon Burek
sburek@korsop.pl, tel. 17 788 41 87

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias
marta.warias@korsop.pl, tel. 17 788 41 88

Krzysztof Radoń
krzysztof.radon@korsop.pl, tel. 17 788 41 88

WSPÓŁPRACA
Jakub Zegarliński (sport)
jzegarli@korsop.pl

SKŁAD
Klaudia Roźniat - studio@korsop.pl
Paulina Strugała - studio@korsop.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
39-300 Mielec, ul. Biernackiego 1
tel. 17 788 41 80

BIURO REKLAMY
Marcin Serafin
mserafin@korsop.pl, tel. 510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korsop.pl, tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawełka
tpawe@korsop.pl

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu.

Prenumerata Tygodnika Regionalnego
KORSO
przyjmuje jednostki „RUCH” S.A., listonosze
oraz urzędy pocztowe.

Nakład 5.500 szt.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja
nie ponosi odpowiedzialności.

Stowarzyszenie
Prasy Lokalnej

ZŁOTA WYDAWCOŃ PRASY

strych

Dowcipy

Na lekcji biologii pani do Jasia:

- Jasiu, nie ściągaj!
- Ale ja nie ściagam - broni się chłopec.
- Nie kłam, widziałam przed chwilą, jak liczyles sobie żebra.

Wychodzi matka z synkiem na balkon i mówi:

- Popatrz, synku. A tam na tej budowie naprzeciwko pracuje twój tata.
- A on nas stamtąd widzi?
- Matka spogląda na zegarek.
- Nooo, już po 14... Widzi i to pewnie podwójnie.

Przychodzi blondynka do sklepu i kupuje 50, 60, 100, 200 kul na mole.

- Zdziwiony sprzedawca pyta:
- Po co pani tyle kul na mole?
- A co pan myśli, że tak łatwo trafić mole?

Lekarz do pacjenta:

Przychodzi prosię do lekarza. Lekarz go bada i stwierdza:

- Już wiem, co panu dolega, to zwykła świnka.

Przychodzi lis do niedźwiedzia i mówi:

- Słyszałem, że masz łaskę, podobno jest bardzo ładna.
- Tak, mam, tylko trochę próchnieje...

- Dziś otwieram sklep. Potrzebuję współnika - mówi kolega do kolegi.
- Dobrze się składa - odpowiada tamten.
- Szukam właśnie pracy.
- No to umawiamy się tutaj o 23. I nie zapomnij łomu!

Kazio pyta Jasia:

- Jasiu, sprzedajesz jeszcze banany?
- Nie, bo wywalił mnie, gdy wyrzuciłem wszystkie pokrzywione!

Wchodzi Kowalski do swojego mieszkania, patrzy - a w środku powódź. Podłoga cała zalana, woda sięga aż po kostki.

Wkurzony biegnie do Nowaka, wali w drzwi, ten jednak nie otwiera. Kowalski postanowił odegrać się na swoim sąsiedzie i włączył wiertarkę udarową. Maszyna miała taką moc, że aż wszystkie się trzęsło, a dźwięk był nie do zniesienia. W ten sposób chciał zmusić sąsiada, by przestał go zalewać, a przy okazji się zemścić. Wierci 5 minut, 10

minut, 15 minut, w końcu poziom wody zaczyna się gwałtownie podnosić. Doprowadzony do szalu Kowalski biegnie znowu pod drzwi sąsiada, tym razem Nowak otwiera mu drzwi:

- Nowak, zdemolujesz mi całą chatupę! Ile jeszcze będziesz tej wody lał?!
- Kran mi puścił i woda zaczęła tyskać na wszystkie strony! Już bym dawno zakreślił zawór, idioto, ale przez te twoje borowanie łapy mi się trzęsły!

Blondynka, która pojechała na wczasy, zwraca się do kioskacza:

- Poproszę o pocztówkę przedstawiającą myśz.
- A nie może być zwyczajna z kwiatkiem?
- Nie, koniecznie musi być z myszą, bo chcę napisać do mojego kotka.

Adwokat do klienta:

- Mam dla pana złą i dobrą wiadomość. Analiza DNA wykazała, że na miejscu zbrodni znaleziono pańską krew.
- Oj, to źle... a... ta dobra?
- Cholesterol i cukier w normie.

- Twoja żona od paru dni gra na flecie, ale chyba wcześniej grała na pianinie?
- Tak. Trochę mi to zajęło, zanim ją przekonałem, żeby zmieniła instrument.
- I jest różnica?
- Zdecydowana. Nle może teraz przy

graniu podśpiewywać.

Mąż zakłada kurtkę i woła do żony:

- Ty, stara! Idę do baru, zakładaj kurtkę. Żona usmiechnęła się pod nosem, bo myślała, że wyjdzie gdzieś w końcu na masto i mówi:
- Naprawdę, bierzesz mnie ze sobą?
- A mąż na to:
- Nie, wyłączam ogrzewanie.

- Kochanie, co mi kupieś na urodziny?
- Wyjrzyj przez okno. Widzisz tego czarnego mercedesa?
- Jasne, że widzę! RANY!
- No to rajstopy w tym kolorze ci kupię...

Mąż do żony:

- Kochanie, spełniło się twoje marzenie, by zamieszkać w droższym mieszkaniu. Od przyszłego tygodnia podnoszą nam czynsz.

W pewnym barze aresztowano czterech mężczyzn, którzy grali w pokera na grube sumy.

Zostali w tybie pilnym doprowadzeni przed oblicze sprawiedliwości. Sędzia pyta pierwszego:

- Czy grał pan w karty na pieniądze?
- To jakieś nieporozumienie. Wysoki Sądzie, siedziałem przy stołku i czekałem na żonę, aż skończy pracę.
- Sędzia takie samo pytanie zadaje drugiemu.

giemu:

- Czy grał pan w karty na pieniądze?
- Ja czekałem na autobus, a że na przystanku miejsca siedzące były zajęte, więc usiadłem przy tym stołku i piłem piwo.
- Identycznej treści pytanie sędzia zadaje trzeciemu.
- Czy grał pan w karty na pieniądze?
- Ja czekałem na kolegów, z którymi umówiłem się do kina.
- Sędziego oblicze stało się jeszcze bardziej strogie.
- Czy pan - zwrócił się do czwartego - też zaprzeczysz? Został pan złapany z kartami w dłoniach!
- Ja miałbym grać? Wysoki Sądzie! Ale z kim?

Poniedziałek rano, sześć:

- Co masz takie czerwone oczy, pilsie?
- Nie! Plakałem cały weekend, bo brał kowalo mi pracy!

W piątek wieczorem pojechałem do monopolowego rowerem, kupiłem butelkę whisky i włożyłem do koszyka przy rowerze. Przed wyjazdem pomyślałem, że jeśli spadnę z roweru, to butelka się rozleje i będzie szkoda.

Postanowiłem więc natychmiast wypić całą butelkę, zanim wrócę do domu. I okazało się, że to była bardzo dobra decyzja, ponieważ w drodze do domu wywaliłem się siedem razy.

Z Facebooka



Fot. Czytelnik

Filmik z lasu naszego czytelnika zrobił furorę. Warto obejrzeć taki wysyp gryzbów.

Masz ciekawe zdjęcia innych mistrzów parkowania? Prześlij je do redakcji: alyson@korsci.pl Opublikujemy je na łamach gazety.

Mistrzowie parkowania



Fot. Czytelnik

No i co, że zastawiłem inne samochody.

Kronika towarzyska



Fot. KR

- Oddychaj głęboko, oddychaj głęboko...

- Jeszcze tylko 15 kartek mi zostało. Ale nie bójcie się, zrobiłem kurs szybkiego czytania, więc to będzie moment

Zebrań w miejscach w Borkach Niższych.